THE LAST OF US: PART I MIŁOŚĆ KONTRA ŚWIAT

PAŹDZIERNIK 2022

T3

OBIEKTY POŻĄDANIA

PREMIERY APPLE 2022 ROKU

Przewodnik po wszystkich sprzętowych nowinkach z Cupertino

SONY XR-42A90K

Mały OLED na głęboką kieszeń

PORZĄDKUJEMY

iROBOT ROOMBA i1

Robot na każdy budżet?

SONOS SUB MINI

Mini subwoofer o wielkich możliwościach

KULTURA

NAJGORSZY CZŁOWIEK NA ŚWIECIE

Jednak nie w TVP!

W ZBLIŻENIU

- WD_BLACK P40
- APPLE MACBOOK AIR M2
- NOTHING PHONE (1)
- SAMSUNG HW-S800B
- JABRA ELITE 5
- SENNHEISER MOMENTUM 4
- JBL BOOMBOX 3

Samochody ELEKTRYCZNE

Czy jesteś gotowy na historyczną zmianę?

NR 10/2022
INDEKS: 256714
11,90 zł w tym 8% VAT
ISSN: 2080-7198
9 772080 719226 10

eprasa.pl 227449e754

Bowers & Wilkins

Zeppelin

Zeppelin to nie jest zwykły głośnik bezprzewodowy – to od ponad 15 lat doskonale rozpoznawalna ikona światowego designu. Połączenie sprawdzonych technologii z nową platformą strumieniową sprawia, że ta piękna i unikalna konstrukcja świetnie sprawdzi się w erze streamingu, zachwycając jednocześnie charakterystyczną obudową i niepowtarzalnym brzmieniem.

Salony firmowe Bowers & Wilkins: www.tophifi.pl

eprasa.pl 227449e754

OD REDAKCJI

Ach październik. Miesiąc ósmy — chyba, że wierzycie tym kłamliwym Rzymianom. Liście stają się bursztynowe, wszyscy rzeźbią dynie, piją pumpkin spice latte i… noce przychodzą coraz wcześniej, oficjalnie skracając to, co latem utrzymywało nas poza domem.

Przez większość lat spędzanie tak dużo czasu w czterech ścianach wyzwalało we mnie najgorsze nawyki, na czele z katowaniem się muzyką Joy Division i The Cure, ale dziwnie pogodziłem się z tym, że w tym roku będę domatorem. Co kryje się za tym spokojem? Medytacja? Nie. Żelki CBD? Nie bardzo. W rzeczywistości mój nowo odnaleziony zen pochodzi z faktu, że znów wspinam się w rankingu PSN, grając w nowości, przy okazji testując telewizory, soundbary, dyski… Krótko mówiąc, czuję, że spędzę całą jesień z psami i padem pod kocem.

Ostatnio pojawiło się również wiele innych technologii. Apple właśnie wypuściło swojego ekscytującego iPhone'a 14 Pro z „wyspą" zamiast notcha, AirPods Pro 2 oraz ultra-wytrzymały Watch Ultra, wieńcząc przełomowy rok dla marki. O nim w całości przeczytasz oczywiście w specjalnie na tę okoliczność przygotowanym artykule. To jednak nie koniec niespodzianek, które dla ciebie przygotowaliśmy. Wśród nich warto wspomnieć przede wszystkim o wielu doskonałych sprzętach audio i felietonie na temat elektrycznych samochodów. No to w drogę!

Marcin Kubicki
redaktor naczelny
@kubicki.w.odbiciu marcin.kubicki@magazynt3.pl

Z ŻYCIA REDAKCJI

Michał Lis
sekretarz redakcji / grafik

Drugi po naczelnym, dobry duch i woda na młyn naszej redakcji. Pilnuje terminów, buduje treść magazynu i tworzy jego layout. Czasami też znajduje czas na filiżankę kawy, bez której nie wyobraża sobie życia.

Czego słuchaliśmy podczas tworzenia tego numeru?

Natural Brown Prom Queen
Sudan Archives
Koniecznie posłuchaj:
Home Maker, Freakalizer

eprasa.pl 227449e754

SPIS TREŚCI

HORYZONT

009
PULS
Najciekawsze zdobycze świata technologii zmierzające w twoim kierunku.

018
PROZA ŻYCIA: GOTOWI NA KATAR?
Tani soundbar 2.1 z Dolby Atmos i subwooferem.

020
OSZCZĘDZAJ ENERGIĘ Z TP-LINK
Wkraczamy w okres, w którym oszczędność energii będzie na wagę złota...

022
VR BY HTC VIVE
HTC Desire 22 Pro najtańszą przepustką do metawersum?

024
PORA ZADBAĆ O JAKOŚĆ POWIETRZA
Początek sezonu grzewczego nierozerwalnie wiąże się z pogorszeniem jakości powietrza.

026
BEZ KABLI
Marka PIEGA wprowadza do domów użytkowników swój największy-najmniejszy system all-in-one.

027
NOWY LOOK I FUNKCJE DLA TELEWIZORÓW NEO QLED I THE FRAME
Czasy, kiedy telewizor był tylko źródłem obrazu i mało atrakcyjnym meblem, odeszły w zapomnienie.

028
BIURO W TWOIM DOMU
Miejsce pracy to nie tylko funkcjonalność, ale także design.

029
STYL
Mobilne gadżety i coś dla fanów marek premium.

ANTRAKT

019
TWELVE SOUTH CURVE FLEX

030
ASTELL&KERN SP3000

049
BLUESOUND POWERNODE EDGE

097
BRAUN MGK7320

eprasa.pl 227449e754

JBL by HARMAN

pl.jbl.com

Słuchawki prawdziwie bezprzewodowe

REFLECTAERO TWS

TUNE 230NC TWS

LIVE PRO 2 TWS

JBL Reflect Aero TWS – stworzone do ruchu, dopasowane do użytkownika

Technologia POWERFINS to lepsze dopasowanie owalnych fonowodów Oval Tubes™. True Adaptive Noise Cancelling pozwala skupić się na celach, a Smart Ambient zachować czujność względem otoczenia. Do 24 godz. pracy (8 godz. pracy słuchawek i 16 godz. zapasu w etui ładującym). Funkcja szybkiego ładowania (15 min = 4 h). IP68 – ochrona przed pyłem i wodą. Aplikacja My JBL Headphones.

JBL Tune 230 NC TWS – aktywna redukcja hałasu z funkcją Smart Ambient

Prawdziwie bezprzewodowe słuchawki z funkcją redukcji hałasu i Smart Ambient. Brzmienie JBL Pure Bass, 4 mikrofony, do 40 godz. pracy (10 godz. pracy słuchawek i 30 godz. zapasu w etui ładującym). Odporność na zachlapanie i pot (IPX4), komfortowe dopasowanie, aplikacja JBL Headphones.

JBL Live Pro 2 TWS – więcej muzyki, mniej hałasu

Technologia True Adaptive Noise Cancelling automatycznie dostosowuje się do otoczenia, eliminując rozpraszające dźwięki, a Smart Ambient pozwala skupić się na otoczeniu bez zdejmowania słuchawek. Do 40 godz. pracy (10 godz. pracy słuchawek i 30 godz. zapasu w etui ładującym). Szybkie ładowanie (15 min = 4 h) oraz bezprzewodowe ładowanie Qi. IPX5 – wodoodporność i odporność na pot. Aplikacja My JBL Headphones. Połączenie wielopunktowe i doskonałe rozmowy telefoniczne.

eprasa.pl 227449e754

AUTOPSJA

031
RECENZJA
Apple MacBook Air M2, Rose RS250, Samsung S95B, Sennheiser Momentum 4, OnePlus 10T, Sonos Sub mini, iRobot Roomba i7, Sony XR-42A90K, Jabra Elite 5, Nothing Phone (1), Jaybird Vista 2, Samsung HW-S800B, WD_BLACK P40, Withings Thermo, Green Cell PowerPlay Ultra, Eufy 4G LTE Starlight Camera oraz JBL Boombox 3.

062
MOTORYZACJA
Najciekawsze modele samochodów, jakie możesz znaleźć w salonach.

074
ROZRYWKA
Multimedialna dawka rozrywki dla każdego.

079
PREMIERY APPLE 2022
Apple zalicza kolejny bogaty w premiery rok. Pozwól nam być twoim przewodnikiem po wszystkich sprzętowych nowinkach, które zaprezentował w tym czasie.

092
KOMPLETNY PRZEWODNIK: SAMOCHODY ELEKTRYCZNE
W obliczu rosnących cen paliw i zbliżającego się końca produkcji nowych samochodów spalinowych, kupowanie pojazdu elektrycznego ma teraz większy sens niż kiedykolwiek. Czy jesteś gotowy na tę zmianę?

CRÈME DE LA CRÈME

099
LISTA ZAKUPÓW
Jeśli szukasz najlepszych, najbardziej wydajnych i najatrakcyjniejszych gadżetów na rynku - dobrze trafiłeś. Oto przewodnik po świecie technologicznych zakupów stworzony dla ciebie.

PRENUMERATA
Zaprenumeruj i oszczędzaj!

Więcej szczegółów dotyczących prenumeraty „T3" znajdziesz na 98 stronie magazynu lub bezpośrednio na stronie www.avt.pl/prenumerata.

eprasa.pl 227449e754

CREATIVE®
OUTLIER®
AIR V3
aktywna redukcja szumu
i monitoring otoczenia
to podstawa

10
GODZIN
NA JEDNYM
ŁADOWANIU
40
GODZIN
CAŁKOWITEGO
CZASU
ODTWARZANIA

3
DODATKOWE
ŁADOWANIA
PRZEZ FUTERAŁ
ŁADUJĄCY

OUTLIER® AIR V3

Creative Outlier Air V3, to 40 godzin całkowitego czasu odtwarzania, do 10 godzin na jednym ładowaniu. Najnowsze funkcje Kontroli Szumów, konfigurowalne dotykowe przyciski sterowania i poczwórne mikrofony zapewniające wyrazistość połączeń. Słuchawki Creative Outlier Air V3, napędzane przez 6 mm przetworniki z biocelulozy i ulepszone za pomocą technologii Bluetooth® 5.2, są wyposażone w certyfikat wodoodporności i stopień ochrony IPX5, dzięki czemu możesz cieszyć się idealnym dźwiękiem w każdych okolicznościach.

MONITOROWANIE OTOCZENIA | AKTYWNA REDUKCJA SZUMÓW | POCZWÓRNE MIKROFONY | POŁĄCZENIA DUAL-VOICE | STEROWANIE DOTYKOWE | 5.2 | PRZETWORNIKI BIO-CELLULOZOWE | WODOODPORNOŚĆ IPX5 | 40 HRS CAŁKOWITY CZAS ODTWARZANIA | 10 HRS NA JEDNYM ŁADOWANIU

dostępne w sklepach: mediaexpert RTV EURO AGD

eprasa.pl 227449e754

tp-link | tapo

Pokoloruj swój dom
z TP-Link Tapo!

16 milionów kolorów
Ściemniacz
Dopasowanie do rytmu muzyki
Harmonogram i timer
Kontrola głosem
Łatwy montaż na taśmę 3M
Możliwość docinania
Wytrzymała powłoka PU

WORKS WITH alexa
works with Hey Google

POZNAJ
inteligentne oświetlenie TP-Link Tapo

Tapo L530E
Kolorowa smart żarówka

Tapo L520E
Smart żarówka ze ściemniaczem imitująca dzienne światło

Tapo L510E
Smart żarówka ze ściemniaczem, ciepła biel

Tapo L900-5
Kolorowa smart taśma LED

Tapo 920-5

Wielokolorowa smart taśma LED

Wypełnij swoje wnętrza i ogród kolorowym światłem. Do wyboru masz ponad 16 milionów kolorów i oddzielne strefy barw w ramach jednego paska LED. Ulubione oświetlenie możesz zapisać jako sceny oraz dodać je do harmonogramu.

www.tp-link.com.pl

eprasa.pl 227449e754

HORYZONT

NAJCIEKAWSZE ZDOBYCZE ŚWIATA TECHNOLOGII ZMIERZAJĄCE W TWOIM KIERUNKU

Prowadzący | **Michał Lis**

NA TAPECIE

YAMAHA SR-C30A

IEAST OLIO

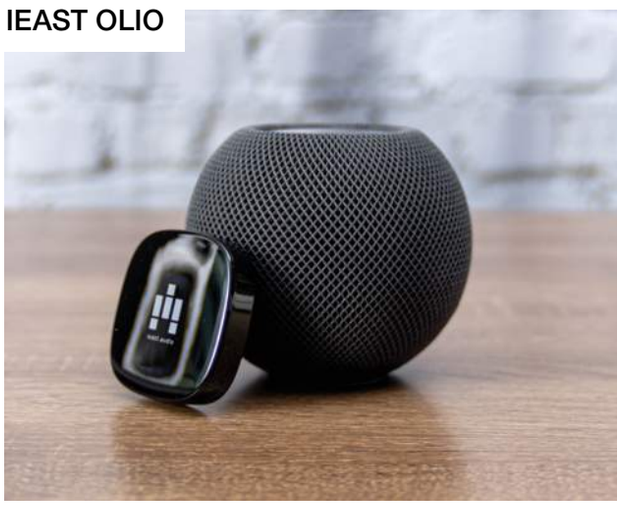

Czy tym eleganckim składakiem Motorola może wrócić do łask?

JBL BAR 300 / 500 / 800 / 1000

eprasa.pl 227449e754

Marcin Kubicki
NACZELNY

Nowe flagowe systemy podnoszą jakość odbioru filmów, programów telewizyjnych, gier i muzyki dzięki immersyjnemu dźwiękowi przestrzennemu z głębokim basem

LICENCJA NA OCZAROWYWANIE
Opatentowana technologia dźwięku surround SDA (Stereo Dimensional Array) tworzy obszerną scenę dźwiękową i szczegółowy obraz stereo, jednocześnie zapewniając naturalny, wielowymiarowy dźwięk.

eprasa.pl 227449e754

■ 3 799 PLN (MagniFi Max AX), 4 299 PLN (MagniFi Max AX SR), www.salonydenon.pl

POLK MAGNIFI MAX AX I POLK MAGNIFI MAX AX SR

Premierowe soundbary Polk z Dolby Atmos oraz DTS:X

Te kompaktowe, wysokowydajne systemy ożywiają filmy, telewizję, muzykę i gry dzięki wciągającemu, wielowymiarowemu dźwiękowi Dolby Atmos i DTS:X, generowanemu przez układ 11 przetworników z dedykowanym kanałem centralnym, głośnikami skierowanymi w górę i opatentowanej przez firmę Polk technologii Stereo Dimensional Array (SDA) czwartej generacji. Ta ostatnia eliminuje przesłuchy międzykanałowe, zapewniając ultraszeroką scenę dźwiękową, która rozciąga się znacznie poza soundbar, wypełniając pomieszczenie dźwiękiem.

Oba modele zawierają bezprzewodowe subwoofery, zapewniające rozszerzoną charakterystykę basu. Dodatkowo MagniFi Max AX SR wykorzystuje dwa bezprzewodowe głośniki surround, aby całkowicie zanurzyć słuchacza w dźwięku. Bezprzewodowy streaming muzyki, dedykowane tryby dźwięku i łączność eARC TV dopełniają funkcjonalność tych wszechstronnych systemów dostępnych w przystępnej cenie.

MagniFi Max AX i MagniFi Max AX SR zawierają w zestawie 10-calowy subwoofer, który zapewnia głęboki, swobodny bas, z którego słynie Polk. Połączenie bezprzewodowe pozwala na wygodne umieszczenie subwoofera w pomieszczeniu bez plątaniny kabli. Wymiarowość dźwięku przestrzennego MagniFi Max AX można zwiększyć za pomocą bezprzewodowych głośników efektowych Polk SR2 (899 PLN), dostępnych osobno lub dołączonych do systemu MagniFi Max AX SR.

Tryby filmu, telewizji i muzyki aktywowane za jednym dotknięciem optymalizują odpowiedź niskich częstotliwości, klarowność i scenę dźwiękową MagniFi Max AX dla każdego scenariusza odsłuchowego. Tryb nocny podnosi wyrazistość dialogów i obniża poziom basu do słuchania późną nocą. Technologia VoiceAdjust zwiększa głośność głosów w stosunku do innych elementów ścieżki dźwiękowej, zapewniając lepszą zrozumiałość. BassAdjust równoważy dolną odpowiedź soundbara i subwoofera, zapewniając płynny i doskonale kontrolowany bas.

MagniFi Max AX i MagniFi Max AX SR obsługują odtwarzanie dźwięku przez Wi-Fi za pośrednictwem Apple AirPlay 2, Google Chromecast, Spotify Connect lub dowolnej usługi muzycznej obsługującej Alexę, a także Bluetooth. Soundbary z serii MagniFi AX (w tym MagniFi Mini AX) można łączyć, aby zbudować system odsłuchu muzyki multiroom.

Konfiguracja jest prosta dzięki szybkiej i szerokopasmowej łączności 4K HDMI oraz przełączaniu wejść. Połączenie z telewizorem odbywa się przez HDMI eARC lub ARC za pomocą dołączonego kabla HDMI; wejście optyczne umożliwia podłączenie starszych urządzeń.

Max AX zawiera pilota i współpracuje z większością pilotów do telewizora po wyjęciu z pudełka. Intuicyjny wyświetlacz OLED na przednim panelu wskazuje zmiany i automatycznie przyciemnia się, gdy nie jest używany.

Soundbary można umieścić pod telewizorem lub zamontować na ścianie, aby dostosować je do dowolnego projektu kina domowego.

Celem kompaktowego soundbara jest stworzenie wrażeń słuchowych, które są znacznie większe, niż można by się po nim spodziewać. System MagniFi Mini AX firmy Polk robi to z całą pewnością. Od łatwej w obsłudze jednostki głównej o szerokości 30 cm i dyskretnie współpracującego subwoofera zapewnia szczegółową, pełnozakresową scenę dźwiękową, z dużym zasięgiem i odpowiednim pozycjonowaniem efektów. Gdy przestrzeń jest na wagę złota, MagniFi Mini AX powinien znaleźć się na szczycie twojej listy życzeń.

SŁOWA MAJĄ MOC
Nigdy więcej nie przegapisz ani jednego słowa dialogu. Technologia VoiceAdjust działa synergistycznie ze zintegrowanym głośnikiem centralnym, aby podnieść poziom wokali bez wpływu na głośność reszty ścieżki dźwiękowej.

eprasa.pl 227449e754

■ 489 PLN, www.mp3store.pl

IEAST OLIO

Odtwarzacz sieciowy Hi-Fi multiroom

iEAST olio to innowacyjny odbiornik streamingowego audio klasy Hi-Fi, wyposażony w łączność bezprzewodową Wi-Fi oraz Bluetooth, który może zamienić obecne głośniki, soundbary czy zestawy kina domowego w bezprzewodowy system dźwiękowy multiroom, łącząc się z domową siecią Wi-Fi. Po dodaniu kolejnego odbiornika iEAST do sieci, możesz nawiązać połączenie między różnymi urządzeniami w sieci Wi-Fi. Możesz odtwarzać swoją muzykę we wszystkich pokojach jednocześnie lub inną muzykę w każdym pokoju, według własnego uznania. Jeśli nie masz sieci Wi-Fi, możesz połączyć się z urządzeniem audio za pomocą Bluetooth. Urządzenie współpracuje głosowo z Siri i Alexą. Do tego umożliwia strumieniowe przesyłanie muzyki za pośrednictwem Airplay 2, Spotify Connect, Tidal Connect lub *iEAST App*. iEAST Olio jest jednym z niewielu na rynku, który potrafi bezprzewodowo przesyłać strumieniowo muzykę Hi-Res 192 kHz/24 bity (w jakości CD), nie kosztując przy okazji kroci.

■ 549 PLN, www.jbl.com.pl

JBL CHARGE ESSENTIAL 2

Streamowanie muzyki i ładowanie urządzeń zewnętrznych – wygoda i funkcjonalność w poręcznej formie

Z głośnikiem JBL Charge Essential 2 imprezę można zabrać ze sobą na każdą pogodę. Zapewnia on wyraziste brzmienie JBL Original Pro, a wbudowany akumulator to nawet 20 godzin odtwarzania muzyki oraz praktyczny powerbank, który umożliwia ładowanie innych urządzeń. Deszcz? Rozlane napoje? Dzięki ochronie przed wodą na poziomie IPX7 głośnik Charge Essential 2 jest w stanie sprostać wszystkim wyzwaniom. JBL Charge Essential 2 jest wyposażony w membranę racetrack w kształcie toru wyścigowego, osobny głośnik wysokotonowy i dwa pulsujące pasywne radiatory JBL, które zapewniają głębszy bas. Zoptymalizowany przetwornik generujący większą głośność to potężny dźwięk w każdym miejscu. Dzięki technologii Bluetooth w wersji 5.1 muzykę do głośnika można przesyłać bezprzewodowo z telefonu, tabletu lub innego urządzenia z funkcją łączności Bluetooth. Dodatkowo wbudowany powerbank umożliwia ładowanie urządzeń bez zatrzymywania muzyki.

eprasa.pl 227449e754

■ 11 000 PLN, www.bo.world

BO M

Jazda (niedalekiej) przyszłości

Przepisy dotyczące elektrycznych hulajnóg w Polsce ulegają co jakiś czas poprawkom. Na szczęście regulacje w tym zakresie są zawsze lepsze niż ich brak, a popularność tego środka transportu w Polsce ciągle rośnie. W kolejnym sezonie (około czerwca 2023 r.) na nasze ulice wjechać może w wielkim stylu 18-kilogramowa Bo M. To bardzo przemyślana, unowocześniona forma hulajnogi, z super gładkim aluminiowym „podwoziem", rozszerzonym rozstawem osi, superbezpiecznym oświetleniem i, jak twierdzi Bo, zasięgiem 50 kilometrów. Na pokładzie jest też mnóstwo inteligentnych elementów, takich jak hamowanie regeneracyjne, śledzenie GPS, teoretyczna prędkość maksymalna 39 km/h (prawdopodobnie zostanie zablokowana do 20 km/h przy obecnych przepisach) i inteligentna stabilizacja — coś, co spodziewamy się, że stanie się normą w hulajnogach w dalszej przyszłości. Ale czy wszystkie mogą wyglądać tak dobrze? Nie, nie mogą.

■ Od 960 PLN, www.razer.com

RAZER DEATHSTALKER V2

Ale nadgarstki to ty szanuj!

Kto powiedział, że klawiatury mechaniczne muszą być masywne? Wystarczy popatrzeć na markę Apple, która postawiła na smukłe klawiatury w 2015 roku. Krótki skok niskoprofilowych klawiszy może mieć dodatkowe znaczenie, jeśli szybkość ich naciskania jest kluczowa. Najnowszy Deathstalker firmy Razer korzysta z nowej, niskoprofilowej wersji technologii optycznych przełączników firmy. Użytkownik ma do wyboru nacisk liniowy lub z wyczuwalnym klikiem. Oczywiście też Razer nie byłby sobą bez fantazyjnego oświetlenia. Wybierz wersję Pro, jeśli potrzebujesz elastyczności autorskiej łączności bezprzewodowej HyperSpeed (2,4 GHz); wybierz węższą wersję, jeśli nie możesz znieść klawiatur numerycznych. Wszystko zależy od twoich preferencji. Trzy wersje topowej klawiatury Razera powinny trafić do każdego typu gracza, a wszystkie łączy żywotność na poziomie 70 milionów kliknięć.

eprasa.pl 227449e754

■ 1 760 PLN, www.insta360.com

INSTA360 LINK

Ostatni stopień ewolucji kamerki internetowej? O ile możesz sobie na nią pozwolić...

Pozwólcie nam pobłażliwie skomentować, że technologia Center Stage firmy Apple nie jest w rzeczywistości niczym szczególnym. To fajna, ale nadal sztuczka z aparatem oraz oprogramowaniem do cięcia i powiększania fragmentu pełnej rozdzielczości, aby utrzymać obiekt w kadrze. Po co jednak zmniejszać liczbę widocznych pikseli, skoro istnieje kamerka Insta360 Link? Wykorzystując doświadczenie Insta360 z klasycznymi kamerami, gimbalami i sztuczną inteligencją, to „oczko" 4K śledzi i ustawia ostrość automatycznie, mogąc wskazywać dowolny obiekt (w tym biurko, jeśli jest to przydatne w twojej pracy, lub może pracować w trybie portretowym, jeśli masz obsesję na punkcie TikToka). Do tego da się nią sterować za pomocą gestów, niczym w *Raporcie mniejszości*. To nie tylko sposób na pokazanie przez Insta360 ich fantazyjnego robota-gimbala: sam czujnik jest półcalowym potworem, który naprawdę działa cuda nawet przy skromnym oświetleniu.

■ Od 4 100 PLN, www.motorola.com/pl

MOTOROLA RAZR 2022

Czy tym eleganckim składakiem Motorola może wrócić do łask?

Spokojnie, nowy Razr trafi na razie do sprzedaży tylko w Chinach. Nie zmienia to jednak faktu, że odrodzona podmarka Motoroli (obok nieskładanego Moto X30 Pro z szalonym aparatem 200 Mp) pokazuje, że firma zdecydowała, że potrzebuje flagowego telefonu z flagową specyfikacją i wyglądem. W oczy rzucają się od razu charakterystyczne kształty z poprzednich modeli. Tymczasem chipset został przeniesiony na nowy poziom do Snapdragona 8+ Gen 1, do którego dołożono 8/12 GB pamięci RAM i 128/256/512 GB pamięci na dane. Wewnętrzny wyświetlacz OLED o przekątnej 6,7 cala ma rozdzielczość FHD+ (1080x2400 px) i może teraz pracować z częstotliwością 144 Hz, a zewnętrzny, również wykonany w tej samej technologii, poza przekątną 2,7 cala ma o wiele większą funkcjonalność. Chętnie go przetestujemy, czego nie mogliśmy powiedzieć o ostatniej iteracji. Trzymamy w związku z tym kciuki, aby trafił oficjalną drogą do naszego kraju!

eprasa.pl 227449e754

■ 1 799 PLN, www.tophifi.pl

YAMAHA SR-C30A

Gdy każdy centymetr ma znaczenie

T3 **Michał Lis**
REDAKTOR

Yamaha podąża za nowym trendem dostarczania soundbarów dla osób poszukujących rozwiązań, zajmujących mniejszą przestrzeń

DOSTOSUJ DŹWIĘK NA KAŻDĄ OKAZJĘ
Cztery tryby przetwarzania dźwięku: Standard, Stereo, Game (Gra) i 3D Movie (Film 3D) wspierane są dodatkowo przez aplikację *Sound Bar Remote*, gwarantujące pełną kontrolę nad brzmieniem zestawu.

Yamaha zaprezentowała najnowszy soundbar z bezprzewodowym subwooferem – model SR-C30A. Ta kompaktowa konstrukcja doskonale poradzi sobie w mniejszych pomieszczeniach, gdzie nie ma wystarczającej przestrzeni na ustawienie dużego systemu audio lub rozbudowanego kina domowego. Listwa soundbarowa ma szerokość zaledwie 60 cm. Dzięki temu zmieści się nie tylko na szafce RTV, ale nawet na biurku. Urządzenie można również zamontować na ścianie. Moc wyjściowa zestawu wynosi 90 W (2x 20 W soundbar + 50 W subwoofer). Soundbar SR-C30A, w odróżnieniu od modelu SR-C20A, oferuje oddzielny, bezprzewodowy subwoofer. Przekłada się to na lepszą wydajność przetwarzanych niskich tonów i poprawę czystości odtwarzanego dźwięku. Jednostka ta cechuje się smukłą konstrukcją o wymiarach 16 x 33,5 x 36,4 cm. Projektanci wykończyli wyjście portu bas refleks i panel sterujący subwoofera na wysoki połysk. Głośnik niskotonowy można ustawić w pozycji pionowej lub poziomej, co ułatwia znalezienie właściwego miejsca dla urządzenia w pomieszczeniu. Pomimo kompaktowych rozmiarów SR-C30A wyposażono w HDMI z ARC i wejścia audio – dwa cyfrowe optyczne i jedno analogowe jack 3,5 mm. Urządzenie może pochwalić się także wbudowanym modułem Bluetooth 5.0. Soundbar jest kompatybilny z funkcją Clear Voice, zapewniającą czyste brzmienie dialogów filmowych. Obsługuje również takie rozwiązania jak zwiększające dźwiękową immersję Virtual 3D Surround Sound oraz Adaptive Low Volume – technikę odpowiedzialną za uzyskanie wysokiej jakości brzmienia, nawet przy niższych poziomach głośności.

eprasa.pl 227449e754

■ 14 990 PLN, www.mp3store.pl

AURALIC ARIES G1.1

Sposób na wprowadzenie najwyższej jakości streamingu do twojego systemu audio

Nowy Bezprzewodowy Transporter Strumieniowy ARIES G1.1 od AURALiC kontynuuje tradycję umiejętnego zarządzania połączeniem pomiędzy różnymi źródłami muzyki w formatach cyfrowych o wysokiej rozdzielności a resztą systemu Hi-Fi. AURALiC ARIES G1.1 strumieniuje muzykę zarówno z zasobów sieciowych, pamięci masowych połączonych poprzez USB, jak i platform strumieniowych, takich jak chociażby TIDAL, Qobuz, Spotify czy kanałów radia internetowego, potrafiąc dostarczyć je do systemu audio poprzez Wi-Fi. Urządzenie jest także kompatybilne z platformami AirPlay 2 oraz SongCast, a także może działać jako końcówka RoonReady. Nowa wersja wspiera streaming w rozdzielnościach aż do DSD512 oraz PCM 32 bit/384 kHz. Wykonana z anodyzowanego na czarno aluminium obudowa jest zmodernizowana o przyciski na przednim panelu, które upraszczają nawigację. Z kolei kolorowy wyświetlacz True Color charakteryzuje odpowiadająca wyświetlaczom Retina rozdzielczość.

■ 1 690 PLN, www.mp3store.pl

CENTRANCE MICPORT PRO GEN3

Marzenie każdego reportera — kieszonkowe studio nagrań

MicPort Pro to przenośny przedwzmacniacz mikrofonowy USB, który ułatwia nagrywanie w drodze z profesjonalną jakością. MicPort Pro może zmienić telefon w studio nagrań lub transmisji na żywo, będąc idealnym do nagrywania mowy i muzyki. Mniejsza niż większość mikrofonów, trzecia generacja MicPort Pro ma udoskonalony przedwzmacniacz mikrofonowy z czystym wzmocnieniem 65 dB, dodatkowe wzmocnienie 6 dB we wzmacniaczu słuchawkowym (przydatne do nagrywania wywiadów np. na ruchliwych ulicach miasta) oraz gniazda USB-C. Wbudowany akumulator wyróżnia MicPort Pro spośród innych przenośnych interfejsów audio. Niskoszumowy przedwzmacniacz mikrofonowy Jasmine, kontrola blendowania z zerową latencją i muzyczny ogranicznik typu soft-knee tworzą profesjonalny procesor wokalu, czyniąc MicPort Pro klasą samą w sobie. MicPort Pro pozwala także używać telefonu jako procesora efektów. Użyj aplikacji, takiej jak *GarageBand, BandLab, Bias FX, AmpKit* itp., aby dostosować odpowiednią ilość mieszanki efektów i nagrywaj!

eprasa.pl 227449e754

■ www.jbl.com.pl

JBL BAR 300 / 500 / 800 / 1000

Soundbary dla każdego?

T3 **Michał Lis**
REDAKTOR

Swoim ruchem JBL chce zwrócić się w stronę każdego klienta poszukującego soundbara, bez względu na budżet

DOLBY ATMOS
Nieważne, na który soundbar się zdecydujesz, obsługa Dolby Atmos jest zaimplementowana w każdym z nich.

JBL zaprezentowało nową linię soundbarów, obejmującą modele: JBL Bar 300, JBL Bar 500, JBL Bar 800 oraz JBL Bar 1000.

Flagowym i najbardziej zaawansowanym modelem jest tutaj JBL Bar 1000. To prawdziwe kino 7.1.4-kanałowe bez zbędnych kabli. Jego odłączane bezprzewodowe głośniki surround i 10'' bezprzewodowy subwoofer zapraszają do przeżywania filmów, gier i muzyki. Oprócz unikalnej technologii MultiBeam firmy HARMAN, cztery głośniki JBL Bar 1000 tworzą realistyczne, dokładne efekty dźwiękowe dla prawdziwego brzmienia przestrzennego Dolby Atmos i DTS:X 3D. Dla osób szukających mniejszego zestawu bez kompromisów w kwestii dźwięku, JBL Bar 800 jest godną alternatywą.

Podobnie jak JBL Bar 1000, JBL Bar 800 ma odłączane bezprzewodowe głośniki przestrzenne, wykorzystujące dwa przetworniki skierowane w górę, aby stworzyć prawdziwą scenę dźwięku przestrzennego Dolby Atmos 3D. Subwoofer 10'' tworzy wciągające doświadczenie kinowe, które można spersonalizować, aby dopasować do każdego filmu, gry lub playlisty za pomocą aplikacji *JBL One*.

JBL Bar 500 ożywia filmy dzięki MultiBeam, dźwiękowi przestrzennemu Dolby Atmos i basowi z bezprzewodowego 10-calowego subwoofera, podczas gdy JBL Bar 300 to kompaktowe, wszechstronne rozwiązanie z MultiBeam i Dolby Atmos dla osób poszukujących dźwięku 3D i chcących zaoszczędzić miejsce.

eprasa.pl 227449e754

GOTOWI NA KATAR?

Jeszcze jakiś czas temu, gdyby zapytać przeciętnego Polaka, z czym mu się kojarzy Katar, pewnie powiedziałby, że z zakazem spożywania alkoholu i seksu pozamałżeńskiego. Ja dorzuciłbym do tego historię swoich dwóch dni pobytu w Dosze, z czego jeden w szpitalu. Słowem: kojarzy się źle.

Na szczęście tym razem to właśnie Katar stanie się miejscem, w którym (jak co dwa lata) będziemy mogli żyć nadzieją, że „może tym razem" uda nam się ugrać coś więcej na mistrzostwach w naszej ulubionej dyscyplinie. Będą to XXII Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej i zarazem pierwszy turniej takiej rangi, który odbędzie się na Bliskim Wschodzie, w dodatku w kraju islamskim. Będzie to też pierwszy mundial, który zostanie rozegrany jesienią. Jeśli to nie są wystarczające dowody na to, że Katar jest bogaty, nie wiem, co mogłoby nim być.

U nas w kraju wiedzie się odrobinę gorzej i tej jesieni wiele osób będzie szukało budżetowych opcji na udoskonalenie swoich wrażeń z obcowania z Lewym i resztą paki Michniewicza. Że tanio nie oznacza słabej jakości, udowadnia marka Creative, która nie po raz pierwszy proponuje rozwiązanie ujmujące specyfikacją, a nie uszczuplające bardzo zawartości portfela. Oto **Creative Stage 360** (999 PLN), czyli soundbar 2.1 z Dolby Atmos i subwooferem. Podłączyć go można praktycznie do każdego telewizora czy komputera, dzięki bogactwu złącz, od wejścia optycznego, po HDMI 2.0 (również z ARC), a także bezprzewodowo przez Bluetooth 5.0.

Soundbar wyposażono w całkowicie nowe, specjalnie dostrojone głośniki typu racetrack, które zapewniają bogaty i precyzyjny dźwięk, wzbogacony wspomnianym Dolby Atmos, który wciąż nie jest jeszcze standardem we wszystkich urządzeniach tego typu. A szkoda, bo technologia ta ma zdolność do dostarczania precyzyjnego dźwięku pozycyjnego. Pozwala to na realistyczne odwzorowanie dźwięków, chociażby trybun, tych pochodzących z boiska i pozycji komentatorów. Wraz z dedykowanym subwooferem o długim skoku membrany uzyskasz jeszcze lepsze ogólne wrażenia z rozgrywki i osiągniesz głębszy efekt basów, które odczujesz głęboko w kościach (oby tylko nie podczas brutalnych fauli).

W trakcie mistrzostw w większości społeczeństwa potrafią zmieniać się także zasady dotyczące współżycia między np. mieszkańcami bloków. To idealny moment, by podkręcić nieco głośność sprzętu audio i dobitniej poczuć atmosferę stadionu. Dzięki mocy do 60 W RMS dostarczanej przez przeprojektowane, indywidualnie dostrojone głośniki oraz dołączonemu subwooferowi o dalekim zasięgu i całkowitej mocy wyjściowej do 120 W RMS, głośnik Creative Stage 360 generuje całkowitą moc szczytową do 240 W, podnosząc jakość codziennej rozrywki audio z przeciętnej do budzącej respekt.

Listwa głośnikowa wygląda estetycznie, nie zabiera dużo miejsca, ma responsywnego pilota, a gdy już wrócimy… znaczy ktoś wróci z pucharem świata do domu, posłuży do oglądania filmów i grania na konsoli (również tej nowej generacji). Więcej o tej muzycznej belce za mniej niż tysiąc złotych poczytać możecie na www.pl.creative.com.

eprasa.pl 227449e754

T3

ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI

ELASTYCZNY I MOBILNY
Nowy stojak Twelve South do MacBooka pozwala na dowolne ustawienie wysokości laptopa oraz kąta nachylenia klawiatury. W razie konieczności możemy go szybko złożyć i zabrać ze sobą.

TWELVE SOUTH CURVE FLEX

Dodatkowe akcesoria do laptopów pozwalają na bardziej komfortową pracę i umożliwiają stworzenie wygodnego stanowiska pracy. Podstawka Twelve South Curve Flex pomoże „wynieść" ekran i kamerę MacBooka na wysokość około 60 cm powyżej powierzchni blatu. Docenimy to zwłaszcza podczas transmisji wideo, czy pokazywania prezentacji swojemu zespołowi. Jeśli korzystamy z zewnętrznej klawiatury i myszki, nasz laptop umiejscowiony na wysokości naszego wzroku, będzie wygodnym monitorem. Jeśli preferujemy stojący tryb pracy, możemy skorzystać z opcji ustawienia nachylenia klawiatury — maksymalnie pod kątem 45 stopni. Dzięki temu wygodnie oprzemy łokcie na blacie biurka. Twelve South Curve Flex wykonany jest z wytrzymałego aluminium. Do wyboru mamy dwa kolory: biały i czarny, oba w wariancie mat. Stopa podstawki pokryta jest antypoślizgowym materiałem, tak aby była stabilna i nie porysowała biurka. Z kolei powierzchnia, na której umieszczamy MacBooka, wykończona jest miękkim tworzywem, które eliminuje niebezpieczeństwo uszkodzenia obudowy komputera i poprawia stabilność całej konstrukcji.

380 PLN, www.twelvesouth.com

eprasa.pl 227449e754

Oszczędzaj energię z TP-Link

Bez względu na to, czy patrzymy na kwestię kryzysu energetycznego z perspektywy wszechobecnych memów, czy też w sposób bardziej poważny i pesymistyczny, faktem jest, że wkraczamy w okres, w którym oszczędność energii będzie na wagę złota... dosłownie.

Do tej pory oszczędność energii większość z nas traktowała nieco po macoszemu. Generalnie pozytywnie odbieraliśmy informację, że nasz telewizor reklamowany jest jako energooszczędny, a wybierając żarówkę, chętniej wybieraliśmy taką, której producent o tej oszczędności pisał, mając w perspektywie wydanie przysłowiowych „kilku złotych więcej". Tym razem jednak nie będziemy bawić się w półśrodki, bo shit got serious…

Zakup inteligentnego oświetlenia w ostatnich latach większość z klientów motywowała chęcią wprowadzenia automatyzacji w swoim domu. Żarówka podłączona do Wi-Fi może przecież włączać się, gdy wchodzimy do mieszkania, zmieniać natężenie świecenia w zależności od tego czy czytamy, czy oglądamy film, a także włączać się zdalnie, choć nie ma nas w domu – patent, o którym przypominamy przy okazji okresu wakacyjnych czy świątecznych wyjazdów. Warto jednak zwrócić uwagę na aspekty energooszczędności. Zaawansowana technologia LED, którą zastosowano w żarówkach Tapo L510E, L520E i L530E jest mniej energochłonna niż większość żarówek tego typu. L510E to model ze ściemniaczem, L520E z dodatkową opcją ustawienia temperatury światła dziennego, a L530E z możliwością ustawiania dowolnego koloru. Poza kontrolą jasności warto wspomnieć, że żarówki w trybie oszczędzania energii zużywają jedynie 0,2 W. Tak małe zapotrzebowanie na energię czyni je prawdziwie oszczędnym i ekologicznym rozwiązaniem. Możliwe jest także ustalenie harmono-

POZA KONTROLĄ JASNOŚCI WARTO WSPOMNIEĆ, ŻE ŻARÓWKI W TRYBIE OSZCZĘDZANIA ENERGII ZUŻYWAJĄ JEDYNIE 0,2 W

eprasa.pl 227449e754

DOSTĘPNY JEST TAKŻE MODEL SMART PLUGA P110, KTÓRY DODATKOWO POZWALA NA INTELIGENTNE MONITOROWANIE W CZASIE RZECZYWISTYM ZUŻYCIA ENERGII. POMOŻE TO NIE TYLKO OCENIĆ CZY NASZE URZĄDZENIA SĄ ENERGOOSZCZĘDNE, ALE ZAUWAŻYĆ RÓŻNICE W ZAKRESIE OSZCZĘDNOŚCI

gramu działania żarówek, na podstawie własnoręcznie wpisanych godzin, ale także np. zgodnie ze wschodem i zachodem słońca.

Co ciekawe, taśmy LED, które także znajdują się w portfolio TP-Link, również mają podobny zakres funkcji jak żarówki. Łatwość instalacji, zdalna, prosta kontrola przez aplikację, harmonogramy i timery – wszystko to wpływa na przyjemność z użytkowania i oszczędności.

Producent ma też w zanadrzu jeszcze jeden rodzaj urządzeń, które w dzisiejszych czasach mogą zyskać na popularności. To Smart Plug, czyli po prostu inteligentny kontakt. Model P100 pozwala na zdalny dostęp, dzięki któremu przez aplikację *Tapo* można włączać i wyłączać dane urządzenie z dowolnego miejsca. Oczywiście i tutaj możliwe jest zarządzanie zgodnie z harmonogramem i odliczaniem czasu. Kilka przykładów wykorzystania to chociażby wyłączenie po określonym czasie ładowarki do smartfona, włączenie oczyszczacza czy nawilżacza powietrza o danej porze, czy wyłączenie lampy, jeśli np. mamy tendencję do zasypiania choćby przy książce. Dostępny jest także model Smart Pluga P110, który dodatkowo pozwala na inteligentne monitorowanie w czasie rzeczywistym zużycia energii. Pomoże to nie tylko ocenić, czy nasze urządzenia są energooszczędne, ale zauważyć różnice w zakresie oszczędności, gdy w nocy prąd jest tańszy. Być może to będzie wystarczającym bodźcem do zmiany przyzwyczajeń, by pewne urządzenia w domu wykonywały swoją pracę właśnie wtedy?

Na koniec warto wspomnieć, że poza wspólną platformą urządzenia TP-Link mają jeszcze kilka innych cech wspólnych. Można je kontrolować głosem za pomocą asystentów, udzielać do nich dostępu innym użytkownikom, a ich działanie łączyć w ciąg zdarzeń. Prawdziwie inteligentny dom? I w dodatku oszczędny…

eprasa.pl 227449e754

HTC DESIRE 22 PRO + VIVE FLOW

Pogłoski o nowym smartfonie HTC pojawiły się po raz pierwszy około marca tego roku, kiedy szef HTC zapowiedział „wysokiej klasy" urządzenie, które znalazło się w harmonogramie firmy.

Ta ekscytująca zapowiedź przypomniała nam czasy, kiedy HTC produkowało najlepsze telefony na świecie. Był rok 2013, a HTC One był urządzeniem przełomowym i antytezą Androida dla iPhone'a. Czasy się jednak zmieniły i dzisiaj tajwańskie przedsiębiorstwo nie słynie już ze smartfonów, a czynnego tworzenia urządzeń dostępu do metawersum. Z tej perspektywy można się było zastanawiać, czym zaskoczy nas firma w 2022 roku w dziedzinie telefonów. Okazało się, że zapowiedziany pod koniec czerwca Desire 22 pro to wcale nie próba konkurowania z innymi flagowcami na rynku o tron smartfonów z Androidem, a obniżenie progu wejścia do świata wirtualnej rzeczywistości, tym razem nie tylko dla posiadaczy potężnych komputerów, ale i urządzeń mobilnych ze średniego segmentu.

Desire 22 pro z pozoru nie robi większego wrażenia, choć mając wyraźne krawędzie i ramkę, nadal zachowuje interesującą estetykę wizualną. Za cenę 2 299 PLN otrzymujemy smartfona na chipsecie Snapdragon 695, który umożliwia łączność z siecią 5G. Do tego 8 GB pamięci RAM i 128 GB pamięci wewnętrznej. Ekran to z kolei 6,6-calowy wyświetlacz FHD+ 120 Hz (1080x2414 px; proporcja

HTC DESIRE 22 PRO NAJTAŃSZĄ PRZEPUSTKĄ DO METAWERSUM?

Więcej o goglach VR marki HTC przeczytasz na stronie www.vive.com.

eprasa.pl 227449e754

20:9). W kwestii systemu operacyjnego mamy tu do czynienia z Androidem 12, obecnie bez zobowiązań do przyszłych aktualizacji. Do tego dochodzi łączność NFC, Bluetooth 5.1, port USB-C i stopień wodoodporności IP67 oraz bateria o pojemności 4 250 mAh z ładowaniem 18 W. Cieszą drobne detale, o których ostatnio „zapomina" wielu producentów: bezprzewodowe ładowanie Qi i gniazdo kart microSD. Główny aparat charakteryzuje sensor 64 Mp, a dodatkowe to 13 Mp i 5 Mp, odpowiednio ultraszerokokątne i do wykrywania głębi. Z przodu znajduje się obiektyw do selfie 32 Mp.

Solidnie, choć punktem sprzedażowym jest oczywiście wspomniane metawersum. Desire 22 pro jest reklamowany jako „telefon, który przeniesie cię w przyszłość". W szczególności HTC nazywa go „idealnym towarzyszem" zestawu do wirtualnej rzeczywistości HTC VIVE Flow, który jest kompaktowym urządzeniem, działającym całkowicie i wyłącznie z pomocą sparowanego telefonu z Androidem na pokładzie. W związku z tym na Desire 22 pro dostępna jest specjalna aplikacja

OKULARY VIVE FLOW POZWALAJĄ, BY STRUMIENIOWAĆ NA NIE OBRAZ O EKWIWALENCIE 300 CALI Z TAKICH PLATFORM JAK CHOCIAŻBY HBO GO, DISNEY+ CZY NETFLIX

Viveverse, która pozwala tworzyć na smartfonie HTC wirtualne awatary i zarządzać swoim VIVE Wallet, w którym można także przechowywać aktywa kryptowalut (Ethereum i Polygon) i NFT. Do tego dochodzi oczywiście całe zarządzanie nimi.

O ile zakup gogli HTC VIVE pro 2 w cenie 3 799 PLN oznacza konieczność podłączenia ich do dość mocnego komputera, VIVE Flow w cenie 2 699 PLN można używać chociażby z rzeczonym smartfonem, co stanowi już znacząco niższy próg wejścia do wirtualnego świata. Okulary VIVE Flow pozwalają, by strumieniować na nie obraz o ekwiwalencie, uwaga, 300 cali, z takich platform jak chociażby HBO Max, Disney+ czy Netflix dzięki obsłudze standardu HDCP 2.2. Za pomocą Miracast można także po prostu odtworzyć lustrzane odbicie ekranu ze smartfona. Seans w łóżku, pociągu czy na wyjeździe? To nie tylko proste, ale i wygodne, jako że VIVE Flow waży 189 gramów, czyli tyle co batonik i mniej niż większość smartfonów. Zasila się go z zewnątrz przez port USB, więc można go podłączyć do gniazdka, fotelu samolotowego czy po prostu powerbanka, a akumulator o pojemności 10 000 mAh zapewni około 5 godzin ciągłej rozrywki. Ciągłej, bo aktywne chłodzenie zapewnia świeżość w okolicach oczu.

Zestaw pod postacią smartfona z Androidem, takiego jak Desire 22 pro, wraz z VIVE Flow, nie jest oczywiście sposobem na to, by odkryć pełną gamę wrażeń, jakie daje wirtualna rzeczywistość. Dzięki takiemu zestawowi nie pogramy np. w wymagające gry, takie jak opisywane przez nas miesiąc temu, niesamowite graficznie *F1 22*. Jeśli jednak chcemy spróbować oglądania filmów na gigantycznym ekranie, zrelaksować sesją medytacji czy po prostu odciąć się na jakiś czas od otaczającej rzeczywistości, jest to obecnie najoszczędniejszy sposób, by spełnić swoje marzenia.

eprasa.pl 227449e754

Pora zadbać o jakość powietrza

Każdego dnia aż 90% czasu spędzamy w zamkniętych pomieszczeniach i jesteśmy aż do pięciu razy bardziej narażeni na zanieczyszczone powietrze niż na zewnątrz. To idealny moment, aby pomyśleć o klimacie panującym w naszym domu.

Początek sezonu grzewczego nierozerwalnie wiąże się z pogorszeniem jakości powietrza. I wtedy to rozpoczynamy poszukiwania oczyszczacza i nawilżacza powietrza, które pozwolą przetrwać zimę i cieszyć się dobrej jakości powietrzem w domu lub miejscu pracy. Postanowiliśmy przyjrzeć się ofercie firmy Stadler Form, która od lat dostarcza rozwiązania dbające o powietrze, którym oddychamy.

Wydajny oczyszczacz powietrza, dopasowany do wielkości pomieszczenia, pozwoli nie tylko na oczyszczenie go z wszelkiego rodzaju pyłków, alergenów, wirusów czy bakterii, ale niweluje również przykre zapachy wydobywające się np. z kuchni. Jeśli dodamy do tego pełną mobilność urządzenia, intuicyjne sterowanie przy pomocy aplikacji i elegancki wygląd, to możemy być przekonani, że oczyszczacz z serii Roger 2 będzie naszym najlepszym przyjacielem na najbliższe miesiące.

WRAŻLIWY NA ZANIECZYSZCZENIA

Druga generacja serii oczyszczaczy powietrza Roger 2 Stadler Form to w pełni mobilne urządzenia, zapewniające komfortową atmosferę w domu lub miejscu pracy. Do dyspozycji mamy trzy modele, które różnią się wielkością powierzchni, w której mogą pracować – Roger Little 2 do 33 m^2, Roger 2 do 66m^2, a Roger Big 2 aż do 104 m^2. Są one wyposażone w dwa czujniki, które stale mierzą jakość powietrza i w ten sposób dopasowują wydajność oczyszczania. Podkreślmy, że wykrywają one zanieczyszczenia, takie jak lotne związki organiczne (LZO), wirusy, bakterie, pyłki, roztocza, jak również nieprzyjemne zapachy. Jeśli jakość powietrza ulegnie pogorszeniu, jesteśmy o tym informowani poprzez zmianę koloru na wyświetlaczu. Niebieski to dobra, pomarańczowy – średnia, czerwony – zła. Roger 2 automatycznie dostosuje wydajność pracy do momentu, aż powietrze w danej przestrzeni będzie wolne od zanieczyszczeń.

PODWÓJNE FILTROWANIE

Sercem każdego oczyszczacza jest system filtrów, który odpowiada za najwyższą czystość powietrza. W produktach Stadler Form zastosowano tekstylny filtr wstępny, którego zadaniem jest usuwanie z powietrza większych cząsteczek kurzu i zanieczyszczeń. Następnie powietrze trafia do Dual Filtr, który stanowi połączenie filtra HEPA (H12) i filtra z aktywnym węglem. Filtr HEPA eliminuje z powietrza zanieczyszczenia: pyłki, wirusy i bakterie; z kolei filtr z aktywnym węglem absorbuje gazy obecne w powietrzu: nieprzyjemne zapachy, dym tytoniowy, formaldehyd, toluen czy lotne związki organiczne. Zastosowanie wstępnej filtracji wydłuża żywotność systemu Dual Filtr, jak również chroni go przed przedostawaniem się do jego wnętrza dużych zanieczyszczeń. Tkanina filtra wstępnego ma powłokę zapewniającą higienę Sanitized i chroni sam filtr przed rozwojem mikroorganizmów. Co więcej może ona być prana w temperaturze 30°C, a antybakteryjna ochrona jest gwarantowana przez co najmniej 20 prań. Pojemność głównego filtra Dual Filtr jest ograniczona i musi on być wymieniany co 8-12 miesięcy, w zależności od ilości zanieczyszczeń i gazów. Inteligentny timer filtra dokładnie wskaże moment, w którym filtr musi zostać wymieniony.

NIE TYLKO DLA ALERGIKÓW

Jeszcze kilka lat temu panowało przekonanie, że stosowanie oczyszczaczy powietrza ma sens w pomieszczeniach, w których przebywają alergicy, osoby starsze czy najmłodsi, szczególnie narażeni na zanieczyszczenia powietrza. Jednak wraz ze wzrostem świadomości i stanu wiedzy na temat jakości powietrza, którym oddychamy, przekonaliśmy się, że takie urządzenie powinno zagościć w każdym domu i warto sięgać po certyfikowane rozwiązania, gwarantujące najwyższej jakości powietrze. Firma Stadler Form regularnie poddaje swoje produkty testom TÜV. Warto podkreślić, że oczyszczacz Roger 2 filtruje 100% cząstek o wielkości 0,255 mikrometra, aby uzyskać pełną skalę — ludzki włos ma grubość 80 mikrometrów. Zatem filtrowane cząsteczki są 313 razy mniejsze! Dodatkowy test potwierdził także, że Roger 2

System Dual Filtr jest połączeniem filtra HEPA, który usuwa z powietrza zanieczyszczenia oraz filtra z węglem aktywnym absorbującym gazy i nieprzyjemne zapachy.

eprasa.pl 227449e754

Moduł Wi-Fi pozwala na sterowanie oczyszczaczem z poziomu aplikacji – planowanie jego pracy w czasie rzeczywistym, jak również podczas naszej nieobecności w domu.

skutecznie eliminuje 99,9% wszystkich wirusów grypy typu A*** i aerozoli z powietrza w ciągu 60 minut. Ostatnie testy w kierunku SARS-CoV-2 pokazały, że Roger 2 jest w stanie skutecznie oczyścić powietrze z 99,3% wirusa, wywołującego COVID-19.

NIEWIDZIALNY POMOCNIK

Każde nowe urządzenie w naszym domu to obawa o to, czy uda się je dobrze wkomponować w wystrój czy ustawić w miejscu, w którym nie będzie przeszkadzał domownikom. Firma Stadler Form znana jest z doskonałej konstrukcji swoich rozwiązań. Nie inaczej jest w przypadku serii Roger 2. Oczyszczacze są wykonane z wysokiej jakości tworzywa, a ich przednią ścianę pokrywa filtr tekstylny w kolorze antracytowym. Bez względu na wybór modelu, w naszym domu zagości sześcienny oczyszczacz, który z powodzeniem możemy ustawić w każdym pomieszczeniu, jedynie należy pamiętać o dogodnym dostępie do gniazdka i przestrzeni, która pozwoli na swobodną cyrkulację powietrza. Górna część podzielona jest na dwie części: jedną zajmuje wylot powietrza, a druga to panel z podświetlanymi przyciskami sterującymi. Podświetlają się one tylko wtedy, kiedy chcemy z nich skorzystać. O pracy oczyszczacza sygnalizuje niewielka dioda, umieszczona na przedniej ścianie.

Dużym udogodnieniem jest możliwość sterowania Rogerem 2 przy pomocy aplikacji mobilnej *Smart Life – Smart Living*. Pozwala ona na korzystanie ze wszystkich funkcji w czasie rzeczywistym: włączenie/wyłączenie, regulacja prędkości wentylatora w 6-stopniowej skali, tryb automatyczny, odliczanie do wyłączenia czy reset filtra. Producent pomyślał o bezpieczeństwie najmłodszych domowników. Z poziomu aplikacji możemy dezaktywować przyciski na urządzeniu. Co więcej, możemy na bieżąco kontrolować wskaźnik zużycia filtra oraz aktualny poziom zanieczyszczenia powietrza i w miarę potrzeb uruchomić oczyszczacz także podczas naszej nieobecności w domu.

Coraz więcej czasu spędzamy w zamkniętych pomieszczeniach i nie zawsze mamy możliwość, aby zadbać o jakość powietrza, którym oddychamy. Wybór oczyszczacza powietrza Stadler Form Roger 2 zdejmie z naszych barków ten obowiązek. Urządzenie dopasowane do wielkości pomieszczenia zadba o automatyczne filtrowanie powietrza, jego wymianę i odpowiednią cyrkulację. Intuicyjna obsługa, możliwość ustawienia w dowolnym pomieszczeniu czy na otwartej przestrzeni, to tylko pierwsze argumenty przemawiające za taką inwestycją. Najważniejszym jest bowiem postawienie na doskonałe samopoczucie i zdrowie. Zwiększona emisja pyłów do powietrza, kumulujące się wirusy i bakterie, a także lotne związki organiczne negatywnie wpływają na naszą kondycję, odporność i witalność. Dlatego też już dziś warto zadbać o klimat w naszym domu.

NIE TYLKO POWIETRZEM CZŁOWIEK ŻYJE

Dobre samopoczucie, kondycja i zdrowie w dużej mierze zależą od powietrza, którym oddychamy. Odpowiednia dbałość o jego czystość, temperaturę oraz wilgotność to pierwszy krok, aby w naszych domach panował przyjazny klimat do pracy i relaksu. Z pomocą przychodzą inteligentne rozwiązania od firmy Stadler Form, które pozwolą utrzymać przyjemną atmosferę w salonie, sypialni czy gabinecie.

Ulubiony zapach roznoszący się dyskretnie po domu to zasługa aromatyzerów. Te z oferty Stadler Form zachwycają wyglądem. Bez problemu możemy je wkomponować w wystrój salonu czy sypialni. Wykorzystują one m.in. technologię ultradźwięku do przenoszenia nawet najbardziej wyszukanego zapachu. Możliwość automatycznego lub ręcznego sterowania intensywnością uwalnianego aromatu niemal natychmiast wprowadza w pomieszczeniach przyjemną atmosferę.

Utrzymanie stałej wilgotności powietrza nie jest prostym zadaniem, zwłaszcza w okresie grzewczym. Postawienie w sypialni lub pokoju dziecka nawilżacza pozwoli monitorować stan powietrza i w miarę potrzeb dostarczać do niego cząsteczki wody. Do dyspozycji użytkowników Stadler Form oddaje urządzenia wykorzystujące ultradźwięki, ale także nawilżacze parowe lub ewaporacyjne. Podobnie jak w całym portfolio produktowym, elementami wyróżniającymi nawilżacze Stadler Form jest ich design, ergonomia oraz efektywność działania.

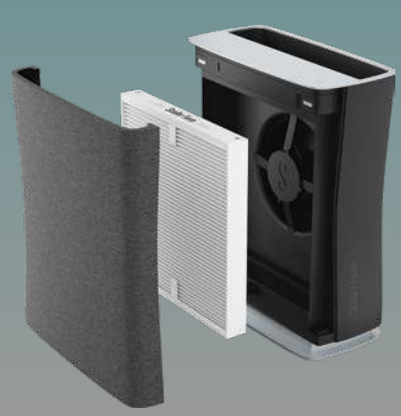

Przyjemna atmosfera w dużej mierze zależy od dopasowanej temperatury powietrza. We wszystkich pomieszczeniach pozbawionych centralnego źródła ogrzewania, możemy zastosować przenośne termowentylatory Stadler Form. Te nowoczesne urządzenia grzewcze w kilka chwil są w stanie ogrzać łazienkę, pokój dziecka, a jeśli zajdzie taka potrzeba, można zabrać je np. do domku letniskowego, gdzie nawet w jesienny weekend zapanuje przyjemna temperatura.

eprasa.pl 227449e754

PIEGA ACE WIRELESS

Serią Ace Wireless marka PIEGA wprowadza do domów użytkowników swój największy-najmniejszy system all-in-one o wyjątkowej jakości dźwięku. Że nie ma to sensu? Już wyjaśniamy…

Producent w swoim przekazie zadeklarował świadomość, że konsumpcja muzyki zmieniła się w ogromnym stopniu i często nie pozostawia słuchaczom innego wyboru, jak tylko iść na kompromis w kwestii przesyłania strumieniowego i jakości dźwięku. Marka PIEGA na kompromis jednak zgodzić się nie chciała i dlatego podjęła decyzję o jeszcze większej optymalizacji i udoskonaleniu swoich głośników bezprzewodowych, tworząc serię, która oferuje zintegrowane usługi przesyłania strumieniowego, prostą integrację z telewizorem i, oczywiście, zapewnia doskonały dźwięk.

Ace Wireless to kompaktowy system typu „wszystko w jednym", który nie wymaga już dodatkowych urządzeń. Preinstalowane są usługi strumieniowania, takie jak Spotify Connect, Google Chromecast i Roon Ready. Dzięki dopracowanej bezprzewodowej transmisji dźwięku marki PIEGA, głośniki ożywiają emocje, pozwalają słyszeć i czuć muzykę, dokładnie tak, jak tego chciał jej kompozytor.

W serii dostępne są obecnie trzy główne urządzenia. ACE 50 (od 9 499 PLN) to stylowy, uniwersalny głośnik podłogowy, który znacznie wzbogaci dom pod względem brzmienia, ale i wyglądu. ACE 30 (od 4 499 PLN) to najmniejszy głośnik regałowy producenta, który gra z dużą mocą. ACE CENTER (4 999 PLN) to z kolei głośnik centralny, zapewniający m.in. niezapomniane wieczory filmowe.

Dzięki wstępnie zintegrowanym klientom przesyłania strumieniowego możesz słuchać swoich ulubionych utworów za naciśnięciem jednego przycisku bez uszczerbku dla najwyższej jakości dźwięku. Ace Wireless są łatwe i wygodne w użyciu za pośrednictwem telefonu komórkowego, tabletu lub telewizora. Podłączenie możliwe jest tak za pośrednictwem kabla HDMI eARC, jak i bezprzewodowo przez standard WiSA z dźwiękiem nawet 7.1-kanałowym. Alternatywnie możliwe jest skorzystanie z połączenia cyfrowego przez kabel optyczny lub koncentryczny.

www.fnce.pl

Marcin Kubicki
NACZELNY

Konserwatyści ich nienawidzą! Opracowali sposób na idealny dźwięk bez przewodów!

OBIEKT POŻĄDANIA

Wygląd serii Ace Wireless został stworzony przez szwajcarskiego projektanta Stephana Hürlemanna w ścisłej współpracy z firmą PIEGA. Rezultatem jest seria kompaktowych i smukłych głośników, które spełniają nawet najwyższe wymagania w zakresie dźwięku. Dzięki połączeniu głośnika wysokotonowego PIEGA AMT, technologii bezprzewodowej i przetwornika nisko-średniotonowego MDS 120 mm, za klasowym designem kryje się równie niebagatelne wnętrze. Seria jest wykonana z aluminium i dostępna w srebrnym, czarnym anodowanym lub białym lakierowanym wykończeniu. Wraz z serią Ace PIEGA wprowadziła piaskowanie w czarnych i srebrnych modelach – technikę, która nadaje powierzchni głośnika wysokiej klasy wygląd i wrażenie, które pozostanie z właścicielem na długo po montażu.

eprasa.pl 227449e754

NOWY LOOK I FUNKCJE DLA TELEWIZORÓW NEO QLED I THE FRAME

Czasy, kiedy telewizor był tylko źródłem obrazu i mało atrakcyjnym meblem, odeszły w zapomnienie. Dziś telewizor w domu można wyeksponować na wiele różnych sposobów, korzystając z akcesoriów dostępnych do telewizorów marki Samsung.

Dzięki **obrotowemu stojakowi** można obejrzeć na dużym ekranie film w formacie pionowym, oryginalnie przeznaczony na urządzenia mobilne. Wystarczy wcisnąć przycisk na pilocie, by automatycznie zmienić ustawienie ekranu z poziomego na pionowe i doświadczać nowych wrażeń. Nie tylko można cieszyć się różnymi treściami w komfortowy sposób, ale również korzystać z funkcji klonowania ekranu urządzenia mobilnego w trybie pionowym.

Ruchomy uchwyt z kolei pozwala odchylać ekran we wszystkich kierunkach, by oglądać ulubione treści w wybranej pozycji, pod dowolnym kątem. Co więcej, uchwyt ten doskonale dopasowuje się do ściany.

Telewizor The Frame, kiedy akurat nie dostarcza filmowej rozrywki, zamienia się w dzieło sztuki, które jest ozdobą domowego wnętrza. W tym przypadku dodatkiem będzie niestandardowa **wymienna ramka**. Do wyboru są różne opcje kolorystyczne i style. Ramki mocowane są na magnesach, dzięki czemu wymiana jest szybka i łatwa. Całości dopełnia Dopasowany Uchwyt, który zapewnia idealne dopasowanie do ściany.

Z kolei z myślą o użytkownikach, którzy chcą podkreślić artystyczny charakter telewizora The Frame, powstał przypominający sztalugę **stojak Studio**. Dzięki niemu telewizor z powodzeniem stanie się centralnym elementem salonu.

Jedyny w swoim rodzaju, telewizor The Sero z obrotowym ekranem, zyskuje elastyczność dzięki **kółkom Sero Wheel**. Dla miłośników telewizji, którzy chcą zmieniać zarówno format treści, jak i lokalizację telewizora, kółka Sero Wheel są doskonałym wyborem. Umożliwiają łatwe przemieszczanie telewizora np. pomiędzy pokojami.

Projektor The Freestyle to przenośne kino z ekranem do 100 cali, dostępne w wyjątkowym stylu. Minimalistyczny, biały design można spersonalizować, dodając kolorowe **gumowe skórki** w odcieniach Blossom Pink, Forest Green i Coyote Beige. Z kolei **eleganckie etui** The Freestyle idealnie sprawdzi się podczas podróży. Można je przypiąć do plecaka lub torby i mieć projektor zawsze przy sobie.

eprasa.pl 227449e754

BIURO W TWOIM DOMU

Miejsce pracy to nie tylko funkcjonalność, ale także design

Moment, w którym w praktyce poznaliśmy znaczenie pracy home office, spowodował ogromne zainteresowanie meblami biurowymi. Jednak coraz częściej wybieramy te produkty, które w domowym zaciszu pozwolą nam na zbudowanie nie tylko wygodnego, ale także i estetycznego miejsca pracy. Wystarczy przyjrzeć się ofercie Deskwise, aby przekonać się, że biuro w domu nie musi być nudne.

Jeśli naszym priorytetem są naturalne materiały i perfekcyjne wykończenie powierzchni roboczej, warto zerknąć na biurko **Deskwise Tystnad (cena od 4 930 PLN)**. Jego blat wykonany jest z drewna dębu lub sklejki brzozowej, a całość pokryta jest przyjemnym w dotyku szwajcarskim linoleum meblowym, pochodzącym z recyklingu, a dostępnym w 15 modnych kolorach. Jest to materiał, na którym nie są widoczne odciski palców, a dodatkowo ma on właściwości antybakteryjne.

Wielogodzinna praca w pozycji siedzącej lub stojącej może być dużym obciążeniem dla naszego kręgosłupa, ale Deskwise opracował unikalny blat serii Perfect Sense. Jest on nie tylko elegancki, matowy, o głębokim kolorze, ale został wykonany z kilku warstw ciepłego i przyjemnego w dotyku tworzywa, które niemal otula nasze przedramiona i łokcie podczas pracy, dzięki czemu odciąża odcinek lędźwiowy. **Deskwise Matt (cena od 4 120 PLN)** przypadnie do gustu użytkownikom, którzy cenią nie tylko aspekt wizualny, ale także praktyczny – blat nie odbija światła, jest odporny na zarysowania i ma antybakteryjne właściwości.

Wszystkie blaty Deskwise montowane są na stalowym stelażu z mechanizmem elektrycznym i to on powoduje, że w naszym domu pojawia się biurko, przy którym można pracować w pozycji siedzącej, jak i stojącej. Co więcej, regulacja wysokości powoduje, że jest to mebel dla wszystkich domowników, bez względu na ich wzrost. Indywidualne dopasowanie wielkości i kształtu blatu, możliwość wyboru wyjątkowych kolorów, zarówno powierzchni roboczej, jak i stelażu oraz niezbędnych akcesoriów dają możliwość stworzenia efektownego, ale i efektywnego miejsca pracy z logo polskiej marki.

BIURKOWY NIEZBĘDNIK

PÓŁKA POD MONITOR – FIN
Umożliwia ustawienie monitora powyżej blatu i wykorzystanie przestrzeni pod nią. Długość od 57 do 114 cm powoduje, że może stanowić dodatkową powierzchnię na akcesoria lub elektronikę. Jest ona kompatybilna z Mac Studio, a kolor półki i stelażu możemy dopasować do odcienia biurka.
Od 399 PLN

FOTEL – HUMANSCALE FREEDOM
Fotel, który automatyczne dostosuje się do właściciela. Podejście do modelu miało na celu usunięcie złożoności, którą możemy znaleźć w innych fotelach, jak nieporęczne dźwignie poziomujące czy ustawiające oparcie. W rezultacie rozwinięto innowacyjny system, zapewniający stałe wsparcie dla ciała.
6 930 PLN

BIURKO — ÄLSKAR
Biurko Älskar powstało dzięki inspiracji skandynawskim rozumieniem designu i minimalizmu. Symetryczne nogi z obszernym blatem tworzą większą przestrzeń roboczą i elastyczność. Biurko jest idealne do użytku w domowym biurze lub w miejscu pracy, a nawet jako stół.
Od 3 389 PLN

eprasa.pl 227449e754

Realno-wirtualny pokaz mody

TOMMY HILFIGER: TOMMY FACTORY

Gwiazdy modelingu i cyfrowi twórcy spotkali się na realno-wirtualnym wybiegu Tommy'ego Hilfigera. Oba światy połączyły się w wydarzeniu „See Now, Buy Now" i premierze nowego wzoru TH Monogram. Wśród wyjątkowych gości znaleźli się m.in. Travis Barker, Kourtney Kardashian, Kris Jenner, Shawn Mendes, Kate Moss i John Legend.

Pokaz mody kolekcji jesień 2022 pod tytułem Tommy Factory odbył się w prawdziwie nowojorskim stylu. Na wybiegu zadebiutował firmowy wzór TH Monogram, prezentujący nowe podejście do klasycznej typografii, nawiązującej do amerykańskiego stylu college. Tradycyjnie amerykańskie motywy odradzają się w unikalnych odsłonach, inspirowanych streetwearem: mieszankach wyrazistych barw, zaskakujących proporcjach i standardowych fasonach noszonych w niezwykły sposób.

W trakcie inspirowanego dziedzictwem Andy'ego Warhola wydarzenia, wyselekcjonowana grupa fotografów, filmowców i artystów nowej generacji tworzyła na żywo i dała gościom pełen dostęp do kulisów przygotowań pokazu — w tym fryzur, makijażu, garderoby i scenografii. Ich pracę relacjonowano na żywo: na ekranach na miejscu, w internecie i mediach społecznościowych. Po raz pierwszy w branży, realny pokaz mody był transmitowany dla użytkowników *Roblox*, na wybiegu stworzonym w przełomowej technologii. Na wybiegu w metawersum pojawiły się sławne awatary Superplastic: Janky, Guggimon i Dayzee. Wystąpił także meta-człowiek NOAH. Phygitalowe wydarzenie na każdym kroku zapewniało gościom niezapomniane wrażenia — bez względu na to, skąd oglądali pokaz.

Kolekcje są już dostępne w globalnych kanałach sprzedaży marki, w sklepach detalicznych i u wybranych partnerów.

Przejście do czegoś nieznanego…

SACRED WOOD I ROSE OUD BY KILIAN PARIS

Intensywne promienie podnoszącego się nad horyzontem na Wschodzie słońca przenikają przez Sacred Wood i Rose Oud by KILIAN PARIS, czyli dwa kultowe zapachy skomponowane prawie dziesięć lat temu przez założyciela marki Kiliana Hennessy'ego i mistrzynię perfumiarstwa Calice Becker.

Sacred Wood to hołd złożony czystemu drzewu sandałowemu z Mysore w Indiach. Występuje ono obecnie tak rzadko, że wykorzystuje się je jedynie podczas ceremonii w świątyniach, a stosowanie tego składnika w przemyśle perfumeryjnym zostało zakazane. Natomiast Rose Oud celebruje feerię nut drzewnych i korzennych, na których osadzona została olśniewająca Róża.

Obydwa zapachy to także celebracja obecnego w nich wspólnego składnika. Jest nim drzewo cedrowe, pozyskiwane z chronionego gatunku występującego w górach Atlas w Maroku, które połączono z nutami żywicznymi. Uprawa tych wyjątkowych drzew wymaga czasu. Tajemnicze i uświęcone, stanowią one olfaktoryczne przejście na wyższy poziom zmysłowych przyjemności.

Sacred Wood i Rose Oud dostępne są w perfumeriach Douglas i sklepie online www.douglas.pl. Flakon o pojemności 50 ml kosztuje 975 PLN.

eprasa.pl 227449e754

T3

ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI

KONCEPCJA DESIGNU
Interpretacja światła i cienia pokazana w SP3000 jest wyrażona jako „owinięty światłem", podczas gdy poprzednie SP1000 i SP2000 wyrażały światło poprzez jego rozpraszanie. Koncepcja SP3000 przedstawia sposób, w jaki światło gromadzi się i owija wokół pokrętła.

ASTELL&KERN SP3000

SP3000 to najnowszy flagowy produkt Astell&Kern, który jest esencją wszystkiego, czego firma nauczyła się w ciągu ostatnich 10 lat cyfrowego przetwarzania muzyki. Na zewnątrz to pierwsze na świecie zastosowanie stali nierdzewnej 904L do materiału korpusu odtwarzacza, a w środku pierwszy na świecie DAP z pełną separacją przetwarzania sygnału cyfrowego i analogowego. Oszałamiająca jakość dźwięku z niezależnym podwójnym obwodem audio oraz obsługą aptX-HD i LDAC są napędzane wysokowydajnym ośmiordzeniowym procesorem Qualcomm Snapdragon 6125. Odtwarzacz obsługuje natywny DSD512 i do 32 bit/768 kHz, a pliki na niego można przesyłać przewodowo i bezprzewodowo. SP3000 to także nowy interfejs użytkownika. Możesz szybko przeglądać kategorie muzyczne za pomocą prostych gestów. Dodano wygodną funkcję wyszukiwania wraz z okładkami albumów, dzięki czemu możesz cieszyć się wyświetlaniem cyfrowych okładek ze swojej kolekcji muzycznej.

20 500 PLN, www.mp3store.pl

eprasa.pl 227449e754

AUTOPSJA

RECENZJE, KTÓRE POZWOLĄ WAM PODJĄĆ WYŁĄCZNIE DOBRE DECYZJE

Prowadzący | **Marcin Kubicki**

WYRÓŻNIENIA

T3 ŚWIETNA CENA

Wyróżnienie to otrzymują produkty, które oferują wysoką jakość w przyjaznej dla portfela cenie.

ZNAKOMITY DESIGN T3

Nagroda dla urządzeń o efektownym, przykuwającym wzrok i oryginalnym wzornictwie.

T3 WYBÓR PREMIUM

Wyróżnienie wskazuje ekskluzywne produkty, doskonałe pod względem estetycznym i funkcjonalnym.

T3 NAJLEPSZY W KATEGORII

Nagroda przyznawana najlepszym gadżetom w swojej klasie, które deklasują konkurencję.

T3 DOSKONAŁY PRODUKT

Tym symbolem oznaczamy produkty, które w trakcie testów okazały się po prostu idealne.

eprasa.pl 227449e754

APPLE MACBOOK AIR M2

MACBOOK NA TRONIE

Nowy Air z procesorem M2 to triumf Apple. Oto dlaczego jest to najlepszy laptop Mac dla większości użytkowników.

Przeprojektowany i odświeżony, a dla innych całkowicie nowy, MacBook Air M2 jest objawieniem już od kilku miesięcy. Wielu ekspertów uważa, że jest tak dobrym produktem, że z powodzeniem może konkurować z serią MacBook Pro. Ale co sprawia, że jest tak dobry? Zacznijmy od tego, że jest to najtańszy MacBook nowej generacji. Nie jest oczywiście tak tani jak jego poprzednik, czyli M1, ale w nowej wersji otrzymujemy czip M2, który wręcz rewolucyjnie wpływa na poprawę wydajności nowego komputera Apple.

> NOWSZA ARCHITEKTURA POZWALA UZYSKAĆ TE SAME LUB LEPSZE REZULTATY, ALE PRZY MNIEJSZYM ZUŻYCIU ENERGII

Po raz pierwszy od lat przeprojektowany Air stracił zwężającą się obudowę — jest znacznie bardziej płaski i płytszy, ma niski profil i mniejszą wagę.

T3 Od 6 999 PLN | www.apple.com/pl

eprasa.pl 227449e754

SPECYFIKACJA

EKRAN 13,6-calowy LED 2560x1664 px

PROCESOR Apple M2 8-rdzeniowy, procesor graficzny 8-/10-rdzeniowy, Neural Engine 16 rdzeni

PAMIĘĆ RAM 8, 16, 24 GB

PAMIĘĆ WEWNĘTRZNA SSD 256 GB, 512 GB, 1 TB, 2 TB

ŁĄCZNOŚĆ MagSafe 3, 2x Thunderbolt 3, gniazdo słuchawkowe 3,5 mm, Wi-Fi 6, Bluetooth 5.0

BATERIA do 15 godzin pracy

WYMIARY 11,3 x 304,1 x 215 mm

WAGA 1,24 kg

Pierwszą i najbardziej widoczną różnicą już podczas wyciągania Air M2 z pudełka jest to, że wygląda inaczej. Została w nim utrzymana stylistyka MacBooka, ale nowy model jest nieco niższy i lżejszy, a korpus bardziej kompaktowy, jednocześnie dając większy ekran o przekątnej 13,6 cala w porównaniu z 13,3 cala w starszej wersji. Jednak nie sam rozmiar ekranu olśniewa, tylko jego ulepszenie względem modelu Air z 2020 roku. Oczywiście kością niezgody jest notch umiejscowiony na samym środku ekranu i zapewne maruderzy będą podkreślać, że Apple mogłoby popracować nad jego mniejszym rozmiarem, jednak trzeba przyznać, że kilka godzin pracy na nowym MacBooku Air M2 powoduje, że wcięcie to jest nieodczuwalne i nie rozprasza podczas pracy. Warto także zaznaczyć, że w nowym MacBooku zastosowano kamerę Face Time HD 1080p. Sam rozmiar ekranu jest natomiast doskonały — oczywiście Apple jest znane ze świetnych wyświetlaczy, ale ten przy 500 nitach jest 25% jaśniejszy od poprzednika, co zdecydowanie poprawia komfort pracy przy dużym nasłonecznieniu i w jasnych pomieszczeniach. Air M2 być może nie ma idealnie płynnego odświeżania — jest to panel LCD 60 Hz a nie 120, jednak oferowana tutaj płynność będzie definitywnie wystarczająca dla użytkowników wykorzystujących MacBooka do pracy. Nieodzownym towarzyszem obrazu jest dźwięk i zestaw zastosowany w MacBooku Air M2 to czterogłośnikowy system, który brzmi przyjemnie dla uszu, co więcej obsługując przestrzenne rozwiązanie w standardzie Dolby Atmos.

Duże pliki ładują się natychmiast, a możliwości edycji wideo są imponujące.

Jeśli dźwięk i ekran robią wrażenie, pora podnieść poprzeczkę i sprawdzić wydajność Air M2. I tutaj zachwytom nie będzie końca — nowy czip M2 znacznie zwiększa moc obliczeniową i rzeczywiście odczuwalnie przekłada się to na pracę komputera. Spodziewaliśmy się, że nowy MacBook będzie pracował płynnie, bez zadyszki, ale jego możliwości są potężne. Z dziennikarskiego obowiązku podkreślę, że do dyspozycji mieliśmy model Air M2 z 10-rdzeniowym procesorem graficznym, nie podstawową wersję 8-rdzeniową, zatem z technicznego punktu widzenia nasz testowy model Air możemy traktować na równi z 13-calowym modelem w wersji Pro. Oczywiście różnica będzie odczuwalna, jeśli przejdziemy do temperatury MacBooka i systemu chłodzenia z wentylatorem. Na chwilę zatrzymamy się przy cieple wydzielanym przez Air z M2 — przy dużym obciążeniu będziemy odczuwać ją pod dłońmi. Jest to spowodowane tym, że konstrukcja MacBooka Air M2 pozbawiona jest wenty-

eprasa.pl 227449e754

ODŚWIEŻONY, ALE ZNAJOMY DESIGN

MacBook Air M2 zachowuje stylistykę poprzednich modeli. Pozostaje kompaktowy, o niskim profilu i niewielkich rozmiarach. Zmianą jest brak charakterystycznego, zniżającego się profilu i delikatna różnica w wadze, jednak dla użytkownika — właściwie niedostrzegalna. Większy ekran 13,6 cala będzie skutkował koniecznością wymiany nowego etui lub torby do jego transportowania. Tym razem Apple postawiło na cztery kolory — srebrny, gwiezdną szarość, księżycową poświatę i północ. Nowością jest dopasowany kolorystycznie przewód zasilający MagSafe. Designerzy nie zapomnieli o planecie — obudowa MacBooka Air M2 została wykonana z aluminium, pochodzącego w 100% z recyklingu.

latora, a sama budowa jest bardzo kompaktowa. Na plus należy zaliczyć fakt, że ciepło rozchodzi się równomiernie na obudowie i dość szybko jest niwelowane.

Liczby nie kłamią, więc w testach benchmarkowych chcieliśmy poznać różnicę między wersjami Air M2 oraz Pro M2. W Geekbench M2 MacBook Air uzyskał wynik 1 880 punktów w teście jednego rdzenia i 8 535 w teście wielordzeniowym. Szczególnie interesujące jest to, że w tym drugim wypada lepiej niż model M2 Pro. W porównaniu z M1 MacBook Air, M2 Air zanotował wzrost o 8-12% w ogólnej wydajności. I choć to może nie wydawać się dużo, nowsza architektura jest również bardziej energooszczędna, więc pozwala uzyskać te same lub lepsze rezultaty, ale przy mniejszym zużyciu energii. Wyniki GPU są jeszcze wyższe, wynosząc 26 993 punktów — znów zwycięstwo Aira nad Pro. Jeśli zastanawiacie się, co z wydajnością w świecie rzeczywistym podczas codziennych zadań, byliśmy zdumieni tym, o ile lepszy jest M2 w porównaniu do M1. Nowszy model niemal natychmiast ładował duże pliki i był gotowy do ich edycji, łącznie z wideo 4K. To pokazuje tylko, jak bardzo zacierają się granice między Air a Pro.

Zachwyceni obrazem i dźwiękiem, pod wrażeniem wydajności, przechodzimy do akumulatora. W końcu jest to aspekt, którym Apple nieustająco zaskakuje i zawstydza konkurencję. Podstawowa wersja 8-rdzeniowa wyposażona jest w ładowarkę USB-C do MagSafe o mocy 30 W, z kolei nasz ulepszony model z 10-rdzeniowym GPU jest wyposażony w podwójną ładowarkę USB-C 35 W, dzięki czemu można do niej podłączyć dwa urządzenia jednocześnie. W ofercie akcesoriów opcjonalnych jest ładowarka 67 W, która według deklaracji producenta może naładować połowę baterii w zaledwie 30 minut. Co z żywotnością baterii?

eprasa.pl 227449e754

Jedni kochają, inni narzekają — jeśli wadą ma być nieabsorbujące wcięcie na ekranie, chcemy poznać więcej urządzeń z takimi wadami.

Naładowana w 100% daje oszałamiające rezultaty — pracowaliśmy na niej około 5 godzin, obrabiając zdjęcia, korzystając z edytora tekstów, mając otwartych 25 kart w dwóch przeglądarkach, gdy włączony Bluetooth strumieniował muzykę do sparowanego soundbara, a bateria rozładowała się raptem w 30%. Z całą pewnością w tym scenariuszu moglibyśmy pracować przez 15 godzin. Oczywiście, jeśli będziemy korzystać z pełnego rozjaśnienia, aplikacji do edycji wideo 4K, trudno będzie nie sięgnąć po ładowarkę, ale jeśli nasz dzień pracy to korzystanie z programu pocztowego, przeglądarki i standardowych aplikacji, praca na baterii może być jeszcze dłuższa. Z całą pewnością można powiedzieć, że jest to fenomenalny wynik.

Całkowicie nowy MacBook Air z czipem M2 jest potężnym narzędziem z doskonałą żywotnością baterii. Nie każdemu spodoba się w nim brak chłodzenia wentylatorem czy notch, ale nawet sceptycy nie powinni zignorować mocy tego komputera, skrywanej przez innowacyjne komponenty, które przy niskim zużyciu energii gwarantują świetną wydajność. Owszem, budżet potrzebny na zakup nie ucieszy wielu potencjalnych kupców, korzystających z komputerów typu PC, ale decydując się na Air M2 niewątpliwie dostaną w zamian gwarancję wieloletniego wsparcia.

OCENA

90

WERDYKT

PLUSY Potężny procesor M2. Wykonanie. Znakomity czas pracy na baterii. Cicha praca.

MINUSY Brak szybkiej ładowarki w zestawie. Nieco się grzeje.

NASZYM ZDANIEM Przeprojektowany, odświeżony, rewolucyjny — Air zrobi na tobie wrażenie.

eprasa.pl 227449e754

HIFI ROSE RS250

MULTIMEDIALNY KOMBAJN AUDIOFILSKI

RS250 firmy HiFi Rose jest jednym z najbardziej wszechstronnych urządzeń audio, jakie w ostatnim czasie przyszło nam testować. To streamer dla Spotify Connect, Tidala (włącznie z plikami MQA) czy Qobuz, wspierający także Roona. Stanowi także przetwornik cyfrowo-analogowy i analogowy przedwzmacniacz na poziomie liniowym z opcją pamięci wewnętrznej.

Wymieniać dalej? RS250 oferuje również dostęp do podcastów Apple Music i YouTube oraz 9 900 internetowych stacji radiowych. Będzie działał jako odtwarzacz CD (i umożliwi zgrywanie z płyt CD plików), jeśli podłączysz do niego napęd przez USB. Odtwarza również muzykę i pliki wideo Ultra-HD 4K z nośnika pamięci (USB/SSD).

Większość ludzi prawdopodobnie kupi RS250 tylko w celu przesyłania strumieniowego, ale wyraźnie ten przedwzmacniacz DAC robi o wiele więcej. Jest zbudowany na dwukanałowym układzie DAC ESS ES9038QZM z zegarem femto o niskim poziomie jittera i może przetwarzać sygnały PCM do 32 bitów i 768 kHz, a także DSD do DSD512.

Kompaktowy RS250 ma wiele wspólnego z flagowym modelem RS150, który kosztuje około dwa razy więcej. Tworząc obie jednostki, HiFi Rose dążyło do stworzenia kompleksowego produktu, który mógłby obsłużyć niemal każde źródło, cyfrowe lub analogowe. Wydaje się, że faktycznie brakuje tu tylko przedwzmacniacza gramofonowego.

Dla użytkowników RS250, którzy nie posiadają odtwarzacza CD, samo dodanie niedrogiego napędu CD USB zapewni doskonale brzmiący odtwarzacz CD, który wypada korzystnie w porównaniu z dedykowanymi urządzeniami do srebrnych płyt, które kosztują znacznie więcej. Z wieloma płytami CD wydanymi po około 1993 roku zobaczysz nawet okładkę albumu wyświetlaną na ekranie RS250.

Wszystko, co pochodzi z południowokoreańskiego HiFi Rose, jest przyzwoicie skonstruowane, ale flagowy RS150 oferuje lepszą konstrukcję niż RS250 i jeszcze większy wyświetlacz. Ma również zbalansowane wyjścia analogowe za pomocą złącz XLR, podczas gdy RS250 ma tylko niezbalansowane wyjścia. Zbalansowane zapewnią lepszy dźwięk i warto je mieć — ale, jak wyżej, płacisz za to podwójnie. Inne różnice obejmują DAC ESS ES9038PRO w RS150, jak również szerszy zakres opcji łączności. Mimo to, RS250 daje jakieś 80% opcji flagowego streamera za połowę ceny i dla większości użytkowników będzie absolutnie wystarczający.

T3 10 490 PLN | www.tophifi.pl

SPECYFIKACJA

WYŚWIETLACZ 8,8-calowy dotykowy TFT LCD

PROCESOR Hexa Core CPU, Dual-core Cortex-A72 o częstotliwości do 1,8 GHz, Quad-core Cortex-A53 o częstotliwości do 1,4 GHz

PAMIĘĆ LPDDR3 4 GB

STREAMING AirPlay, DLNA, Roon Ready, MQA Full Decoder

WEJŚCIA AUDIO optyczne x1, COAX x1, Line-IN x1, USB x1

WYJŚCIA AUDIO optyczne x1, COAX x1, Pre-OUT (niezbalansowane RCA x1), wyjście audio USB x1, wyjście słuchawkowe x1

WYJŚCIA WIDEO HDMI 2.0 x1 (do 3840x2160 px / 60 Hz)

WYMIARY 278 x 202 x 76 mm

WAGA 3,2 kg

eprasa.pl 227449e754

“

WIĘKSZOŚĆ LUDZI PRAWDOPODOBNIE KUPI RS250 TYLKO W CELU PRZESYŁANIA STRUMIENIOWEGO, ALE WYRAŹNIE TEN PRZEDWZMACNIACZ DAC ROBI O WIELE WIĘCEJ

Okrągły przycisk zasilania i obrotowe pokrętło głośności ze względu na efekt wizualny i praktyczność, doskonale wpisują się w subtelność marki Rose.

WERDYKT

PLUSY Prosta konfiguracja i obsługa. Sporo opcji łączności. Jakość dźwięku.

MINUSY Aplikacja na iOS mogłaby być znacznie lepsza. Mimo wszystko brakuje paru integracji.

NASZYM ZDANIEM Szykowny i wszechstronny odtwarzacz sieciowy, który najbardziej spodoba się entuzjastom świetnego dźwięku.

OCENA **86**

Kluczową cechą RS250 jest duży ekran dotykowy o przekątnej 8,8 cala, który obejmuje większość panelu przedniego. Pozwala to na bezpośrednią obsługę w razie potrzeby, chociaż wielu woli sterować nim za pomocą aplikacji *Rose* na telefonie lub tablecie. Oprócz wyświetlania okładek albumów, wyświetlacz może symulować stary zegar/radio, przedni panel tunera FM z lat siedemdziesiątych lub parę klasycznych mierników VU. Tuner FM generuje nawet symulowany biały szum między stacjami radiowymi podczas dostrajania.

Wejścia obejmują USB Audio, USB 3, optyczne i koncentryczne cyfrowe oraz analogowe o poziomie liniowym. Opcje wyjściowe obejmują optyczne i koncentryczne, USB Audio, HDMI i niesymetryczne analogowe na poziomie liniowym. Te ostatnie są przełączane na stałe/zmienne z maksymalną mocą wyjściową 2,2 V. Biorąc pod uwagę szeroki zakres oferowanych funkcji, samo urządzenie jest bardzo kompaktowe i lekkie, mierząc 280 x 210 x 80 mm i ważąc zaledwie 3,2 kg. Obudowa wykonana jest z aluminium i jest ładnie wykończona.

Aplikacja *Rose* działa wystarczająco dobrze, gdy już ją opanujesz. Używałem jej bez większych problemów z telefonem z Androidem i iPadem. Dla zainteresowanych poprawianiem dźwięku RS250 oferuje kilka opcji. Dostępnych jest siedem ustawień filtra antyaliasingowego i możliwe jest ponowne próbkowanie z częstotliwością 44,1 kHz, 48 kHz, 88,2 kHz, 96 kHz, 176,4 kHz i 192 kHz. Wyjście słuchawkowe RS250 jest również bardzo dobrej jakości.

RS250 brzmi znakomicie z zaskakująco czystą i szczegółową prezentacją, biorąc pod uwagę jego cenę. Bas jest napięty, środek pasma otwarty z doskonałym obrazowaniem stereo, a góra jest wyraźna. HiFi Rose RS250 to niezwykle wszechstronne urządzenie, które robi wszystko, co robią inne streamery, dodając od siebie nieco indywidualnego charakteru. To kompaktowy, stylowy i bardzo przystępny cenowo streamer, biorąc pod uwagę to, co dostajesz za swoje pieniądze.

eprasa.pl 227449e754

SAMSUNG S95B

OPORTUNISTYCZNY GENIUSZ

Piekło zamarzło. Po latach odrzucania technologii OLED, Samsung wprowadził na rynek telewizor tego typu. Chociaż QD OLED S95B to coś znacznie więcej, gdyż łączy słynne właściwości tego wyświetlacza z potencjałem jasności i zakresu kolorów QLED. W kontekście całego świata telewizyjnego cena 65-calowego S95B wynosząca 11 000 PLN, jest nieoczekiwanie przystępna. Co się za nią kryje?

Samsung QD OLED Q95B wygląda naprawdę futurystycznie — ekran jest niezwykle cienki — niczym kilka kart kredytowych ułożonych jedna na drugiej. Ta smukłość jest wręcz niepokojąca, gdy ekran zgina się przy podłączaniu do wytrzymałego, centralnie mocowanego stojaka. Grubsza sekcja wystaje 3-4 cm od środka dolnej połowy ekranu. Jednak nawet ten element jest mniejszy niż podobne w innych supercienkich telewizorach. S95B jest dostarczany standardowo z przyjemnym w obsłudze pilotem.

Głównym elementem QD OLED S95B jest panel OLED z kropkami kwantowymi. Obrazy S95B są zasilane przez Neuronowy Procesor AI Quantum, który powinien być szczególnie skuteczny w skalowaniu treści HD do natywnej rozdzielczości ekranu 4K. Mówiąc o HDR, podobnie jak w przypadku prawie wszystkich telewizorów Samsung obecnie, S95B może obsługiwać „standardowy" format HDR10, HLG i HDR10+. Telewizor jednak nie obsługuje formatu Dolby Vision HDR.

Wszystkie połączenia S95B znajdują się z tyłu telewizora, nie na zewnętrznym module, z którego Samsung korzysta w niektórych ekranach z wyższej półki. Mamy tu cztery porty HDMI (w tym eARC), które obsługują 4K przy 120 Hz, zmienną częstotliwość odświeżania i funkcję automatycznego włączania trybu o niskim opóźnieniu 9 ms.

Telewizor QD OLED jest wyposażony w pilot zdalnego sterowania, zasilany energią słoneczną.

T3 7 000 PLN (55"), 11 000 PLN (65") | www.samsung.pl

SPECYFIKACJA

ROZDZIELCZOŚĆ 4K
MOC RMS 60 W
ZESTAW Z PODSTAWĄ 1225,4 x 774,5 x 288,2 mm; 20,7 kg
ZESTAW BEZ PODSTAWY 1225,4 x 708,6 x 39,9 mm; 16,5 kg

Do tego dochodzą trzy porty USB oraz Bluetooth i Wi-Fi (w tym AirPlay 2). Całość działa na odnowionym, pełnoekranowym systemie Tizen. Obecnie jest on trochę przytłaczający i nieco w nim nielogicznych decyzji nawigacyjnych, ale wierzę, że będzie się on z czasem rozwijał.

S95B ma niewiele miejsca na tak prozaiczne rzeczy jak głośniki. Pomimo to zaskakująco dobrze wykorzystuje system Dźwięku Podążającego za Obiektem, sprawiając, że dźwięki wydają się dochodzić z właściwego miejsca na ekranie lub nieco poza nim. W przeciwieństwie do innych telewizorów producenta, dźwięk wydaje się iść przed ekran, zamiast brzmieć ściśnięty między nim a ścianą za nim. Nie zmienia to jednak oczywiście faktu, że telewizor nie może być wystarczająco głośny, aby w pełni odtworzyć kinowy wpływ dużego ekranu i potężnych obrazów. Warto przy tym wspomnieć, że dzięki funkcji Q Symphony głośniki tego zestawu mogą połączyć siły z soundbarami Samsunga, aby zapewnić większą scenę dźwiękową.

Czy zatem technologia Samsung S95B QD OLED wyprzedza po raz pierwszy od

eprasa.pl 227449e754

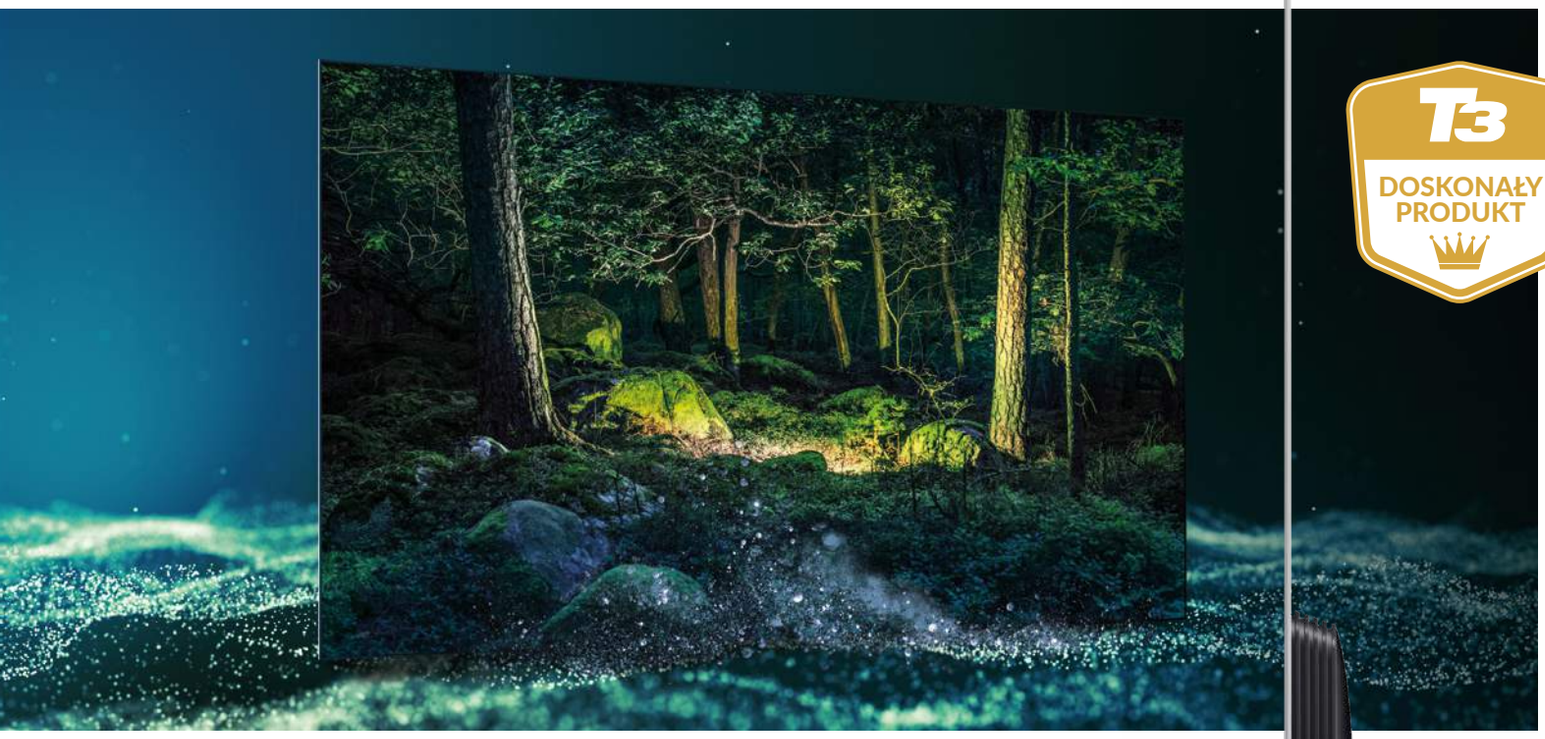

T3 DOSKONAŁY PRODUKT

Niesamowicie cienki, futurystyczny wyświetlacz S95B jest podtrzymywany przez solidną podstawę.

> KIEDY PO RAZ PIERWSZY GO URUCHOMIŁEM, ZASKOCZYŁ MNIE NIEZWYKŁĄ JASNOŚCIĄ I KONTRASTEM

dawna ugruntowaną i nieskończenie udoskonalaną zwykłą technologię OLED? Na pewno należy wspomnieć, że minęło sporo czasu odkąd telewizor wywarł na mnie tak natychmiastowy wpływ, jak zrobił to S95B. Kiedy po raz pierwszy go uruchomiłem, zaskoczył mnie niezwykłą jasnością i kontrastem. Jasne podświetlenia w większości ciemnych scen wyglądają oszałamiająco intensywnie i czysto, przenosząc takie atrakcje jak nocne pejzaże miejskie i rozświetlone niebo do bardzo naturalnego HDR. Wynika to częściowo z dodatkowej jasności, jaką wydaje się umożliwiać konstrukcja QD OLED, ale także dlatego, że natura jego pikseli pozwala umieścić najjaśniejsze podświetlenie dosłownie o jeden piksel od najciemniejszego punktu. Także zalane słońcem sceny i jasno oświetlone wnętrza wyraźnie prezentują się z większą energią i wyrazistością.

Należy przy tym wspomnieć, że wysokiej klasy telewizory mini-LED marki mogą wytwarzać większą jasność niż S95B, jednak w kwestii lokalnego kontrastu QD OLED nie ma sobie równych wśród żadnych dostępnych telewizorów. S95B przewyższa również mini-LED wyjątkową ilością szczegółów w cieniach, nawet w najciemniejszych scenach i obszarach obrazu. Sceny w filmach HDR nagle pojawiły się z głębią i żywymi zakresami kolorów. W szczególności jaskrawe żółcie i czerwienie wyskakują z ekranu z dziką intensywnością, bez popadania w krzykliwość.

W tym miejscu należy podkreślić, że przewaga S95B nad największymi rywalami OLED nie jest biblijnie epicka. To prowadzi mnie do jednego z głównych problemów związanych z debiutem QD OLED firmy Samsung: musisz dość mocno zaangażować się w menu ustawień obrazu, aby mieć pewność, że uzyskasz z niego to, co najlepsze. Jeśli nigdy nie wchodziłeś w menu ustawień obrazu telewizora, to może nie być model dla ciebie, gdyż jego standardowe ustawienia nijak mają się do tego, co można uzyskać po naprawdę wnikliwej kalibracji.

S95B to rewelacyjny ekran do gier. Poza wspomnianym wyżej dobrem obsługuje AMD Freesync i NVIDIA G-Sync. Niezwykły kolor, kontrast i, jak na standardy OLED, jasność, wraz z inną agresywną prezentacją Samsunga sprawiają, że gry HDR wyglądają olśniewająco kolorowo, energicznie, ostro i „żywo".

Jeśli skłaniasz się ku zakupie OLED-a, koniecznie musisz wziąć pod uwagę Samsung QD OLED S95B. Jeśli uważasz, że wolisz mniej dramatyczny i intensywny obraz, który oferuje więcej kontroli i subtelności po wyjęciu z pudełka, warto zwrócić uwagę na A90J firmy Sony. W innym przypadku S95B to obecnie najlepsza opcja, na jaką możesz się zdecydować.

WERDYKT

PLUSY Niesamowita, ultra-cienka konstrukcja. Przełomowa jakość obrazu. Zaskakująco przystępna cena.

MINUSY Brak obsługi Dolby Vision. Nowy Tizen. Wymaga ręcznej kalibracji.

NASZYM ZDANIEM Samsung S95B wymaga trochę pracy, aby wydobyć z niego to, co najlepsze, ale efekt uzasadni z nawiązką wysiłek, który poniesiesz.

OCENA **90**

eprasa.pl 227449e754

SENNHEISER MOMENTUM 4

KOMFORT NAD WYGLĄD

Zaskoczenie to pierwsze, co przychodzi mi do głowy, gdy myślę o nowych słuchawkach bezprzewodowych marki Sennheiser, Momentum 4. Pałąk z prawdziwej skóry i suwaki nauszników ze stali nierdzewnej, które stały się reprezentacją linii Momentum, przeszły do historii. Zamiast tego czwarta generacja poszła w bardziej neutralną stylistykę, kojarzącą się z Bose, z lekką konstrukcją, która kładzie nacisk na większy komfort. Ponadto prawie wszystkie fizyczne przyciski zostały usunięte na rzecz sterowania gestami — dotknięcia i przeciągnięcia.

Momentum 4 nadal radzą sobie nieźle pod względem dźwiękowym i są obecnie obiektywnie przyjemniejsze w noszeniu. Ale poza niektórymi materiałami na górze pałąka, słuchawki zostały pozbawione jakiegokolwiek charakteru. O ile Momentum 3 wyglądały dumnie obok klasycznego sprzętu stereo, Momentum 4 są bezduszne, nudne i nieinspirujące. Na osłodę wymienne nauszniki i wyściółka pałąka pokryte są sztuczną skórą PU, gwarantując wystarczającą amortyzację. Bez wątpienia będą wygodne podczas długich lotów lub podczas całodziennego używania w pracy.

Słuchawki brzmią także całkiem dobrze. Sennheiser nie majstrował zbytnio przy sygnaturze dźwiękowej. są jednak odrobinę mniej basowe od pierwowzoru, co można skorygować za pomocą equalizera. Przetworniki są teraz pochylone w kierunku uszu, aby poprawić scenę dźwiękową — patent ten wcześniej wykorzystały słuchawki Apple AirPods Max. Dźwięk płynący z Momentum 4 pozostaje ciepły, gładki i stosunkowo szczegółowy. Obecna generacja przepuszcza także mniej dźwięków na zewnątrz. Mimo to w swoim segmencie oceniam Momentum 4 gorzej niż wspomniane AirPods Max czy Bowers & Wilkins PX7 S2.

Momentum 4 obsługują szereg kodeków Bluetooth, w tym SBC, AAC, aptX i aptX Adaptive. Jeśli wolisz połączenie przewodowe, w etui znajduje się kabel 2,5 mm do 3,5 mm lub możesz po prostu użyć kabla USB-C.

Sennheiser Momentum 3 słabo radziły sobie z redukcją szumów, ale teraz jest o wiele lepiej. Nadal nie jest to poziom konkurencji z Sony czy Bose,

SPECYFIKACJA

PRZETWORNIK Dynamiczny, zamknięty o średnicy 42 mm

PASMO PRZENOSZENIE 6 - 22 000 Hz

BLUETOOTH 5.2, klasa 1

REDUKCJA SZUMÓW aktywny hybrydowy system ANC

KODOWANIE SBC, AAC, aptX, aptX Adapative

WAGA ok. 293 g

T3 1 700 PLN | www.sennheiser.pl

eprasa.pl 227449e754

Momentum 4 nie wyglądają tak elegancko jak poprzednia wersja, ale są o wiele przyjemniejsze w noszeniu.

ale różnica jest naprawdę słyszalna. Nie byłem zachwycony sterowaniem w Momentum 4 i jest to jeden z większych minusów obok designu. Sennheiser usunął przyciski głośności i wielofunkcyjne, które były obecne w „trójkach". To samo dotyczy suwaka, który włączał tryb ANC. Jedyny fizyczny przycisk na tych słuchawkach służy zarówno do parowania, jak i włączania. Reszta sterowania, w tym regulacja głośności i ANC, obsługiwane są za pomocą stuknięć i przesunięć na nausznikach. Niektóre z nich są łatwe, inne dość kontrowersyjne, jak np. gest uszczypnięcia. Sennheiser... serio? Szczerze brakuje mi przycisków, które były niezawodne w trzeciej generacji.

Zauważyłem też, że Momentum 4 mają z jakiegoś powodu skłonność do włączania się, będąc w etui. Sama jego budowa została tym razem jednak ulepszona: zapewnia stabilniejszą ochronę dzięki odpowiedniej twardości.

Sennheiser twierdzi, że Momentum 4 mogą działać do 60 godzin na jednym ładowaniu. To szalony wynik i z łatwością przewyższa praktycznie wszystkich konkurentów. Część tej wytrzymałości osiąga dzięki funkcjom oszczędzania energii; słuchawki przejdą w tryb uśpienia po 15 minutach nieużywania, a także wykrywają zdjęcie z głowy.

Wydajność połączeń głosowych jest lepsza niż w przypadku Momentum 3, ale nadal jest to element sprawiający dobre wrażenie wyłącznie w przypadku rozmów prowadzonych w domu. W hałaśliwym otoczeniu szybko można usłyszeć od rozmówcy „lepiej zadzwonię później".

Aplikacja *Sennheiser Smart Control* na Androida i iOS pozwala spersonalizować korektor i dostosować ustawienia. Niestety wymaga założenia konta, którego nigdy nie jestem fanem w aplikacjach słuchawkowych.

Sennheiser Momentum 4 nie są złymi słuchawkami. Zapewniają dźwięk na dobrym poziomie, a ich konstrukcja jest wygodniejsza niż w poprzednich modelach. Stało się to jednak kosztem fajnego stylu. Sennheiser najwyraźniej gra w podążanie za Sony, ale nie dogania WH-1000XM5 w kwestii audio, robiąc tylko wrażenie akumulatorem, dającym 60 godzin odsłuchu. Momentum 4 są też w tyle w temacie redukcji hałasu, a do tego jestem sceptyczny w kwestii wprowadzenia w nich gestów dotykowych. Wydaje mi się to zmarnowaną okazją i regresem w stosunku do poprzedniego modelu.

MOMENTUM 4 MOGĄ DZIAŁAĆ DO 60 GODZIN NA JEDNYM ŁADOWANIU. TO SZALONY WYNIK I Z ŁATWOŚCIĄ PRZEWYŻSZA PRAKTYCZNIE WSZYSTKICH KONKURENTÓW

WERDYKT

PLUSY Imponująca bateria. Zwiększony komfort noszenia. Lepszy ANC...

MINUSY ...ale nie tak dobry jak u konkurencji, lepszej również w innych kategoriach. Porzucenie oryginalnego designu. Problemy z samoistnym włączaniem się. Gesty.

NASZYM ZDANIEM W Momentum 4 Sennheiser poprawił kilka elementów, by zepsuć inne. Mimo to, są to dobre słuchawki, jednak poza baterią przegrywają ze wszystkimi rywalami w segmencie.

OCENA **70**

eprasa.pl 227449e754

ONEPLUS 10T

POWITANIE SZYBKIEGO ŁADOWANIA 150 W!

Wyposażony w niezwykle szybkie ładowanie 150 W i wielozadaniowy najnowszy chipset, OnePlus 10T to wszechstronny flagowiec marki. Czy będzie to dobry zakup? Sprawdźmy!

Smartfon jest sprzedawany w kultowym czerwonym pudełku, które jest podstawowym projektem od czasów OnePlus 7T. W środku poza telefonem znajduje się zasilacz 150 W SUPERVOOC, szpilka do wysuwania tacki SIM, kabel USB-C do USB-C i papierologia.

Konstrukcja telefonu wydaje się nieco tania, ponieważ bok telefonu pokryty jest chromowanym plastikiem zamiast szkłem. Błyszczący wariant jest magnesem na odciski palców. Innym elementem, który mi przeszkadza, jest decyzja o przesunięciu wycięcia aparatu do selfie z narożnika na środek. Wolałbym, aby aparat pozostał w lewym rogu ekranu, gdyż teraz bardziej przeszkadza podczas grania i oglądania filmów.

OnePlus 10T ma 6,43-calowy wyświetlacz Fluid AMOLED, który zapewnia dokładne odwzorowanie kolorów. Przy grubości 8,8 mm telefon jest nieco ciężki, waży 203,5 g, ale nadal jest wygodny. Smartfon jest wyposażony w system OxygenOS 12.1, rozsądny ze względu na minimalny bloatware. Można się także spodziewać, że telefon zostanie zaktualizowany do OxygenOS 13.

OnePlus 10T pracuje na chipsecie Qualcomm SM8475 Snapdragon 8+ Gen 1. Testy w *Geekbenchu 5* nie zachwycają wynikami, i jeśli chodzi o wydajność stawiają smartfona na tej samej półce co Sony Xperię 5 III, czyli mid-endowej poprzedniej generacji. W praktyce jednak OnePluss 10T nie miał problemów z otwieraniem kilku aplikacji jednocześnie. Problemy zaczęły pojawiać się w grach. Przy *Tower of Fantasy* doświadczyłem ogromnych spadków liczby klatek na sekundę podczas wchodzenia w nowe obszary.

Natywny interfejs aparatu OnePlus 10T jest standardem, z trybami takimi jak nocny, Pro i licznymi dodatkowymi opcjami rozszerzającymi możliwości foto/video. Telefon ma również potrójną konfigurację aparatu, która obejmuje główne oczko 50 Mp, ultraszeroki obiektyw 8 Mp i makro 2 Mp, a także do selfie 16 Mp. Główny aparat rejestruje dość szczegółowe obrazy i filmy. Jeśli nie lubisz grzebać w ustawieniach, sztuczna inteligencja może pomóc w poprawie jaskrawości, ekspozycji i kontrastu obrazu lub wybraniu najlepszego trybu dla fotogra-

T3 Od 3 900 PLN | www.oneplus.com/pl

SPECYFIKACJA

PROCESOR Snapdragon 8+ Gen 1

RAM 8/16 GB

PAMIĘĆ WEWNĘTRZNA 128/256 GB

WYŚWIETLACZ 6,7 cala 2412x1080 px, 394 ppi, 120 Hz Fluid AMOLED

APARATY 50 Mp, 8 Mp ultraszerokokątny, 2 Mp makro, 16 Mp selfie

BATERIA 4 800 mAh

WYMIARY 163 × 75,4 × 8,75 mm

WAGA 203,5 g

“

ŁADOWANIE TELEFONU OD 25 DO 100% ZAJMUJE OKOŁO 17 MINUT

fowanego obiektu. Dzięki czujnikowi IMX766 tryb nocny tworzy zaskakująco dobre obrazy, zachowując oryginalne kolory. Wykonanie zdjęcia w takich warunkach zajmuje jednak trzy sekundy, co może generować rozmazane obrazy, jeśli fotografuje się poruszający się obiekt. Maksymalny zoom, który polecam, to 3x, w innym przypadku zdjęcia będą brzydkie lub bardzo ziarniste.

Ultraszeroki obiektyw jest mniej więcej taki sam jak w smartfonie ze średniej półki: Nord 2T, gdzie kolory wyglądają dobrze w jasno oświetlonych obszarach, ale ulegają znacznemu pogorszeniu przy słabym oświetleniu. Aparat do selfie robi przyzwoite zdjęcia, jednak wydają się przesycone w bardzo jasnym słońcu. Nagrywanie filmów telefonem jest całkiem przyjemne, zwłaszcza, że jest tu opcja 4K 60 fps z trybem Ultra Steady, która może pomóc w stabilizacji.

Żywotność baterii OnePlus 10T wynosi do 10,5 godziny przy odświeżaniu dynamicznym 120 Hz i, co ciekawe, o godzinę mniej przy odświeżaniu stałym 60 Hz. Najbardziej imponującą częścią OnePlus 10T jest niezwykle szybkie ładowanie przewodowe SUPERVOOC o mocy 150 W. Ładowanie telefonu od 25 do 100% zajmuje około 17 minut. Ponieważ smartfon jest sprzedawany jako telefon flagowy, można się spodziewać, że będzie wyposażony w ładowanie bezprzewodowe. Nic bardziej mylnego, gdyż firma postanowiła w pełni skupić się na wspomnianym superszybkim ładowaniu kablowym. Pomimo nowej technologii dotykowej, haptyka w OnePlus 10T jest pusta podczas pisania, a nawet korzystania z trybu gestów. Co więcej,

globalna wersja telefonu nie ma żadnej ochrony IP.

Cena OnePlus 10T w zależności od wariantu waha się od 3 900 do 4 200 PLN, jednak przez liczbę uchybień w tym flagowcu trudno jest go polecić komukolwiek w gąszczu innych propozycji.

OnePlus zapewnia z tym modelem energię na cały dzień w 10 minut i podwojenie żywotności baterii z 800 do 1 600 cykli!

WERDYKT

PLUSY Szybkie ładowanie 150 W. Adaptacyjna częstotliwość odświeżania 120 Hz. Niezłe oprogramowanie.

MINUSY Obudowa sprawia kiepskie wrażenie. Brak ładowania bezprzewodowego. Słaba haptyka. Brak ochrony IP.

NASZYM ZDANIEM OnePlus 10T robi dobre pierwsze wrażenie, ale im dalej w las, tym więcej widzi się minusów, które nie przystoją flagowcowi.

OCENA **62**

eprasa.pl 227449e754

SONOS SUB MINI

MINI O WIELKICH MOŻLIWOŚCIACH

Platformy streamingowe inwestują w technologie, aby móc tworzyć dźwięk w jakości premium. I jeśli nasze ulubione programy, filmy czy seriale dostarczane nam są wraz z doskonałą muzyką, warto wprowadzić do domu sprzęt audio, który bez straty jakości przeniesie nas w świat bohaterów kinowych, gry wideo czy ulubionych albumów. Długo wyczekiwany i osnuty wieloma plotkami model Sonos Sub Mini wreszcie został oficjalnie zaprezentowany i trafił do naszej redakcji. Przyszła pora, aby podłączyć go do systemu kina domowego i sprawdzić, jaką mocą dysponuje subwoofer w wersji mini.

Przyzwyczailiśmy się do tego, że subwoofer zazwyczaj ma kształt prostopadłościanu, Sonos w Sub Mini postawił na konstrukcję walca. Różni się on nieco od innych produktów Sonos, ale stylistyką nawiązuje do wcześniejszych modeli. Co więcej, Sonos podkreśla, że owalne wycięcie ma taki sam kształt jak w Sonos Beam 2. generacji i Sonos Ray, kiedy patrzy się na nie z góry. Z kolei Sonos Arc ma również konstrukcję cylindra, choć jest ona dostrzegalna, kiedy głośnik stoi z boku telewizora, a nie wertykalnie. Sub Mini ma nieco ponad 30 cm wysokości i 23 cm średnicy, więc jest naprawdę mały. Kompaktowe wymiary pozwalają na łatwe umieszczenie w pobliżu telewizora. Podobnie jak w przypadku innych produktów Sonos, Sub Mini łączy się bezprzewodowo i bezproblemowo z istniejącym systemem Sonos. Co godne podkreślenia producent nawet na górnej części obudowy umieścił nakładkę NFC, do której wystarczy zbliżyć telefon, aby skonfigurować go z urządzeniem. Dla wielbicieli tradycyjnego połączenia kablowego, Sonos pozostawił port Ethernet.

Jak deklaruje Sonos, Sub Mini został stworzony z myślą o mniejszych pomieszczeniach i połączeniu go z Sonos Beam, Sonos Ray lub Sonos One. Faktycznie, jeśli wcześniej korzystaliście z soundbara Sonos i pełnowymiarowy Sonos Sub był rozwiązaniem za drogim, zbyt mocnym i nie było już na niego miejsca — wersja mini może okazać się zbawienna. W tym miejscu muszę jednak dodać, że nie wyobrażam sobie zbyt wielu właścicieli Sonos Ray, którzy zdecydują się na zakup subwoofera, który kosztuje więcej niż sam soundbar. W mojej opinii Sub Mini będzie dobrym wyborem dla posiadaczy Beama i One'a, ale także niereklamowanego pod tym kątem, najbardziej premium produktu, czyli Arca.

Kiedy podłączymy Sub Mini do swojego systemu, soundbar zmieni swój profil dźwiękowy, tak aby subwoofer mógł obsługiwać niższe częstotliwości, dla których został zaprojektowany. Sonos oferuje również opcję ręcznego korektora, jeśli chcemy go samodzielnie dostosować. Tutaj pomocna będzie funkcja Trueplay, która pozwala łatwo dostroić subwoofer i dopasować dźwięk głośnika do fal odbijanych od

Konfiguracja Sub Mini jest jedną z najbardziej intuicyjnych na rynku.

SPECYFIKACJA

WZMACNIACZE cyfrowe impulsowe
GŁOŚNIKI podwójne 6-calowe, niskotonowe
KOLORY biały i czarny
ŚREDNICA 230 mm
WYSOKOŚĆ 305 mm
WAGA 6,35 kg

T3 2 399 PLN | www.sonos.com

eprasa.pl 227449e754

“

WYCZEKIWANY SUB MINI JEST KROKIEM SONOSA W DZIEDZINIE OTWIERANIA SIĘ NA UŻYTKOWNIKÓW OCZEKUJĄCYCH ROZWIĄZAŃ DO MNIEJSZYCH POMIESZCZEŃ

Sub Mini wygląda stylowo i dopasuje się do prawie każdego wystroju wnętrza.

WERDYKT

PLUSY Genialna konfiguracja. Bogate wrażenia dźwiękowe.

MINUSY Szumna premiera będąca „tylko” mniejszą wersją dużej jednostki.

NASZYM ZDANIEM Wysokiej klasy subwoofer, który pozwoli za 1 500 PLN mniej niż dotychczas zbudować zestaw, którzy docenią zarówno kinomaniacy, jak i gracze czy melomani.

OCENA **85**

ścian i mebli, zapewniając najlepszy możliwy odsłuch.

Podobnie jak pełnowymiarowy Sonos Sub, Sub Mini został zaprojektowany w oparciu o dwa cyfrowe wzmacniacze impulsowe. Dwa sześciocalowe głośniki niskotonowe (każdy zasilany własnym wzmacniaczem klasy D) obiecują pasmo przenoszenia już od 25 Hz, a ich ukierunkowanie powinno eliminować wszelkie niepożądane, dodatkowe wibracje. W konstrukcji ze wzmacniaczami impulsowymi mamy dwa identyczne przetworniki głośnikowe, odtwarzające dokładnie te same dźwięki, umieszczone dokładnie naprzeciwko siebie. Oznacza to, że kiedy wibracje z każdego z nich uderzają w dany punkt, napotykają identyczne wibracje pochodzące z drugiej strony. Dwa zestawy wibracji znoszą się nawzajem, dzięki czemu do naszych uszu trafia potężny dźwięk bez grzechotania. Ten rodzaj konfiguracji oznacza, że subwoofer może być mały i stosunkowo lekki, a jednocześnie mieć dużo mocy, bez konieczności przechodzenia przez pokój z wibracjami. Jedyną istotną wadą, na którą zwracam uwagę w przypadku Sub Mini, jest to, że możemy mieć tylko jedną jednostkę w swojej konfiguracji, co jest zmianą w stosunku do zwykłego Sonos Sub, który umożliwia posiadanie dwóch w jednym systemie. Wygląda na to, że Sonos woli, aby w takim przypadku rozważyć raczej zakup dużego Suba.

Długo wyczekiwany Sub Mini jest kolejnym krokiem Sonosa w dziedzinie otwierania się na nowych użytkowników oczekujących rozwiązań tańszych i/lub do mniejszych pomieszczeń. Niezmiennie nie jestem rozczarowany jakością dźwięku, czego nigdy nie można było odmówić produktom Sonos. Jednak miłośnicy nowinek muszą wiedzieć, że nowy subwoofer nie wprowadził znaczącej rewolucji, a jedynie bardzo mocno akcentuje łączność nowości z dobrze znanymi soundbarami tej marki. Właściciele Sonos Beam, Ray, Arc lub One, ale także dopiero planujący stworzenie swojego zestawu w ramach portfolio marki, z pewnością zainteresują się premierowym Sub Mini, mając teraz szerszą ofertę wyboru, niż tylko wydawanie wysokiej kwoty na drogiego, oryginalnego Suba.

eprasa.pl 227449e754

iROBOT ROOMBA i1

ROBOT NA KAŻDY BUDŻET?

Roboty sprzątające iRobot Roomba pomagają nam zaprowadzić porządek w domu od 20 lat. Każdy kolejny produkt otrzymuje nowe funkcje lub udoskonalenia, aby jeszcze lepiej oczyszczać każdy rodzaj powierzchni. Nie da się ukryć, że iRobot jest liderem tego segmentu rynku, zapewne również dlatego, że ma produkty w szerokim zakresie cenowym. Tym razem na nasz kawałek podłogi wjechał model Roomba i1, który kosztuje mniej niż 2 000 PLN. Sprawdziliśmy, jak poradzi sobie z codziennym sprzątaniem.

Zestaw, który znajdziemy w pudełku jest nam dobrze znany — poza robotem (średnica 34cm i wysokość 9,2 cm) otrzymujemy stację dokującą, dodatkowy filtr oraz kabel zasilający. Podobnie jak poprzednie modele, iRobot Roomba jest w zasadzie gotowy do pracy tuż po wyjęciu z kartonu. Oczywiście do dyspozycji mamy aplikację i możliwość systemowego ustalenia harmonogramu, ale nasz robot „podpowie" nam na bazie wykonywanych dotąd prac, jak można go zoptymalizować.

Roomba i1 porusza się wzdłuż równoległych linii dla jeszcze szybszego i bardziej efektywnego sprzątania. Oczywiście jeśli robot napotka przeszkodę, ominie ją, by ponownie powrócić do liniowego odkurzania. W premierowym modelu dla osób chcących wydać mniejsze pieniądze, nie ma kamery, ale nie jest to znaczącą wadą urządzenia. Rozwój sztucznej inteligencji i ulepszonych czujników sprawia, że robot jest w stanie efektywnie manewrować w pomieszczeniach. iRobot Roomba i1 został wyposażony w AeroForce drugiej generacji z 3-stopniowym systemem sprzątania. Dzięki niemu szczotka boczna zagarnia

T3 1 899 PLN | www.irobot.pl

SPECYFIKACJA

OBSŁUGA aplikacja *iRobot HOME*, Amazon Alexa, Google Assistant, Siri Shortcuts
FILTR AeroForce
POJEMNIK zmywalny
ŚREDNICA 34 cm
WYSOKOŚĆ 9,2 cm
WAGA 3,2 kg
WYMIAR STACJI DOKUJĄCEJ 14,8 x 13,4 x 10 cm

eprasa.pl 227449e754

zabrudzenia sprzed robota, ale także brud zalegający wzdłuż ścian i w narożnikach. Zanieczyszczenia następnie kierowane są do ruchomej głowicy czyszczącej, na której umieszczone są dwie gumowe szczotki główne. To one podnoszą zabrudzenia z powierzchni i kierują je do pojemnika na brud. Warto podkreślić, że szczotki mają bieżnikowaną powłokę, która perfekcyjnie zbiera nawet najdrobniejsze nieczystości, ale nie osadzają się na niej włosy czy sierść zwierzaków. Duży plus dla właścicieli czworonogów. Co ważne, szczotki są zamontowane tak, że szczelina między nimi jest niewielka, a to wprost przekłada się na moc ssącą. Podobnie jak w przypadku poprzednich generacji, model i1 jest w stanie oczyścić drewnianą podłogę, powierzchnię wyłożoną naturalnym kamieniem czy kafelkami, a także wykładziną lub dywanem. W naszym przypadku ze średniej długości włosem i1 nie miał problemów, aby gruntownie go odkurzyć. Ogromną rolę odgrywa ruchoma głowica, która elastycznie dostosuje się do wysokości podłoża i mocno przylega do odkurzanej powierzchni. Jest to także istotne podczas zmiany wysokości podłogi. Urządzenie dopasowuje się do wyższej lub niższej powierzchni i może z niej efektywnie zbierać brud. Również w przypadku szczelin i nierówności podłogi to ruchoma głowica odpowiada za bardzo dobre rezultaty sprzątania.

iRobot Roomba i1, podobnie jak inne modele, możemy dodać do dedykowanej aplikacji *iRobot HOME* i z jej poziomu zapanować nad wszystkim aspektami pracy robota. Jak na inteligentnego robota przystało, Roomba i1 wie, które okolice są bardziej zabrudzone i wymagają częstszego sprzątania. Jest to możliwe dzięki opatentowanemu systemowi Dirt Detect, który podczas każdego przejazdu

System Dirt Detect stale monitoruje stopień zabrudzenia powierzchni i wyznacza strefy, które wymagają dokładniejszego wysprzątania.

> DZIĘKI MOŻLIWOŚCI STEROWANIA Z POZIOMU APLIKACJI, JAK RÓWNIEŻ PRZY POMOCY KOMEND GŁOSOWYCH WYDAWANYCH GOOGLE HOME, AMAZON ALEXA I SIRI, JEST NIEMAL NIEWIDOCZNYM POMOCNIKIEM PODCZAS SPRZĄTANIA.

eprasa.pl 227449e754

monitoruje stopień zanieczyszczeń i wyznacza strefy np. przy drzwiach wejściowych czy w okolicach legowiska naszego pupila, w których koncentruje swoją uwagę i sprząta je dokładniej. Zestaw czujników, w które został wyposażony iRobot Roomba i1, pozwala na precyzyjne omijanie przeszkód. Zaletą Roomby jest jej mobilność — robot bez problemu wjedzie pod meble oraz wygarnie zgromadzone zabrudzenia z narożników. Co ważne, Roomba i1 otrzymała technologię Reactive Sensor, która chroni robota przed zaklinowaniem. Dzięki temu mamy pewność, że nasz pomocnik wjedzie i wyjedzie z tych najbardziej newralgicznych stref.

iRobot Roomba i1 zdecydowanie podnosi standard codziennych obowiązków związanych ze sprzątaniem. Dzięki możliwości sterowania z poziomu aplikacji, jak również przy pomocy komend głosowych wydawanych Google Home, Amazon Alexa i Siri, jest niemal niewidocznym pomocnikiem podczas sprzątania. Co ważne, Roomba i1 zawsze ukończy zadanie. Nawet jeśli bateria jest bliska rozładowania, robot podjedzie do stacji ładującej, a następnie powróci do miejsca, w którym przerwał zadanie. Oznacza to, że zawsze możemy liczyć na wysprzątanie mieszkania według wcześniej ustalonego harmonogramu. Dużym udogodnieniem jest również alert o zapełnieniu pojemnika na brud, który otrzymamy w dedykowanej aplikacji.

iRobot Roomba i1 to rozwiązanie, które może zrewolucjonizować segment inteligentnych odkurzaczy. Oferuje bardzo dobrą moc ssącą, system sprzątający z ruchomą głowicą i szczotkami, do których nie przywierają włosy i sierść zwierząt, a w dodatku jest bardzo dobrze wyceniony. W cenie poniżej 2 000 PLN możemy mieć inteligentnego pomocnika, który zautomatyzuje codzienne sprzątanie, a niekiedy zrobi to za nas lepiej, a już na pewno z dokładniejszym harmonogramem.

Boczna szczotka zagarnia zabrudzenia sprzed robota oraz wzdłuż ścian i w narożnikach, kierując je do umieszczonej centralnie, ruchomej głowicy czyszczącej.

OCENA	WERDYKT
88	**PLUSY** Precyzyjne sprzątanie różnych powierzchni. Świetna aplikacja. Dobra cena. **MINUSY** Obudowa robota podlega zarysowaniom. **NASZYM ZDANIEM** iRobot Roomba i1 znacznie poprawia efektywność codziennego sprzątania, pokazując, że automatyzacja nawet podstawowych czynności korzystnie wpływa na oszczędność czasu i... pieniędzy.

eprasa.pl 227449e754

T3

ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI

NIEPOZORNY BOHATER
Gabaryty nie muszą świadczyć o możliwościach urządzenia. Rozmiary streamera marki Bluesound sprawiają, że model ten z łatwością zmieści się np. na komodzie pod telewizorem.

BLUESOUND POWERNODE EDGE

Bluesound POWERNODE EDGE to nowoczesne urządzenie, które łączy zalety wzmacniacza stereofonicznego i odtwarzacza sieciowego. Model ten pozwala strumieniowo odtwarzać muzykę i wystarczy do niego „po prostu dodać głośniki", aby cieszyć się dźwiękiem w wysokiej rozdzielczości. POWERNODE EDGE może pochwalić się stylowym, „szklanym" interfejsem dotykowym, który pozwala na wygodną obsługę urządzenia. Odtwarzaczem sieciowym można także zarządzać poprzez asystentów głosowych takich jak Amazon Alexa i Asystent Google. Urządzenie wyposażono w złącze HDMI z obsługą eARC. Duża moc i szybkość wymagana do spełnienia wymagań nowoczesnego systemu muzycznego jest zasługą czterordzeniowego procesora nowej generacji. Odpowiednio rozmieszczone otwory wentylacyjne i specjalnie zaprojektowany radiator zapewniają urządzeniu długotrwałą wydajność — wszystko po to, aby model ten był centralnym elementem domowego systemu audio przez długi czas.

3 299 PLN, www.tophifi.pl

eprasa.pl 227449e754

SONY XR-42A90K

MAŁY OLED NA GŁĘBOKĄ KIESZEŃ

Mówiono, że nie da się tego zrobić. A w zasadzie, że to się po prostu nie opłaca. W końcu jednak mamy telewizor OLED, który jest na tyle mały, że można go uznać za sensowny do małych pomieszczeń lub po prostu dla osób, które szukają niewielkiego odbiornika. Seria telewizorów OLED firmy Sony A90K zaczyna się od 42-calowego modelu. Czy właśnie takiej wielkości XR-42A90K może uzasadnić koszt dwa razy wyższy niż niektóre z najlepszych małych telewizorów na rynku?

Jeśli Sony każe sobie zapłacić 7 700 PLN za 42-calowy ekran, należy się spodziewać, że da nam on coś więcej niż najczęściej spotykane w tym rozmiarze telewizory. Jeśli jednak masz nadzieję na odrobinę tej legendarnej smukłości OLED-ów marki, musisz przestawić swoje oczekiwania. W górnej części A90K można wyczuć chudość ekranu, ale gdy patrzy się na niego z profilu, duża część jego powierzchni ma głębokość 57 mm. To oznacza, że pod żadnym względem nie jest to smukły telewizor, a co za tym idzie, nie jest tak kuszący do powieszenia na ścianie.

Świetnie natomiast wygląda postawiony na stoliku. Po pierwsze, solidna stopa cokołu jest dość kompaktowa, co oznacza, że powierzchnia nie musi być aż tak duża. Po drugie, ekran jest satysfakcjonująco nisko osadzony na podstawce, co stanowi całkiem niezły design.

T3 7 700 PLN | www.sony.pl

Po trzecie ma on rozwiązanie, gdybyś chciał podnieść ekran na tyle, aby umieścić pod nim soundbar. Ramki są minimalne, a jakość wykonania bezdyskusyjna. Z tyłu panelu znajduje się system zarządzania kablami, w postaci paneli zatrzaskowych, które ukrywają większość fizycznych połączeń.

Sony, jak każdy inny producent telewizorów OLED, kupuje swoje panele od LG, a potem próbuje wydobyć maksymalną jego wydajność. Sony A90K korzysta z tego samego procesora Cognitive Processor XR, który znalazł się w wychwalanym przeze mnie

SPECYFIKACJA

ROZMIAR EKRANU 42"
ROZDZIELCZOŚĆ 4K
CZĘSTOTLIWOŚĆ ODŚWIEŻANIA 100/120 Hz
TECHNOLOGIE OLED, HDR10, Dolby Vision, HLG, ALLM, VRR
ŁĄCZNOŚĆ Bluetooth, Airplay 2, Chromecast
WYMIARY Z PODSTAWĄ 93,3 x 55,1 x 22,5 cm
WYMIARY BEZ PODSTAWY 93,3 x 54,6 x 4,3 cm
WAGA Z PODSTAWĄ / BEZ PODSTAWY 16,4 kg / 13,3 kg

eprasa.pl 227449e754

Technologia Acoustic Surface Audio wykorzystuje specjalne siłowniki, by ekran stał się także wielokanałowym głośnikiem.

> PROCESOR XR JEST PRAWDZIWĄ GWIAZDĄ – KOLORY TUTAJ SĄ ZNIUANSOWANE I ŻYWE, NIE ZBLIŻAJĄC SIĘ DO PRZESYCENIA LUB AGRESYWNOŚCI

XR-A95K QD-OLED – i tutaj, tak jak tam, jego zadaniem jest upewnienie się, że natywne treści 4K wyglądają jak najlepiej (kompatybilność z HLG, HDR10 i Dolby Vision), a przeskalowana zawartość 1080p czerpie korzyści już nie ze znanej i powszechnie stosowanej sztucznej inteligencji, a z inteligencji kognitywnej (poznawczej), która tworzy obraz z perspektywy ludzkich zmysłów. Ma to na celu zapewnienie, że wrażenia będą jak najbardziej naturalne, płynne i przekonujące.

W telewizorze istnieje wiele opcji odtwarzania treści. Fizyczne wejścia prowadzą do czterech gniazd HDMI, kilku USB, wejścia Ethernet, pary anten do podłączenia zintegrowanych tunerów telewizyjnych i cyfrowego wyjścia optycznego. Alternatywy bezprzewodowe obejmują Bluetooth 4.2, Wi-Fi, wbudowany Chromecast oraz AirPlay 2 i HomeKit firmy Apple. Połowa z tych portów HDMI to 2.0, pozostałe dwa to 2.1, co oznacza wsparcie dla 48 Gbps, 4K/120Hz, VRR i ALLM. To dobra wiadomość dla graczy obecnej generacji, nawet jeśli porównywalny cenowo Samsung ma zwykle kompatybilność 2.1 we wszystkich portach. Właściciele PS5 mogą zignorować brak wsparcia HGiG dzięki funkcji Auto HDR Tone Mapping. Jedno z wejść HDMI 2.1 jest również wyposażone w eARC.

Sony używa jako interfejsu Google TV i chociaż ma on swoje mankamenty, to wciąż jest dla mnie najlepszym interfejsem obok tego z Apple TV. Obsługa aplikacji jest szeroka, rekomendacje nie są dziwaczne i system nie marnuje zbyt wiele czasu na sprzedaż treści. Korzystanie z interfejsu lub przeglądanie menu konfiguracji można wykonać za pomocą jednego z dostarczonych pilotów zdalnego sterowania. Sterowanie głosowe jest dostępne przez Asystenta Google — na jednym z paneli bocznych ekranu znajduje się mały przełącznik do włączania i wyłączania zintegrowanego mikrofonu. Działa dobrze, a integracja A90K z systemem Google Home jest łatwa.

Aby mieć szansę pokazać, co potrafi, XR-42A90K potrzebuje natywnej zawartości 4K HDR. Po odtworzeniu bezstratnych plików video z Dolby Vision okazuje się, że to, co może

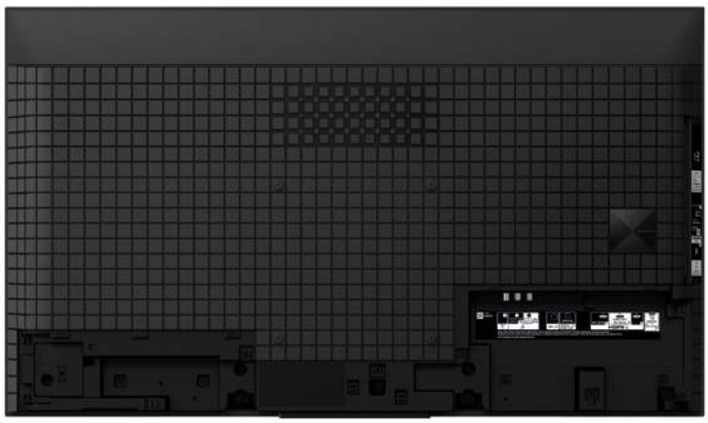

eprasa.pl 227449e754

NAJLEPSZE WARUNKI OGLĄDANIA DZIĘKI BRAVIA CAM

Jeśli chcesz uzyskać jeszcze większą intensywność wrażeń, połącz telewizor BRAVIA XR ze sprzedawanym oddzielnie modułem BRAVIA CAM. BRAVIA CAM rozpoznaje, w której części pokoju się znajdujesz i jak daleko jesteś od telewizora, a następnie dobiera odpowiednie ustawienia obrazu i dźwięku. W rezultacie dźwięk staje się wyraźniejszy, a jasność obrazu jest optymalizowana do warunków panujących w pomieszczeniu. Na odkrycie czeka wiele innych jego funkcji, takich jak sterowanie gestami czy czaty wideo.

osiągnąć, jest całkiem imponujące, dostarczając całkowicie naturalistycznych i realistycznych obrazów. W dużej mierze jest to zasługa niezwykle szerokiej, zróżnicowanej i przekonującej palety kolorów Sony. Jeśli chodzi o ocenę nasycenia kolorów, procesor XR jest prawdziwą gwiazdą — kolory tutaj są zniuansowane i żywe, nie zbliżając się do przesycenia lub agresywności. Sony jest w stanie nadać obrazom dużą ilość szczegółów — tak więc cieniowanie, faktura i wzór również zyskują pełną ekspresję. Jak każdy oczekuje od porządnego telewizora OLED, odcienie czerni są równie doskonałe.

Szumy na obrazie są w zasadzie nieobecne, krawędzie płynnie przekonujące, a głębia ostrości wysoka. Ruch jest kontrolowany z odpowiednim autorytetem, bez względu na to, czy mówimy o dynamice w trakcie transmisji meczu Ligi Mistrzów czy powolnym panoramowaniu w filmie *To nie jest kraj dla starych ludzi* braci Coen.

Z kilkoma łagodnymi i przewidywalnymi zastrzeżeniami, ta prezencja przenosi się do upscalowanych treści 1080p. Świetnie zrównoważona paleta kolorów jest widoczna, ruch na ekranie stabilny, krawędzie ostre i dopóki nie napotka się np. szeroko otwartych ujęć jednolitego nieba, Sony również dobrze kontroluje szumy. Wrażenia z gry za pośrednictwem PS5 są także imponujące. Cała żywiołowość jest obecna, a czasy reakcji, choć nie wiodące w swojej klasie, są godne szacunku.

Tak naprawdę jest tylko jeden obszar, w którym A90K nie jest doskonały. Telewizory OLED zawsze cierpiały relatywnie z powodu braku jasności, a gdy ekran jest tak kompaktowy jak ten, gęstość pikseli sprawia, że jej osiągnięcie jest jeszcze trudniejsze. Nawet przy wybranym Dolby Vision Bright podczas oglądania nowego *Batmana* oświetlenie wygląda na przytłumione. Odcieniom bieli, które może generować A90K, brakuje mocy.

Zadbano o dźwięk przy użyciu systemu audio, który Sony od jakiegoś czasu doskonali w swoich telewizorach OLED. Tutaj siłownik pobudza ekran do tego stopnia, że działa jak głośnik, a z tylnego panelu wystaje mały głośnik niskotonowy, który daje trochę mocy o niskiej częstotliwości. Jest to całkiem skuteczne, a także pomaga A90K wyglądać czysto i minimalistycznie.

Indywidualny charakter systemu audio oznacza, że bardzo dobrze brzmi średnie pasmo, dzięki czemu dialogi są wyraźne i spójne. Ponieważ ekran dostarcza dźwięk, istnieje prawdziwa jedność prezentacji, a każda, nawet niewielka nuta dźwięku wydobywa się z określonych obszarów ekranu. Należy jednak wziąć pod uwagę, że przy wysokich głośnościach można usłyszeć brak mocy. Jak widać, nie można mieć wszystkiego.

Zalety testowanego Sony XR-42A90K są oczywiste, a wszystko polega na doprowadzeniu technologii ekranu OLED do rozmiaru panelu, który wcześniej uważano za niewykonalny. Z pewnością oddaje wierność obrazu w taki sposób, że każdy seans jest przyjemnością. Oglądanie jednak najprzyjemniejsze będzie w ciemnym otoczeniu, w którym również nie zauważysz, ile na to cudo ubyło ci pieniędzy z portfela...

OCENA	WERDYKT
87	**PLUSY** Szczegółowa, naturalistyczna i przyjemna jakość obrazu. Właściwa obsługa konsol do gier nowej generacji. Interfejs. **MINUSY** Wysoka cena. Daleko od najjaśniejszego ekranu, jaki widziałeś. **NASZYM ZDANIEM** Jeśli szukasz małego ekranu z fantastyczną jakością obrazu OLED i świetnym brzmieniem dźwięku, na który możesz wyłożyć duże pieniądze, to jest twój najlepszy wybór.

eprasa.pl 227449e754

JABRA ELITE 5

W KONTAKCIE Z MUZYKĄ I ŚWIATEM

T3 600 PLN | www.jabra.pl

Jabra wypuściła swoje najnowsze słuchawki — Elite 5 — które zostały zaprojektowane tak, aby zapewniać imponujący dźwięk, eliminując dźwięki otoczenia, dzięki czemu możesz skupić się na muzyce i treściach. Jak wypadają na tle bogatej konkurencji?

Słuchawki mają hybrydową, aktywną redukcję szumów, która jest zasilana przez Qualcomm QCC Bluetooth SoC. Mikrofony są używane wewnątrz i na zewnątrz ucha, aby dokładnie wykrywać hałas otoczenia i go eliminować.

Jabra Elite 5 są mniejsze niż większość słuchawek dostępnych na rynku i są ukształtowane tak, aby po włożeniu do uszu, wygodnie się w nich mieściły. Jednocześnie praktycznie z nich nie wystają, przez co mogą być na pierwszy rzut oka niezauważalne przez inne osoby. Słuchawki są odporne na kurz i wodę (stanard IP55), dzięki czemu jak złapie nas deszcz to nie musimy się martwić, że coś im się stanie.

Parowanie ich jest łatwiejsze niż kiedykolwiek dzięki Google Fast Pair — pojawiają się na ekranie smartfona z Androidem w celu połączenia jednym przyciskiem. Użytkownicy iPhone'a będą musieli przejść do ustawień Bluetooth w celu klasycznego parowania. Elite 5 wyposażone są także w Bluetooth Multipoint, co oznacza, że można być podłączonym do dwóch urządzeń jednocześnie i płynnie się między nimi przełączać.

Trzeba przyznać, że redukcja szumów w Jabra Elite 5 działa bardzo skutecznie w swoim segmencie. W rezultacie mogliśmy delektować się podcastami i muzyką w komfortowych, pozbawionych hałasu z zewnątrz warunkach. Model ten nie ustępuje bardzo tym od droższych marek, z pewnością zarabiając na siebie z nawiązką. Jeśli z kolei chcesz słyszeć wszystko, co dzieje się wokół, możesz to zrobić za pomocą stuknięcia w słuchawkę, np. gdy chcesz zamówić kawę lub usłyszeć ruch uliczny na drodze.

Jabra Elite 5 czerpią swoją jakość z precyzyjnie dostrojonych przetworników 6 mm, które zapewniają wyraźny i ostry dźwięk, który dochodzi do uszu przy dużej głośności bez zniekształceń. Szkoda tylko, że słuchawkom brakuje nieco basów. W wielu gatunkach jest on wystarczająco słyszalny, ale w tych, w których wymaga większej intensywności, mogłoby być go więcej. Jabra Elite obsługuje kodeki SBC, AAC i Qualcomm aptX. W aplikacji *Jabra+* można uzyskać dostęp do korektora, aby dostosować basy, średnie i wysokie tony.

Wspomniane zewnętrzne elementy słuchawek pozwalają także dotykowo kontrolować muzykę i odbierać połączenia telefoniczne. Te są kolejną wyróżniającą się cechą Jabra Elite 5 dzięki sześciu mikrofonom, które ograniczają wiatr i hałas z zewnątrz, gwarantując wyraźniejsze słyszenie i bycie słyszanym podczas połączeń. Słuchawek można również używać do uzyskiwania dostępu do Asystenta Google i Alexy.

Po stronie baterii Jabra Elite 5 może zaoferować do siedmiu godzin odtwarzania przy włączonym ANC. Etui ładujące można ładować bezprzewodowo lub za pomocą kabla USB-C i zapewnia łącznie 28 godzin działania. Jeśli się spieszysz, szybkie, 10-minutowe ładowanie zapewni ci godzinę odtwarzania.

Nowe słuchawki Jabry kontynuują tradycję solidnej jakości dźwięku, fajnego wzornictwa i funkcjonalności, które elastycznie pozwolą ci być w kontakcie z muzyką i rozmówcami przez cały dzień.

SPECYFIKACJA

ŁĄCZNOŚĆ Bluetooth 5.2
REDUKCJA HAŁASU aktywna ANC
ŚREDNICA MEMBRANY 6 mm
ODPORNOŚĆ IP55
WAGA 40 g

WERDYKT

PLUSY Kompaktowa, wygodna konstrukcja. Wysoka jakość dźwięku w segmencie. Doskonała jakość połączeń.

MINUSY Bas mógłby być mocniejszy.

NASZYM ZDANIEM Jeśli na równi cenisz sobie jakość dźwięku i połączeń telefonicznych, a szukasz produktu w tej cenie — nie powinieneś być rozczarowany.

OCENA 86

eprasa.pl 227449e754

NOTHING PHONE (1)

NIC SPECJALNEGO

T3 2 300 PLN | www.eu.nothing.tech

Niczym paw rozkłada pióra, aby uczynić się bardziej atrakcyjnym, nowy Nothing Phone (1) wykorzystuje pióropusz 900 diod LED, umieszczonych za przezroczystym szkłem, aby oddzielić się od wielu identycznie wyglądających smartfonów dostępnych na rynku. Pomijając jednak kwestię estetyki, czy ta start-upowa firma technologiczna stworzyła telefon godny stania się smartfonem do stałego użytkowania?

Jako funkcja, która zasadniczo stanowi fajny gadżet, podświetlany system powiadomień Glyph nie jest w żaden sposób wystarczający, aby uczynić go bardziej wart twojego czasu niż smartfony innych marek. Światła Glyph są pomyślane jako system powiadomień, migający w różnych kombinacjach i z różnymi wibracjami. Aby jednak było to naprawdę korzystne, musisz zawsze mieć urządzenie wyciągnięte, leżące ekranem w dół. Jako ktoś, kto naturalnie trzyma telefon na stole ekranem do góry, musiałem zmienić swoje nawyki, aby w pełni korzystać z tej funkcjonalności i szczerze mówiąc uciążliwe było to, że widząc migające światła i tak musiałem podnieść telefon, by dowiedzieć się, czego dotyczą. W końcu stało się to bardziej rozproszeniem niż pomocą.

Zmruż oczy, a gdyby nie pokaz sztucznych ogni z tyłu, Nothing Phone zacząłby naprawdę wyglądać jakby Apple zdecydowało się stworzyć urządzenie z Androidem. Jednak to właśnie tył wyróżnia smartfona, z widocznymi śrubami, wkrętami i czujnikami. Oczywiście nie jest to tak naprawdę to, co znajduje się w telefonie, ale to fajny efekt wizualny. Tak więc telefon wygląda ładnie, a nawet ma wyjątkową, choć nieco sztuczną funkcję... ale czy to wszystko, o czym warto mówić? W pewnym sensie tak.

Nothing Phone jest w dużej mierze standardowym smartfonem w każdej innej kategorii, oferującym średnią specyfikację za niezaskakującą cenę. Bateria o pojemności 4 500 mAh z łatwością przetrwa cały dzień użytkowania (w zestawie nie ma ładowarki), a procesor Snapdragon 778G+ nadąża za większością aktywności, nawet podczas bardziej intensywnych gier i z łatwością radzi sobie z codziennymi zadaniami.

To, co naprawdę działa na plus Nothing Phone, to jego wyświetlacz, 6,55-calowy OLED Full HD+. Oznacza to, że treści są jasne i wyraźne. Ponadto telefon może pochwalić się częstotliwością odświeżania 120 Hz. Zawodzi dość słaba haptyka, również dźwięk mógłby być bardziej donośny, a rozpoznawanie twarzy szybsze.

Aparat Nothing Phone jest zasadniczo tym, czego można się spodziewać w tym przedziale cenowym: z tyłu znajdują się dwa obiektywy: 50 Mp z OIS + szerokokątny z AF. Chociaż nie będziesz w stanie powiększać odległych obiektów, w większości przypadków twoje ujęcia będą wyglądać poprawnie, szczególnie w dobrze oświetlonych miejscach. Fotografia nocna jest z pewnością słabym punktem smartfona, a ciemniejsze sceny mogą wyjść ze sporym rozmyciem. Od frontu mamy aparat 16 Mp, którym można zrobić dość dobre selfie.

Co roku pojawia się wiele smartfonów, a większość z nich wygląda niemal identycznie. Telefon Nothing zasługuje na pochwałę za spróbowanie czegoś innego. Chociaż jest to ekscytujące i pozwala marce na kreatywność, należy mieć pewne obawy. Po zamontowaniu 900 diod LED z tyłu smartfona istnieje możliwość, że po pewnym czasie mogą się zepsuć i zostaniemy wtedy ze smartfonem jakich wiele na rynku.

SPECYFIKACJA

PROCESOR Qualcomm Snapdragon 778G+

PAMIĘĆ 8/12 GB RAM

PAMIĘĆ NA DANE 128/256 GB

EKRAN 6,55" OLED Full HD+ 2400×1080 px 402 ppi 120 Hz

BATERIA 4 500 mAh

ŁĄCZNOŚĆ 5G, NFC, Wi-Fi 6 (ax), Bluetooth 5.2

WYMIARY 159,2 × 75,8 × 8,3 mm

WAGA 193,5 g

WERDYKT

PLUSY Przystępna cena, a w niej dobry procesor i ekran. Unikalność...

MINUSY ...choć czy funkcjonalna? Brak szczególnego punktu sprzedażowego. Bateria mogłaby być większa. Dużo pomniejszych problemów. Ryzyko zakupowe.

NASZYM ZDANIEM Nothing Phone (1) znalazł sposoby na wyróżnienie się z tłumu, ale to nie są powody, aby go kupić.

OCENA **57**

eprasa.pl 227449e754

JAYBIRD VISTA 2

WOREK TRENINGOWY

950 PLN | www.jaybirdsport.com

Słuchawek true wireless jest obecnie na rynku bez liku. Tym razem testowaliśmy sportowy model Vista 2 od Jaybird, którego opis musimy zacząć od korekty specyfikacji. Podczas gdy Jaybird oficjalnie podaje tylko jedną żywotność baterii (8 godzin), prawie na pewno nie uwzględnia ona włączonego ANC lub trybu przezroczystości. Według moich testów Vista 2 pozwala w nich na 5–6 godzin odsłuchu. To mniej niż np. porównywalny Sony WF-SP800N (9 godzin z ANC i 13 bez).

Po tej uwadze trzeba powiedzieć o modelu kilka ciepłych słów. Zabierając Vista 2 na trening kilkukrotnie przydała mi się funkcja odnajdywania słuchawek. Z kolei mając je w uszach, elementy sterujące są uroczo proste i szybkie w nauce, ograniczając się do stuknięć i dotknięć, zmieniających utwory, głośność i tryby.

Odporność na wodę i kurz jest imponująca nawet w kategorii słuchawek treningowych. Biegając, jeżdżąc na rowerze i trenując na siłowni, poddałem Vista 2 wielu różnym aktywnościom. Te w odpowiedzi wyjątkowo dobrze trzymały się uszach. Mają odporność IP68, czyli są całkowicie pyłoszczelne i wodoodporne. Nawet dołączone etui do ładowania bezprzewodowego ma stopień odporności IP54. Ostatecznie jest to poziom ochrony, któremu może dorównać niewiele bezprzewodowych wkładek dousznych dostępnych obecnie na rynku, w tym np. Jabra Elite Active 75t.

Nie byłem natomiast zachwycony jakością dźwięku Vista 2 po wyjęciu z pudełka. Jednak po zabawie z profilem dźwiękowym w towarzyszącej mu aplikacji, trochę zmieniłem zdanie. Aplikacja ma wiele ustawień korektora, również dla określonych gatunków, ale najlepszy profil to ten personalny, ustalany na podstawie identyfikacji częstotliwości przez użytkownika.

Bas, którego brakowało mi w niektórych utworach Beastie Boys, był nagle obecny, ale nie przytłaczający. Alternatywnie wyższe częstotliwości oferowały szczegóły, których wcześniej szukałem. Zajęło to trochę czasu, ale udało mi się wtedy uzyskać jakość dźwięku, względnie odpowiednią dla tego przedziału cenowego. Aktywna redukcja szumów jest całkiem niezła przy używaniu w biurze. Gorzej w otwartych przestrzeniach, gdzie dźwięki ruchliwych ulic są gorzej tłumione.

Największym problemem był jednak ten z... połączaniem się ze słuchawkami. Zajęło mi dwa dni sporadycznych prób i kilku twardych resetów, zanim udało mi się połączyć na stałe Vista 2 tak z telefonem z Androidem, jak i iPhonem. Okazało się, że sytuacja jest powszechna wśród pierwszych użytkowników Visty 2, choć niektórzy w ogóle tego problemu nie mają. Jaybird twierdzi, że nie jest świadomy żadnych powszechnych kłopotów z połączeniem z Vistą 2, ale jasne jest, że nie jestem jedyną osobą, która jest w tej sytuacji.

Podczas gdy Vista 2 radziła sobie dobrze w spokojniejszych miejscach z rozmowami telefonicznymi, w trakcie spaceru w wietrzny poranek czy podczas jazdy na rowerze wykonywanie połączeń było niezwykle uciążliwe, generując u moich rozmówców ogromny hałas.

Vista 2 to wygodne i wytrzymałe słuchawki o poprawnym dźwięku w swoim segmencie po głębszej konfiguracji. Problemy z parowaniem i słaba jakość połączeń telefonicznych sprawiają jednak, że osobiście wolałbym zainwestować w wymienione przeze mnie rozwiązania Sony lub Jabry.

SPECYFIKACJA

ŁĄCZNOŚĆ Bluetooth 5.0, USB-C

ŁADOWANIE BEZPRZEWODOWE tak, etui zgodne z Qi

ZAKRES CZĘSTOTLIWOŚCI 20 - 20 000 HZ

KODEKI AAC, SBC

ASYSTENCI GŁOSOWI Asystent Google, Siri

STOPIEŃ SZCZELNOŚCI IP68

KOLORY czarny, szary, niebieski

WAGA 10,8 g, 48,2 grama z etui

WERDYKT

PLUSY Bardzo wygodne. Wytrzymała konstrukcja.

MINUSY Problemy z parowaniem. Nierówna jakość połączeń.

NASZYM ZDANIEM Vista 2 mogłyby być muzycznym towarzyszem treningów, gdyby nie to, że zamiast walczyć z nimi na ringu, często trzeba walczyć przeciwko nim.

OCENA 62

eprasa.pl 227449e754

SAMSUNG HW-S800B

MOCNY DŹWIĘK DOLBY ATMOS Z MINIMALISTYCZNEGO SOUNDBARA

T3 2 290 PLN | www.samsung.pl

Starając się wyglądać fajnie i minimalistycznie, niektóre telewizory mają bardzo nisko osadzone ekrany. To fajne rozwiązanie, chyba że chcesz mieć duży, mocny soundbar, który będzie ci go zasłaniał. Samsung HW-S800B rozwiązuje ten problem.

Cała sztuczka polega na tym, że zawiera wiele głośników ustawionych pod kątem i gwarantuje szeroki dźwięk, aby konkurować z najlepszymi listwami dźwiękowymi, mając około jednej czwartej fizycznej wielkości giganta w swojej klasie, Sonos Arc. Zestaw jest uzupełniony dość małym subwooferem, aby dodać basy, których nie da się osiągnąć tak kompaktowym soundbarem.

Do dyspozycji użytkownika są bezprzewodowe technologie Bluetooth i Wi-Fi (dla Apple AirPlay 2 i Spotify Connect, bez Google Cast), a wraz z telewizorami Samsung możliwe jest wykorzystanie funkcji Samsung Q-Symphony, rozszerzającej dźwięk o ten pochodzący z głośników wbudowanych w ekran. Ze względu na rozmiar listwy nie ma ona wejścia HDMI, a jedynie nietypowe złącze mini-HDMI. Na szczęście w zestawie otrzymuje się odpowiedni kabel. Warto jednak pamiętać, że w związku z tym standardem, soundbar nie obsługuje bezstratnego dźwięku HDMI eARC. Oglądający filmy z VOD nie poczują różnicy, ale już wielbiciele Blu-ray i remuxów owszem. W obudowie nie ma też portu optycznego.

HW-S800B ma więc swoje dziwactwa i ograniczenia, ale byłem zdumiony skalą dźwięku, który wyrzuca z siebie ten super smukły soundbar. Dostarcza on 3.1.2 kanałów dźwięku Dolby Atmos, zawierając osiem oddzielnych przetworników w listwie i kolejne dwa w subwooferze. To ogromna liczba, biorąc pod uwagę ilość zajmowanego miejsca. Obawiałem się, że mały soundbar nie będzie w stanie przemieścić wystarczającej ilości powietrza, aby uzyskać przekonującą niską średnicę, ale dźwięk jest idealnie pełny i miesza się starannie między dwiema jednostkami. Dźwięki nad głową naprawdę mają przekonującą szerokość i ruch, a subwoofer generuje dodatkowy ciężar w scenach akcji. Mowa jest wyraźna i precyzyjna, a całość zachwyca klarownością.

Zestaw choć nie ma trybu muzycznego, w standardowym nadaje się do jej słuchania. Nie ma energii większych jednostek i ma za ciasny zakres dla audiofilów, ale dzieło Samsunga bez wątpienia robi, co może, by przeciwstawić się ograniczeniom wymiarów 1160 x 38 x 40 mm. Należy zarazem pamiętać, że choć soundbar jest bardzo smukły, jego długość jest idealna do ekranów 55 cali i większych — będzie wystawał poza krawędzie każdego mniejszego. Subwoofer również jest imponująco kompaktowy i ma wymiary 238 x 240,8 x 238 mm.

Godne uwagi dodatki to m.in. tryb nocny o ograniczonej głośności, DTS Virtual:X do skalowania dźwięku stereo do 3D oraz tryb gry. Całością poza aplikacją można sterować przez załączonego pilota.

SPECYFIKACJA

LICZBA KANAŁÓW 3.1.2

MOC CAŁKOWITA 330 W

LICZBA GŁOŚNIKÓW 10

Niewielu jest bezpośrednich konkurentów HW-S800B, a największy pochodzi prawdopodobnie od samego Samsunga w postaci modelu Q800A, który jest tylko trochę wyższy, a zarazem tańszy. Testowany model jest stworzony dla osób, które chcą wysokiej jakości listwy, która nie zdominuje ich konfiguracji telewizyjnej, ale z dźwiękiem, który wydaje się mieć znacznie większą skalę.

WERDYKT

PLUSY Świetny ogólny balans dźwięku. Dolby Atmos. Prezencja dla fanów smukłości.

MINUSY Brak pełnowymiarowego HDMI eARC.

NASZYM ZDANIEM Naprawdę imponujący zestaw dźwiękowy dla fanów smukłych soundbarów.

OCENA **85**

eprasa.pl 227449e754

WD_BLACK P40

CZARNA TĘCZA

T3 Od 575 PLN | www.westerndigital.com/pl-pl

Nowy WD_BLACK P40 to nieco mniejsza i bardziej kolorowa wersja modelu P50, który pojawił się prawie dwa lata temu na rynku. Jednak pisząc „kolorowy", nie mam na myśli, że nie jest już czarny...

Nowy, przenośny dysk SSD marki jest teraz wyposażony w dwie diody LED RGB na spodzie, które świecą w dowolnym kolorze. WD_BLACK P40 Game Drive jest pierwszym tego typu urządzeniem wyposażonym w oświetlenie RGB. Jednak w środku, obejmując ten sam USB 3.2 Gen 2×2 (20 Gb/s) i dysk SSD NVMe, wydajność P40 jest nieco niższa niż P50, stąd zresztą zapewne jego nazwa. Jeśli nie lubisz fantazyjnych świateł, WD_BLACK P50 to wobec tego również doskonały wybór — a jego cena znacznie spadła od premiery.

WD_BLACK P40 to zarazem doskonały przenośny dysk SSD dla graczy, lub każdego, kto potrzebuje szybkiego i kompaktowego zewnętrznego urządzenia pamięci masowej. Dostępny jest w trzech wariantach pojemnościowych: 500 GB, 1 i 2 TB. P40 jest zauważalnie mniejszy od P50, nie ma otworów wentylacyjnych na spodzie, a za to ma wspomniane po lewej i prawej stronie diody LED RGB.

To wytrzymały, przenośny dysk SSD z metalową obudową i pojedynczym portem USB-C na jednym końcu. Poza konstrukcją odporną na wstrząsy, która może wytrzymać upadek z wysokości do dwóch metrów, warto pamiętać, że dysk nie jest wodoodporny.

W zestawie znajduje się kabel USB-C, ale też przejściówka C do A. Dysk oryginalnie sformatowany jest w systemie exFAT, będąc kompatybilnym z komputerami i konsolami. Można go też przeformatować na dowolny inny system. Dostarczany jest ze znanym oprogramowaniem *Dashboard*, które niestety działa tylko z systemem Windows, a jest potrzebne do zarządzania diodami. Można w niej także podglądać stan dysku.

P40 to pierwszy dysk tego typu z diodami RGB. W dodatku można je zsynchronizować z tymi występującymi z akcesoriach innych marek, jak Razer czy MSI. Domyślny, tęczowy wzór można zmienić na dowolny inny, w tym także w jednym, stałym kolorze.

W testach zapisu dysk utrzymywał prędkość początkową na poziomie 850 MB/s, która po pierwszych gigabajtach spadała do prędkości 500 MB/s i utrzymywała się na tym poziomie do końca. Odczyt charakteryzował się nieco wyższymi wartościami. To wystarczająca prędkość na dzisiejsze standardy i wystarczy na najbliższe lata, na które standardowo dyski WD mają gwarancję. To zresztą niezmiennie pod względem bezawaryjności lider na rynku. Do tego pomimo braku wentylacji ciepło wydzielane przez dysk było bardzo niskie, zdecydowanie niższe niż w przypadku wentylowanego P50.

Dysk P40 nie jest rewolucją na rynku dysków gamingowych, bo w ogóle w segmencie dzieje się stosunkowo niewiele i nie potrzebował nim być. To jednak przypomnienie o sobie marki, która obecnie tworzy najwydajniejsze dyski, teraz dodając do nich ekscytujący dla niektórych graczy efekt bling-bling.

SPECYFIKACJA

POJEMNOŚĆ
500 GB / 1 TB / 2 TB

INTERFEJS
USB 3.2 Gen 2

PRĘDKOŚĆ ODCZYTU SEKWENCYJNEGO
2 000 MB/s

PRĘDKOŚĆ ZAPISU SEKWENCYJNEGO
1 950 MB/s

WYMIARY 106,98 x 50,82 x 13 mm

WERDYKT

PLUSY Obsługa USB 3.2 Gen 2×2. Wydajność oparta na NVMe, szczególnie przy odczycie. Kompaktowa, wytrzymała konstrukcja z programowalnymi diodami LED RGB. Port USB-C z kablem i adapterem w zestawie.

MINUSY Wydajność zapisu mogłaby już być wyższa. Brak większych pojemności.

NASZYM ZDANIEM WD_BLACK to nadal najlepszy wybór wśród przenośnych dysków SSD dla graczy.

OCENA 87

eprasa.pl 227449e754

WITHINGS THERMO

POMIAR TEMPERATURY Z KLASĄ

449 PLN | www.withings.com

Tradycyjne, rtęciowe termometry odeszły w zapomnienie już kilka lat temu, a ich miejsce zajęły elektroniczne urządzenia do pomiaru temperatury. Producenci wręcz prześcigają się w dodatkowych funkcjach, które pozwalają na prowadzenie dzienników zdrowia członków rodziny, czy analizować wyniki w dedykowanej aplikacji. Sprawdzamy Withings Thermo, który pretenduje do miana najbardziej innowacyjnego termometru na rynku. Zatem zmierzmy jego możliwości.

Produkty Withings znane są z prostego wyglądu i dobrze przemyślanych rozwiązań. Nie inaczej jest w przypadku Thermo – cylindryczny termometr wykonany jest z białego tworzywa, a wyróżniającym elementem jest zielona zatyczka sensora, która chroni go, kiedy urządzenie nie jest używane. W zestawie otrzymujemy baterie, które są włożone do termometru, co oznacza, że od razu możemy dokonać pomiaru. Wystarczy włączyć urządzenie, wyświetlacz podświetli się, po czym należy skierować Thermo w kierunku skroni. Za pomiar temperatury odpowiedzialne są czujniki podczerwieni, których w Withings Thermo jest 16. Podczas jednego pomiaru wykonają one nawet 4 000 prób wykrycia najcieplejszego miejsca na naszym czole, aby odczyt był najbardziej precyzyjny i realny. Kiedy urządzenie skończy badanie, wydawany jest krótki sygnał dźwiękowy, a na wyświetlaczu pojawi się wynik. Przydatnym rozwiązaniem jest dioda informująca o wyniku — zielona zaświeci się w przypadku prawidłowej temperatury, pomarańczowa, kiedy jest ona podwyższona, a czerwona, kiedy mamy gorączkę.

Urządzenie pozwala stworzyć do ośmiu profili i każdy odczyt przypisywać do danej osoby. Co więcej, Withings Thermo do dyspozycji użytkowników oddaje dedykowaną aplikację *Health Mate*, w której możemy gromadzić wyniki, dodawać notatki, a także synchronizować pomiar temperatury ciała z wynikami z innych urządzeń Withings, np. ciśnieniomierza. Aplikacja działa bardzo płynnie, a tworzenie osi czasu z wynikami, zwłaszcza podczas choroby, jest bardzo istotne — pacjent podczas teleporady z łatwością może przekazać lekarzowi informacje o wysokości temperatury. Ten model gromadzenia wyników z pewnością spodoba się także rodzicom, dla których szczegółowe badanie i notowanie wyników jest tak ważne. Docenią go także osoby przewlekle chore.

Withings Thermo to urządzenie intuicyjne, precyzyjne, a w połączeniu z aplikacją może być inteligentnym centrum gromadzenia wyników naszych domowych badań. Co więcej, w aplikacji dostępne są podstawowe porady, co robić w przypadku wysokiej gorączki. Jednak za tego medycznego pomocnika przyjdzie nam zapłacić ponad 400 PLN, co jest zdecydowanie wysoką ceną w stosunku do elektronicznych termometrów kontaktowych lub bezdotykowych. Decydując się na zakup Withings Thermo, wybieramy nie tylko termometr do pomiaru temperatury, ale także nietaniego, acz osobistego asystenta rejestrującego historię choroby.

SPECYFIKACJA

SENSOR czujnik podczerwieni
WYŚWIETLACZ elektroniczny
ZASILANIE 2x AAA
KOMPATYBILNOŚĆ iOS 8 i Android 5.0
WYMIARY długość 116 mm, średnica 33,2 mm
WAGA 75 g z bateriami

WERDYKT

PLUSY Szybki, bezdotykowy pomiar. Przydatna aplikacja. Możliwość tworzenia profili dla członków rodziny.

MINUSY Bardzo wysoka cena. Baterie zamiast akumulatora.

NASZYM ZDANIEM Thermo to gadżet dla osób, które potrzebują szybkich, precyzyjnych i archiwizowalnych odczytów temperatur w świetnym stylu.

OCENA **80**

eprasa.pl 227449e754

GREEN CELL POWERPLAY ULTRA

MOC ZAWSZE Z TOBĄ

T3 750 PLN | www.greencell.global/pl

Każdego dnia korzystamy z coraz większej ilości elektroniki, która wymaga regularnego ładowania. I o ile jesteśmy w domu i możemy skorzystać z gniazdka, nie jest to problemem. Kłopoty pojawiają się, kiedy jesteśmy w podróży służbowej czy na wakacjach, a nasz laptop, telefon czy smartwatch potrzebują natychmiastowego zastrzyku energii. Nieocenione w takich sytuacjach są powerbanki, ale ten który trafił do naszej redakcji to akumulator z prawdziwego zdarzenia o pojemności 26 800 mAh! Sprawdźmy zatem moc Green Cell Powerplay Ultra.

Pierwszy kontakt z Powerplay Ultra od razu pokazuje poważne podejście Green Cell do tematu — obudowa jest aluminiowa, w kolorze eleganckiego matowego antracytu. Krawędzie są lekko ścięte i dzięki temu można łatwiej chwycić ten ważący prawie 600 g powerbank. W zestawie jest też porządny kabel ładujący. Jednak to, co najważniejsze w tym urządzeniu, niewidoczne jest dla oczu. Sercem Powerplay Ultra jest bowiem ogniwo o mocy 128 W i jest to najmocniejsze rozwiązanie w ofercie Green Cell. Do dyspozycji mamy aż cztery porty — 2x USB-C — pierwszy podaje 65 W, drugi PD to maksymalnie 27 W; i 2x USB-A dostarczające po 18 W każdy. Podczas testów podłączałem do powerbanka MacBooka Air, iPada, iPhone'a 13 mini, kamerę 360, przenośną konsolę, słuchawki, zegarek i całą masę mniejszych gadżetów. Muszę przyznać, że wszystkie deklaracje producenta spełniły się w moich testach, a powerbank nawet przy pełnym obciążeniu pracuje równomiernie i perfekcyjnie zasila ładowane urządzenia. Oczywiście podczas ładowania Powerplay Ultra dość mocno się nagrzewa, ale jego temperatura nie uniemożliwia wzięcia go do ręki. Zasługą metalowej obudowy jest równomierne odprowadzanie ciepła.

Przydatną funkcją jest Pass-through, znane też z innych modeli Green Cell, które pozwala na ładowanie powerbanka i bezpośrednio jednoczesne przekazywanie mocy do podłączonych do niego urządzeń. Warto podkreślić, że sam Powerplay Ultra do pełnego naładowania potrzebuje poniżej trzech godzin. Stopień jego naładowania wskazuje zielona dioda, znajdująca się na obudowie. Czerwona wskazuje na mniej niż 5% energii. Praktycznym rozwiązaniem jest dwukrotne stuknięcie w obudowę, aby sprawdzić aktualny stan naładowania powerbanka. Warto pamiętać, że jest to wartość orientacyjna i nie za każdym razem uda nam się prawidłowo odczytać, czy jest w w nim 75 czy jednak 50% energii.

Po kilku dniach spędzonych z Powerplay Ultra uważam, że jest to świetne rozwiązanie, ale nie dla każdego użytkownika. Z pewnością nie jest to najmobilniejszy powerbank, który zabierzemy ze sobą na spacer czy miejską wycieczkę, kiedy będzie nam się rozładowywał telefon. Jego potężną moc i uniwersalność docenią jednak osoby, które często podróżują — także samolotem, gdyż mieści się on w limicie większości linii lotniczych. To one często pracują na laptopie, tablecie, telefonie i chcą mieć w zasięgu ręki pewne źródło zasilania na wiele godzin. Również członkowie rodzin docenią możliwość ładowania licznych urządzeń z jednego miejsca, zamiast panicznego biegania w poszukiwaniu wolnego kontaktu.

SPECYFIKACJA

POJEMNOŚĆ 26 800 mAh
MOC 128 W
OGNIWO Li-Ion
WYMIARY 186 x 81 x 23 mm
WAGA 590 g

WERDYKT

PLUSY Dobra jakość wykonania. Idealny dla swojej niszy. Funkcja Pass-through.

MINUSY Przydałaby się precyzyjniejsza ocena naładowania.

NASZYM ZDANIEM Niezawodne awaryjne źródło zasilania dla technologicznych nomadów.

OCENA **84**

eprasa.pl 227449e754

EUFY 4G LTE STARLIGHT CAMERA

ZEWNĘTRZNA KAMERA BEZPIECZEŃSTWA IDEALNA DO LOKACJI POZA DOSTĘPEM DO WI-FI

T3 1 199 PLN (249 PLN/panel solarny) | www.salonydenon.pl

Zewnętrzne kamery bezpieczeństwa zasilane bateryjnie są idealne do monitorowania aktywności na terenie posesji i wokół niej, ale zazwyczaj wymagają połączenia Wi-Fi, aby wysyłać alerty i przesyłać strumieniowo wideo w czasie rzeczywistym do telefonu. Dzięki kamerze Eufy 4G LTE Starlight możesz mieć oko na swoją posiadłość bez gniazdka elektrycznego czy Wi-Fi. Ta wytrzymała kamera zapewnia komunikację wszędzie tam, gdzie szerokopasmowy dostęp nie jest możliwy lub praktyczny.

Kamera 4G LTE Starlight wygląda prawie identycznie jak oryginalna EufyCam, ale jest odrobinę większa. Biało-szara obudowa ma klasę odporności na warunki atmosferyczne IP67, która chroni kamerę przed kurzem, deszczem i ekstremalnymi temperaturami. Oprócz kamery w pudełku znajduje się wspornik montażowy, śruby, kabel ładujący, odporny na warunki atmosferyczne kabel do panelu słonecznego i instrukcja instalacji. Opcjonalny panel słoneczny nie jest wliczony w cenę.

Obiektyw kamery, wskaźnik LED, reflektor, mikrofon i czujnik ruchu znajdują się w przedniej części obudowy. Wbudowany GPS umożliwia zlokalizowanie urządzenia, jeśli ktoś je ukradnie. Głośnik na spodzie kamery umożliwia dwukierunkowy dźwięk, a przycisk synchronizacji znajduje się na górze. Za gumową osłoną z tyłu znajdziesz port ładowania i gniazdo karty SIM. Z tyłu znajduje się również otwór na śrubę do wspornika montażowego.

Eufy twierdzi, że wewnętrzna bateria powinna działać do trzech miesięcy między ładowaniami, w zależności od użytkowania. Jeśli potrzebujesz nieprzerwanego zasilania, Eufy sprzedaje także panel słoneczny w cenie 249 PLN.

Kamera 4G LTE Starlight wykorzystuje około 128 MB danych komórkowych do strumieniowego przesyłania pięciu minut wideo na żywo w rozdzielczości 2K, dzięki czemu możesz użyć tego do obliczenia, jakiego planu komórkowego potrzebujesz. Pliki nagrywane mogą być w rozdzielczościach 2K lub 1080p i zapisywane lokalnie na 8 GB wbudowanej pamięci. Wystarczy to na około 24 minuty nagranego wideo w tej wyższej jakości. Kamera nie przechowuje danych w chmurze. Można ją skonfigurować tak, aby nagrywała po wykryciu dowolnego ruchu lub tylko ludzki ruch. Dodatkowo kamera może używać światła punktowego w nocy, w przeciwnym razie używając podczerwieni LED do osiągnięcia czarno-białego obrazu.

Kamerę można zintegrować z Alexą i Asystentem Google, ale nie działa z platformą Apple HomeKit. Starlight używa tej samej aplikacji *Eufy Security* (Android/iOS), co inne urządzenia marki. Oprócz podglądu znajdują się w niej opcje włączania reflektora, robienia zdjęć, ręcznego nagrywania wideo, wyciszania głośnika, inicjowania rozmowy dwukierunkowej czy aktywowania syreny.

Kamera dostarcza wysokiej jakości obraz. Wideo za dnia wykazuje dobre nasycenie kolorów i dużo szczegółów, a czarno-białe nagrania noktowizyjne były również ostre i miały wystarczający kontrast. Kolorowe nagrania w nocy są jaśniejsze i bardziej kolorowe niż to, co zwykle widzimy za pomocą zewnętrznych kamer bezpieczeństwa, a to dlatego, że kamera wykorzystuje światło punktowe jako źródło światła, zamiast polegać na świetle otoczenia. Alerty o ruchu pojawiają się szybko, z bardzo małą liczbą fałszywych, a funkcja wykrywania ludzi działa dokładnie. Dwukierunkowy dźwięk jest głośny i wyraźny.

Kamera Eufy 4G LTE Starlight jest idealna do monitorowania odległych obszarów, w których brakuje zasilania i zasobów Wi-Fi. Jej cena może być zniechęcająca, ale jeśli musisz mieć oko np. na swoją działkę czy inne miejsce nieobjęte zasięgiem szerokiego dostępu do Sieci, to naprawdę świetny wybór.

SPECYFIKACJA

ŁĄCZNOŚĆ LTE
INTEGRACJE Amazon Alexa, Asystent Google
ROZDZIELCZOŚĆ 2K

WERDYKT

PLUSY Łatwy montaż. Wysoka jakość wideo. Nie wymaga Wi-Fi. Noktowizja. Lokalne przechowywanie plików.

MINUSY Kosztowna. Brak integracji z Apple HomeKit.

NASZYM ZDANIEM Eufy to droga kamera bezpieczeństwa, ale jeśli potrzebujesz w takim produkcie łączności LTE to także twój najlepszy wybór.

OCENA **83**

eprasa.pl,227449e754

JBL BOOMBOX 3

MUZYKA ZAWSZE TAM GDZIE TY

T3 2 749 PLN | www.jbl.com.pl

Przenośne głośniki niezmiennie cieszą się dużą popularnością, a ich użytkownicy oczekują już nie tylko mobilności, ale także innych cech. Jedną z nich są oczywiście doskonałe wrażenia podczas słuchania muzyki. Zatem niech popłyną dźwięki z JBL Boombox 3.

JBL Boombox 3 to kolejna generacja dobrze znanego głośnika tej marki. Konstrukcja nowego modelu została odświeżona — postawiono na odważniejsze wzornictwo, smuklejszą budowę, podwójne boczne osłony oraz metalową rączkę wykończoną silikonem dla pewniejszego chwytu. Membrany głośnika zostały okryte wodoodpornym i pyłoszczelnym materiałem o klasie odporności IP67.

Całość waży ponad 6,5 kg, stawiając Boomboxa po stronie mniej mobilnych, ale i potężniejszych muzycznie głośników. Modyfikacji poddano także jego wnętrze — zastosowano nowy subwoofer, który gwarantuje głębsze brzmienie basu i potężny dźwięk JBL Original Pro Sound. 3-drożne głośniki zapewniają wyższą czułość akustyczną, która zwiększa wyrazistość dźwięku przy jednoczesnym zmniejszeniu zniekształceń. W efekcie otrzymujemy bogate spektrum dźwiękowe — podkreślmy, że w zależności od gatunku słuchanej muzyki i jej głośności warto korzystać z możliwości ustawień głośnika do swoich preferencji. Niekiedy ostrzejsze, wyższe dźwięki mogą przeszkadzać.

Najnowszy głośnik JBL do przesyłania muzyki wykorzystuje Bluetooth. Boombox 3 możemy sparować jednocześnie z dwoma urządzeniami – smartfonami czy tabletami i zamiennie strumieniować z nich ulubione utwory. Warto również ściągnąć aplikację *JBL Portable*, która pozwala na zdalne sterowanie głośnikiem i dopasowywać ustawienia do swoich preferencji. Na obudowie nie znajdziemy fizycznych przycisków regulacji barwy dźwięku. Jeśli chcemy rozkręcić niezłą imprezę, warto skorzystać z rozwiązania JBL PartyBoost — pozwala ono na połączenie dwóch lub więcej głośników JBL zgodnych z tym standardem, aby uzyskać dźwięk stereo lub praktycznie nieograniczone możliwości odtwarzania różnej muzyki w określonych pomieszczeniach. Trzeba jednak przyznać, że wtedy może to być droga impreza, gdyż jeden głośnik kosztuje ponad 2 700 PLN i powinien wystarczyć dla większości średniej wielkości spotkań towarzyskich.

Jak wspomnieliśmy, Boombox 3 otrzymał klasę odporności IP67 i oznacza to, że jest on całkowicie wodoodporny – możemy go zabrać na plażę, basen czy do parku, także w deszczowe dni. Odsłuch może być bardzo długi, jako że urządzenie zostało wyposażone w pojemną baterię litowo-polimerową, która pozwala na odtwarzanie muzyki przez 24 godziny. Oczywiście wynik ten będzie niższy np. przy szczególnym rozkręceniu głośności na długi czas, ale i wtedy pełne naładowanie zagwarantuje około 20 godzin grania.

SPECYFIKACJA

PASMO PRZENOSZENIA
40 Hz – 20 kHz
ŁĄCZNOŚĆ
Bluetooth 5.3
DŁUGOŚĆ PRACY
do 24 godzin
WAGA 6,7 kg
WYMIARY
48 x 26 x 20 cm

JBL ciągle udoskonala swojego Boomboxa, a kolejne generacje tego udanego głośnika zaskakują nie tylko lepszym wyglądem, ale przede wszystkim jakością odtwarzanej muzyki. Model ten z pewnością będzie najlepszym przyjacielem młodych osób, które najchętniej bawią się przy głośnych dźwiękach w plenerze, a które zarazem przyjmą jego cenę, tak samo bezkompromisową, jak moc, którą reprezentuje.

WERDYKT

PLUSY Odświeżony wygląd. Nowy subwoofer i głośniki.

MINUSY Ciężki. Stosunkowo mało zmian.

NASZYM ZDANIEM Boombox JBL przeszedł facelifting — jest teraz jeszcze lepszy, choć zmiany nie predestynują go do roli rewolucjonisty w segmencie mobilnych głośników.

OCENA **79**

eprasa.pl 227449e754

LEXUS ES 300H PRESTIGE

ELEGANCJA W KLASYCZNYM STYLU

Czym jest dla ciebie luksus? Kiedy zadajesz to pytanie większości ludzi, często pojawiają się słowa takie jak ekskluzywność, bogactwo i ekstrawagancja. Przez jakiś czas producenci luksusowych samochodów prezentowali jako odpowiedź czyste osiągi i olśniewające gadżety. Nie każdy jednak lubi wykorzystywać swoje luksusowe samochody do granic możliwości, zwłaszcza jeśli chodzi o SUV-y i sedany. A nowości związane z nowymi technologiami bywają mało interesujące po zaledwie kilku dniach od wejścia w ich posiadanie.

Spędziłem z Lexusem ES 300h trochę czasu i muszę powiedzieć, że to bardzo nietypowy, luksusowy sedan. Jego ostre linie, spadzisty dach w stylu coupe i misterne detale wyróżniają go w segmencie zdominowanym przez Niemców. Nie ma zbyt wielu wyróżników wizualnych od wersji z ubiegłych lat. Atrakcyjne reflektory LED zyskały nowe elementy, a duża osłona chłodnicy ma kilka nowych dodatków. 18-calowe felgi aluminiowe również zyskały nowy wygląd. ES 300h ogólnie nie był samochodem wymagającym aktualizacji designu.

ES 300h ma teraz 12,3-calowy ekran dotykowy, który zastępuje jednostkę bezdotykową w starszym modelu. Ale przyciski i pokrętła nadal znajdują się w kilku miejscach na konsoli środkowej i całej desce rozdzielczej. ES ma teraz wsparcie dla Apple CarPlay i Android Auto. Choć niektóre elementy graficzne na głównym wyświetlaczu systemu informacyjno-rozrywkowego i zestawie wskaźników mogłyby zostać przerobione, to nie ma jednak wątpliwości, że kabina jest ogólnie bogato wyposażona.

Wszystko, czego dotkniesz i poczujesz, jest cudownie przyjemne. Drewniane wstawki w kabinie wprowadzają bogatą teksturę do miksu, która poza tym jest skąpana w czerni i szarości. Kierownica jest ładna i masywna do trzymania, a samemu siedzi się w bardzo wygodnej pozycji do jazdy z całkiem dobrym widokiem na zewnątrz. ES 300h to długi samochód, a świetna pozycja za kierownicą ułatwia pilotowanie w ruchu ulicznym. Dostępny jest wyświetlacz head-up, który wyświetla ważne informacje w zasięgu wzroku. Za mięsistą kierownicą znajdują się dwa pokrętła trybów jazdy i elektronicznej kontroli stabilności. Elementy takie jak analogowy zegar obok wyświetlacza systemu infotainment i otwierany dwukierunkowo centralny podłokietnik przypominają o sprytnych detalach, które można znaleźć w kilku miejscach Lexusa.

Napędzany 2,5-litrowym wolnossącym silnikiem benzynowym opartym na cyklu Atkinsona, który wytwarza odpowiednio 176 KM mocy i 221 Nm momentu obrotowego, ES 300h jest również wyposażony w silnik elektryczny z magnesami trwałymi, który wytwarza 118 KM

T3 Cena modelu testowego | 309 500 PLN

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA
180 km/h

0-100 KM/H
8,9 sekundy

SILNIK 2,5 R4 Dual VVT-I + Elektryczny

MOC 218 KM

MOMENT OBROTOWY
202 Nm

eprasa.pl 227449e754

mocy i 202 Nm momentu obrotowego. Silniki nie pracują jednak razem w swoim maksymalnym zakresie wydajności, co daje nam całkowitą moc 215 KM. W przeciwieństwie do wielu samochodów, w których silnik elektryczny służy tylko do poprawy osiągów, tutaj samochód decyduje się płynnie przełączać między silnikami.

Co ważne, Lexus rusza w zupełnej ciszy w trybie czysto elektrycznym. Zmiana po przyspieszeniu jest na tyle dyskretna, że zauważa się ją dopiero mając oko na zmieniającą się grafikę na zestawie wskaźników. Tryb EV działa tylko do prędkości 50 km/h, ale gdy silnik i regeneracja pracują, aby naładować akumulator podczas normalnej jazdy, nigdy tak naprawdę nie zabraknie ci mocy.

Lexus ma jej zresztą wystarczająco dużo i osiąga trzycyfrowe prędkości w 8,9 sekundy. Kombinacja silnika, skrzyni biegów, a także doskonała izolacja sprawiają, że jazda jest przyjemna. Możesz użyć łopatek do zmiany biegów za kierownicą, aby szybko ruszyć, ale biorąc pod uwagę zrelaksowaną postawę samochodu, rzadko zdarzało mi się po nie sięgać. Przekręcenie pokrętła trybu jazdy na Sport wystarczyło, aby napęd miał wystarczającą liczbę koni, nawet gdy chciałem jeździć entuzjastycznie. Bez względu na styl jazdy, spalanie oscylowało w granicach 4,8–5,5 l/100 km. Przy niskich prędkościach jazda jest nieco twarda, ale wraz z jej wzrostem, staje się bardzo elastyczna.

Lexus ES 300h to luksusowy sedan, którego mocną stroną pozostaje klasyczny wygląd i niesamowicie dopracowany układ napędowy. Chociaż Lexus zaktualizował swój najlepiej sprzedający się samochód, dla wielu osób może on mimo wszystko wyglądać nie na czasie. Cena od 224 400 PLN oferuje dużo korzyści za każdą wydaną złotówkę i pozwoli zaoszczędzić trochę pieniędzy dzięki imponującej wydajności.

“

MOCNĄ STRONĄ ES 300H POZOSTAJE KLASYCZNY WYGLĄD I NIESAMOWICIE DOPRACOWANY UKŁAD NAPĘDOWY

Sylwetka samochodu nabrała bardziej nowoczesnego wyglądu dzięki nowym kształtom grilla i reflektorów.

WERDYKT

PLUSY Gustowna kabina. Doskonała oszczędność paliwa.

MINUSY Infotainment trąci myszką, a tańszy NX oferuje lepsze technologie.

NASZYM ZDANIEM Dzięki klasycznie luksusowemu wyglądowi i niesamowicie wyrafinowanemu układowi napędowemu zaktualizowany Lexus ES 300h to wciąż mocny zawodnik na liście wymagających klientów.

OCENA **86**

eprasa.pl 227449e754

CUPRA FORMENTOR 2.0 TSI 310 KM

NAJBARDZIEJ PRZEKONUJĄCA WERSJA FORMENTORA?

Do testów trafiła do mnie CUPRA Formentor VZ o mocy 310 KM. Przez pewien czas była to najpotężniejsza wersja w gamie. Swój tytuł utraciła na rzecz VZ5 o mocy 390 koni z pięciocylindrowym silnikiem znanym z Audi RS 3, RS Q3 i TT RS. To może być najbardziej ekscytująca opcja, ale sprawdzany VZ pozostaje prawdopodobnie tym najbardziej pasjonującym i rozsądnym zarazem wyborem.

Na papierze różnica między nimi wynosi 80 KM, mniejszy prześwit (-10 mm), powiększone koła (20") i mocniejsze tarcze. Tutaj warto wspomnieć, że liczba egzemplarzy VZ5 jest ściśle ograniczona, a znacząco wyższa cena raczej nie zachęca do doinwestowania w Formentora. Nie twierdziłbym może tak, gdyby nie fakt, że polubiłem się z VZ i jego sercem, czyli 2-litrowym, czterocylindrowym silnikiem TSI pod maską. To jednostka EA888, który znajdziemy np. w Volkswagenie Golfie R, a która w CUPRZE Formentor VZ charakteryzuje się maksymalnym momentem obrotowym 400 Nm. Cała mechaniczna moc jest zarządzana przez siedmiobiegową automatyczną skrzynię biegów (podwójne sprzęgło), która przekazuje moc na wszystkie cztery koła, dzięki czemu ten hiszpański crossover jest w stanie przyspieszyć od 0 do 100 km/h w 4,9 sekundy i osiągnąć maksymalną prędkość 250 km/h.

Ale Formentor VZ to coś więcej niż sprint w linii prostej. Również radzi sobie bardzo dobrze, gdy pojawiają się zakręty. I to jest cecha, którą nie wszystkie auta w tym segmencie mogą się pochwalić. Podwozie jest na najwyższym poziomie, a dowodem na to, że jest to dobrze skonstruowany samochód, jest fakt, że oferuje wciągającą jazdę zarówno w tych bardziej zakręconych wersjach, jak i w podstawowym, skromniejszym wariancie 1.5 TSI, którym kiedyś miałem okazję przejechać się przez parę godzin.

Skrzynia biegów DSG charakteryzuje się prostą, szybką i wydajną obsługą. W sumie do wyboru mamy cztery tryby jazdy (Comfort, Sport, CUPRA i Individual), i to właśnie w trybie CUPRA jesteśmy w stanie wycisnąć cały dynamiczny potencjał tego modelu, który standardowo wyposażony jest w amortyzatory o zmiennej twardości, które można regulować do 15 poziomów.

Tryb ten bezpośrednio wpływa na reakcję przepustnicy, zarządzanie skrzynią biegów, masę kierownicy i sztywność zawieszenia, jednocześnie modyfikując dzia-

T3 Cena modelu testowego | 216 900 PLN

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA
250 km/h

0-100 KM/H
4,9 sekundy

SILNIK 2.0 TSI 310 KM DSG 4DRIVE

MOC 310 KM

MOMENT OBROTOWY
400 Nm

eprasa.pl 227449e754

łanie kontroli trakcji i odgłos wydechu, który zyskuje bardziej chropowate kontury, choć moim zdaniem zbyt sztuczne.

Jedno jest jednak pewne, że niezależnie od wybranego trybu, układ kierowniczy jest zawsze bardzo komunikatywny, a przednia oś szybko reaguje. A to sprawia, że wrażenia za kierownicą tego Formentora są tak interesujące. Należy pamiętać, że kiedy eksplorujemy tryb CUPRA (lub nawet Sport...), średnie spalanie tego hiszpańskiego modelu gwałtownie rośnie: stosunkowo łatwo jest dobić do około 12 l/100 km. Jeśli jednak mamy jakąś dyscyplinę, można utrzymać się poniżej 10 l/100 km. Nie są to imponujące wyniki, ale trzeba pamiętać, że jest to sportowy crossover o mocy 310 KM i praktycznie 1 650 kg wagi. I w tym przypadku naprawdę wierzę, że dynamika pozwala na lekkie przymknięcie oczu na konsumpcję.

Formentor VZ wydaje mi się wersją, która najlepiej łączy sportowy charakter, który model idealizuje, z wykorzystaniem w tak zwanym „prawdziwym świecie". Nie jest tak grzeczny jak słabsze propozycje, a sztywniejsze zawieszenie (i 19-calowe felgi) jest wyczuwalne na drogach o słabszej nawierzchni. Poza tym pozostaje wszechstronną propozycją. I nawet przy niższej linii dachu pozwala dwóm dorosłym o średnim wzroście dość wygodnie zmieścić się na tylnych siedzeniach. 420 litrów pojemności w bagażniku jest dość optymalną pojemnością.

Od kiedy pierwszy raz wszedłem do CUPRA Formentora VZ o mocy 310 KM było dla mnie jasne, że to model „dobrze urodzony". A jeśli widać to w roli, jaką pełni jako ambasador, należy pogratulować młodej, hiszpańskiej marce tego crossovera, który oferuje wciągającą i przyjemną jazdę.

> NIEZALEŻNIE OD WYBRANEGO TRYBU, UKŁAD KIEROWNICZY JEST ZAWSZE BARDZO KOMUNIKATYWNY

Tryb CUPRA można aktywować bezpośrednio na kierownicy, za pomocą przycisku z symbolem marki umieszczonym po lewej stronie.

Wyraźne fałdy, agresywne wloty powietrza i szerokie barki nadają mu prezencję na drodze, której nie sposób zignorować.

WERDYKT

PLUSY Dynamika. Pozycja w trakcie jazdy.

MINUSY Brak fizycznych przycisków kontroli klimatyzacji. Konsumpcja paliwa.

NASZYM ZDANIEM CUPRA Formentor zgodnie z reklamą jest unikalna i wyrazista, a takich aut na rynku nigdy za wiele.

OCENA **84**

eprasa.pl 227449e754

PEUGEOT 308 GT BLUEHDI 130 S&S

PIĘKNY TEN KOCIAK

Nowa 308-ka to pierwszy samochód marki Peugeot, który naprawdę może ukrócić dominację Volkswagena i Forda na rynku małych samochodów. Peugeot w ostatnich czasach powoli wspina się na listach przebojów ludzkiej świadomości, produkując mnóstwo aut, które nie tylko po prostu zwiększyły atrakcyjność marki, ale ją zmieniły.

Ironia polega na tym, że przez tyle lat Peugeot próbował — i w dużej mierze nie przełamywał monopolu w/w marek i General Motors na rynku samochodów codziennego użytku. Można odnieść wrażenie, że pod szyldem Stellantis, powstałym w wyniku połączenia z Grupą Fiat Chrysler, kontroluje teraz koniec General Motors w Europie i ma w rezultacie środki, aby osiągnąć tempo na rynku, by stać się firmą, którą od dawna chciał być. Nie oznacza to oczywiście, że Peugeot zajmował się produkcją kiepskich samochodów, ale po prostu rzadko wymyślał produkt, który byłby w stanie wytrzymać walkę z dużymi chłopcami.

I faktycznie w końcu można powiedzieć, że wrażenie, że francuska firma może zrobić coś lepszego, okazało się faktem, a Peugeot stworzył samochód, który naprawdę jest w stanie wyjść na pojedynek z niemiecko-amerykańską osią. Jest to także samochód zbudowany na tej samej platformie EMP2, co nowy Opel Astra, który powinienem testować w najbliższej przyszłości.

T3 Cena modelu testowego | 148 400 PLN

ZNAKOMITY DESIGN T3

Wszystko w tym samochodzie — od jego wyglądu po sposób, w jaki się prowadzi — sugeruje, że Peugeot zrobił duży krok naprzód. Nasycony wspaniałym wyglądem, ma bardzo ekskluzywne wnętrze z dużą ilością technologii. Tylko spójrzcie na jego zdjęcia i jak się prezentuje, zwłaszcza w kolorze zielonym Olivine, w którym zazwyczaj występuje w prezentacjach. To po prostu zjawiskowo piękne auto.

Pierwszą rzeczą, jaką można zauważyć, gdy rusza się w drogę, jest natomiast poziom płynności, jaki Peugeot osiągnął tym samochodem. Owszem, jestem ekstremalnie ciekawy wersji Hybrid PHEV i od dłuższego czasu jestem „anty" w temacie produkcji kolejnych diesli, ale muszę przyznać, że w testowanej

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA
207 km/h

0-100 KM/H
10,6 sekundy

SILNIK 1.5 BlueHDI 130 S&S

MOC 130 KM

MOMENT OBROTOWY
300 Nm

eprasa.pl 227449e754

308-ka jest pierwszym modelem w gamie z nowym logo Peugeot.

przeze mnie wersji BlueHDI 130S&S, będącej właśnie dieslem w automacie, jazda była nad wyraz przyjemna. Peugeot twierdzi, że samochód spala 4,6 l/100 km, prawda jest taka, że jadąc z lekką nogą ten wynik wyniósł u mnie 5,6 l/100 km. Jeżdżąc z cięższą, miałem szczęście zobaczyć 8 l na liczniku.

Chociaż wnętrze uległo ulepszeniu, Peugeot i-Cockpit nie jest doskonały. Jeszcze mniejsza kierownica i wyżej zamontowane cyfrowe zegary, nie zmieniły faktu, że ponownie musiałem kombinować z ustawieniami siedzenia i kierownicy, aby dojść do punktu, w którym widoczność była na dobrym poziomie.

Z typowo wygodnymi francuskimi siedzeniami i dużą ilością miejsca w środku, 308 jest naprawdę przyjemnym miejscem do jazdy, a dodatkowa przestrzeń bagażnika, którą Peugeot stworzył w samochodzie, jest również dobrodziejstwem. Z kolei ilość technologii i łatwość, z jaką można z niej korzystać, jest również cudowna.

Wszystko to bardzo dobrze wróży nadchodzącemu modelowi elektrycznemu, którego nie mogę się doczekać, aby go doświadczyć, ale zasadniczo nowa 308 w dowolnej wersji jest ogromnym krokiem naprzód dla marki. Sama różnica w jakości między tym a poprzednimi modelami jest imponująca.

Najważniejsze jest to, że Peugeot przeniósł to, co było największą bolączką auta, do nowego królestwa. Teraz jest ramię w ramię z tymi, których od tak dawna na próżno ścigał pod względem jakości wykonania, wyrafinowania, praktyczności i wzornictwa. Jeździ się teraz nim naprawdę dobrze, a i oczy przechodniów patrzą na niego z prawdziwą pożądliwością.

Peugeot w końcu wspiął się na wyżyny, na które od dawna nie liczyłem, ale — jak to zwykle bywa — lepiej późno niż wcale.

> TO PO PROSTU ZJAWISKOWO PIĘKNE AUTO

Nowa kamera cofania 180 stopni o wysokiej rozdzielczości, wspomaganie parkowania z czterema kamerami czy system dalekosiężnego monitorowania dbają o bezpieczeństwo pasażerów.

WERDYKT

PLUSY Design. Znaczące ulepszenia w każdym aspekcie jestestwa modelu.

MINUSY Dla wielu problematyczna pozycja za kierownicą.

NASZYM ZDANIEM Peugeot 308 jest wreszcie godnym konkurentem dla Golfa i Focusa, a jednocześnie zjawiskowo pięknym kotem.

OCENA **85**

eprasa.pl 227449e754

ŠKODA FABIA 1.0 TSI DSG STYLE

CZAS NA RELAKS

Niektóre małe samochody są tanie i tak są odbierane, a Škoda Fabia zawsze wydawała się oferować więcej niż sumę swoich części, za mniej niż można by się spodziewać. To jeden z powodów jej sprzedażowego sukcesu.

Dlaczego jeszcze ludzi przyciąga Fabia? Z wielu powodów, w tym przez filozofię Škody Simply Clever. Chodzi o dostarczanie sprytnych rozwiązań prostych problemów, które pomagają uczynić życie, no cóż... prostszym. Do wewnętrznej strony klapki paliwa przypięta jest skrobaczka do szyb. Parasol wsuwa się w drzwi pasażera.

Również gama silników, które Škoda oferuje do Fabii, jest prosta. Wszystkie jeżdżą na benzynie o mocy od 80 do 150 KM. Model czwartej generacji jest dostępny z pełnymi diodowymi reflektorami, a nawet podgrzewaną kierownicą i przednią szybą.

Czy więc Škoda Fabia jest lepszym zakupem niż jej rywale w klasie małych samochodów? W końcu jest ich wiele, z tanimi debiutantami, takimi jak Dacia Sandero, czy popularnymi alternatywami, takimi jak Ford Fiesta i Seat Ibiza, a także droższymi opcjami, w tym Peugeot 208 i Volkswagen Polo.

Fabia jest na równi pod względem komfortu z jednym z najlepszych modeli na rynku — Volkswagenem Polo. Jest bardziej miękka niż Ford Fiesta i Ibiza, a niedaleko od Peugeota 208 pod względem zdolności izolowania kierowcy od nierówności na drodze. Układ kierowniczy Fabii jest przydatny do jazdy po mieście. Jest w nim duża przyczepność, ale także sporo przechyłu. Pod tym względem wspomniane Fiesta i Ibiza to lepszy wybór, jeśli chcesz mieć zwinniejszy mały samochód.

Pozycja w Skodzie Fabia jest doskonała i łatwo ustawić wszystko tak, jak chcesz, a wszystkie opcje oferują regulację wysokości siedzenia. Sam fotel jest wygodny i ma dużo podparcia ramion, a jeśli zdecydujesz się na wersję Style, którą testowałem, otrzymasz regulację pod lędźwie, aby utrzymać dobrą postawę podczas dłuższych podróży.

Reflektory Basic LED są montowane we wszystkich wersjach, aby zapewnić dobrą widoczność w nocy. W standardzie znajduje się 8-calowe radio Bolero, ale już w testowanej wersji Style — 9,2-calowy system infotainment. Nie jest to zarazem najbardziej responsywny ekran dotykowy w klasie. System w Volkswagenie Polo jest lepszy, ale najlepszy zdecydowanie jest ten w Mini, choć to oczywiście zupełnie inna półka cenowa. Z dobrych wieści wszystkie Fabie mają Android Auto i Apple CarPlay, dzięki czemu możesz tworzyć kopie lustrzane swojego smartfona i korzystać z wybranych aplikacji na ekranie dotykowym. Dostajesz także radio DAB, Bluetooth i mocne stereo. Z przodu znajdują się gniazda USB-C, a za niewielką opłatą dostaniesz kilka dodatkowych z tyłu i jedno pod lusterkiem wstecznym (dla urządzeń montowanych na przedniej

T3 Cena modelu testowego | 111 250 PLN

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA
203 km/h

0-100 KM/H
9,8 sekundy

SILNIK 1.0 TSI

MOC 110 KM

MOMENT OBROTOWY
200 Nm

eprasa.pl 227449e754

Nowoczesne oświetlenie LED zapewnia lepszą widoczność, wydajność, niższe zużycie energii i nowe funkcje bezpieczeństwa.

szybie). Opcjonalnie dostępne jest bezprzewodowe ładowanie telefonu.

Wnętrze Fabii dalekie jest od wykwintności, ale też nie kłuje w oczy. Jest lepsze niż na przykład Hyundaia i20 i niewiele ustępuje Ibizie i Polo – chociaż oba te samochody mają miękką w dotyku deskę rozdzielczą (Fabia jest twarda jak skała).

Škoda Fabia oferuje dużo miejsca dla osób siedzących z przodu. Nie dostajesz tyle, ile w Hondzie Jazz, ale tej nikomu bym nie polecił do zakupu, a w Fabii jest mnóstwo miejsca na głowę i nogi dla większości osób. Jest też dość szeroka jak na swoją klasę. Dostępna jest odpowiednia przestrzeń do przechowywania, w tym duże pojemniki na drzwiach.

Dopóki przednie fotele nie zostaną przesunięte do tyłu, będziesz mógł bez problemów przewozić dwóch wysokich pasażerów. Troje dorosłych będzie miało ciężej, zwłaszcza przez garb na podłodze. Z tyłu znajdują się atrakcyjne akcenty, w tym otwory wentylacyjne (rzadkość w tej klasie) i kieszenie za przednimi siedzeniami.

Škoda oferuje składane tylne siedzenia dzielone w proporcji 60/40, co jest typowe dla małych samochodów i nie jest tak wszechstronne jak dzielenie 40/20/40 w nieco większych i droższych samochodach rodzinnych. Przestrzeń bagażnika w Fabii jest bardzo imponująca. Udało mi się zmieścić pod półką bagażową aż sześć podręcznych walizek — to tyle co w Fordzie Focusie.

Cena Fabii zaczyna się od 62 950 PLN. To mniej niż Fiesta i Polo i niewiele więcej niż Corsa. Choć w tym wariancie otrzymujemy 80 KM i 5-biegową skrzynię manualną. Testowana, 109-konna Fabia 1.0 TSI z 7-biegową skrzynią automatyczną DSG w wersji Style, jest świetna, ale kosztuje prawie dwa razy tyle. Warto pamiętać, że Yaris i Polo utrzymają też swoją wartość na dłużej — amortyzacja Fabii była historycznie średnia. Sprawdzany egzemplarz osiągnął spalanie na poziomie 5,6 l/100 km. To trochę więcej niż w Ibizie, nie wspominając o Yarisie z napędem hybrydowym.

Bez względu na to, Fabia jest praktyczna, wygodna i ma dobry stosunek jakości do ceny, pozostając jednym z najlepszych małych samochodów dostępnych obecnie w sprzedaży.

> FABIA JEST NA RÓWNI POD WZGLĘDEM KOMFORTU Z JEDNYM Z NAJLEPSZYCH MODELI NA RYNKU

Škoda Fabia wygląda pewnie, nowocześnie i dynamicznie.

WERDYKT

PLUSY Przestronne wnętrze z pomysłowymi funkcjami. Dość elastyczna jazda.

MINUSY Wnętrze nie jest zbyt luksusowe. Kiepski system infotainment.

NASZYM ZDANIEM Fabia to wciąż po prostu sprytny, mały samochód, choć mógłby się szybciej rozwijać technologicznie.

OCENA **82**

eprasa.pl 227449e754

VOLVO V90 RECHARGE T8

KLASA I BEZPIECZEŃSTWO W JEDNYM STAŁY DOMU

Kombi Volvo V90 dzieli technologię z SUV-em XC90 i limuzyną S90 i zapoczątkowało transformację szwedzkiej marki w pełnoprawnego producenta premium po wprowadzeniu na rynek w 2016 roku. Nie chodzi o to, że Volvo jest nowicjuszem w tym sektorze — spędziło dziesięciolecia na tworzeniu funkcjonalnych kombi. V90 ma jednak mocną konkurencję: BMW serii 5 Touring, Mercedes E-klasy Kombi i Audi A6 Avant są bezpośrednimi rywalami, a każdy z nich jest doskonałym wyborem.

V90 to stylowy samochód. Pudełkowatość wielkich kombi Volvo z przeszłości zniknęła, a samochód robi niesamowite wrażenie dzięki firmowym światłom do jazdy dziennej LED, znanym jako „Młot Thora". Wewnątrz Volvo również poszło swoją drogą. Wykorzystując elementy projektowe wspólne z XC90, V90 daje wrażenie lekkości oraz oferowane jest w bardzo ciekawych kombinacjach kolorystycznych. Kabina jest pełna pięknych materiałów, od miękkiej skóry po wstawki z drewna o przekroju poprzecznym i słojach ułożonych ukośnie. Pod wieloma względami jest to bardziej wszechstronnie zaprojektowane wnętrze niż oferują konkurenci. Jeśli pragniesz wygody w samochodzie tej klasy, sugeruję, abyś uczynił salon Volvo swoim pierwszym przystankiem. Od wspaniałych siedzeń po uspokajający wystrój wnętrza, V90 to mistrzowska klasa luksusowego relaksu na kołach. Duży centralny ekran dotykowy, który zastępuje wiele przycisków, jest w orientacji pionowej, a nie poziomej, a najnowsze modele mają bardzo wysoki poziom integracji z Google.

Sposób, w jaki jeździ, również jest indywidualny. To cichy i komfortowy cruiser — szczególnie jeśli zdecydujesz się na pakiet adaptacyjnego zawieszenia. Oparte na tych samych założeniach Scalable Product Architecture (SPA), co w wielu innych modelach Volvo, komponenty są dobrze sprawdzone, a wszystkie silniki są łagodnymi hybrydami lub hybrydami typu plug-in, przy czym te ostatnie oznaczone są jako V90 Recharge, który to właśnie testowałem.

Co zaskakujące, jak na kombi Volvo, pojemność bagażnika V90 nie jest tak duża. Mniejsze, ale nowsze kombi Volvo V60 faktycznie ma większy bagażnik, chociaż V90 jest bardziej hojny dla pasażerów. Kiedyś posiadanie Volvo było jak posiadanie dodatkowej sypialni. Jeśli jednak bardziej interesuje cię przewożenie pasażerów niż najazdy na Ikeę, V90 ma dużo miejsca dla ludzi; czterem dorosłym osobom będzie bardzo wygodne, pięć zniesie nawet stosunkowo długie podróże. Pochylony tył V90 może wyglądać bardziej elegancko niż szwedzkie klocki z dawnych lat, ale mając tylko 560 litrów przestrzeni bagażnika, pozostaje w tyle za Audi A6 Avant, BMW serii 5 Touring i Mercedesem E-klasy Kombi. Po opuszczeniu tylnych siedzeń, pojemność ta zwiększa się do 1 526 litrów. W żadnym wypadku nie słaby wynik, ale daleki od wiodącego w swojej klasie. Elektrycznie sterowana

T3 Cena modelu testowego | 421 100 PLN

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA
180 km/h

0-100 KM/H
4,9 sekundy

SILNIK Recharge T8 Plug-in 2.0

MOC 455 KM

MOMENT OBROTOWY
400 + 309 Nm

eprasa.pl 227449e754

klapa tylna ułatwia dostęp do przestrzeni ładunkowej, a duży wybór schowków i rozsądnych rozmiarów kieszenie w drzwiach zapewniają przechowywanie przedmiotów w kabinie.

V90 jest dostępny z czujnikami parkowania dookoła i systemem kamer 360 stopni. Co więcej, ma zautomatyzowany system hamowania. Standardowe wyposażenie bezpieczeństwa obejmuje system sterowania głosowego, zabezpieczenie przed zjechaniem z drogi (które automatycznie napina przednie pasy bezpieczeństwa) oraz pakiet City Safety. Umożliwia to wykrywanie pieszych, rowerzystów i dużych zwierząt oraz ostrzeganie przed kolizją czołową z autonomicznym hamowaniem awaryjnym. Dostajesz również funkcję Pilot Assist, która zajmuje się kierowaniem, przepustnicą i hamulcami po prędkość podróżną po autostradzie. Volvo podkreśla, że nie jest to całkowicie autonomiczny system jazdy — nadal trzeba trzymać ręce na kierownicy. Działa jednak dobrze przy niskich prędkościach, eliminując monotonię pełzania w ruchu ulicznym.

Testowany V90 T8 wykorzystywał dwulitrowy silnik z turbodoładowaniem o mocy 310 KM, który jest sprzymierzony z akumulatorem o mocy 145 KM, na baterii mogąc przejechać niecałych 90 km. Biorąc pod uwagę, że V90 waży ponad dwie tony, rozpędzanie się do 100 km/h przez około pięć sekund jest szalenie szybkie. Auto ma przez cały czas dużą przyczepność, a w konsekwencji jego prowadzenie jest przewidywalne, bezpieczne i dobrze przemyślane. Zarazem jest zbyt ciężki, aby dawać poczucie radości na zakrętach.

Volvo V90 to stylowy i użyteczny krążownik długodystansowy. Jest wydajny, piękny w środku i wyposażony w jedne z najbardziej zaawansowanych dostępnych zestawów bezpieczeństwa. Podoba mi się, że jest to wiarygodna alternatywa dla domyślnych prestiżowych wyborów i że wynika ona z własnej filozofii Volvo, a nie z próby zmierzenia się z Niemcami w ich grze.

> “ OD WSPANIAŁYCH SIEDZEŃ PO USPOKAJAJĄCY WYSTRÓJ WNĘTRZA, V90 TO MISTRZOWSKA KLASA LUKSUSOWEGO RELAKSU NA KOŁACH

V90 Recharge naładuje się od 0 do 100% już w ciągu trzech godzin.

WERDYKT

PLUSY Przyciągająca wzrok i elegancka stylizacja. Zaawansowany technologicznie zestaw bezpieczeństwa w standardzie. Imponująca przestrzeń pasażerska z tyłu.

MINUSY Rozmiar bagażnika. Nie tak dobry w prowadzeniu jak niektórzy rywale. Drogie opcje.

NASZYM ZDANIEM Volvo V90 Recharge trafi do świadomego swojego wyboru konsumenta — ceniącego elegancję, bezpieczeństwo i komfort pasażerów.

OCENA **86**

eprasa.pl 227449e754

LEXUS NX 350H F SPORT

TECHNOLOGICZNY SKOK LEXUSA

Wraz z nową generacją NX 350h F Sport marka Lexus przenosi swój SUV na wyższy poziom. Nie żeby stary NX był szczególnie zły, ale walczył z zaciekłą konkurencją ze strony BMW, Audi i Mercedesa. Nigdy nie tak przestronny, nie tak zaawansowany technologicznie ani tak dynamiczny.

Dzięki nowej platformie, nowemu silnikowi i — wreszcie — nowemu infotainment, Lexus ma auto w średniej klasie SUV-ów, które spełnia wszystkie wymagania. Asortyment NX obejmuje gamę modeli, których cena zaczyna się od 215 900 PLN. Na szczycie znajduje się NX 350h F Sport. Silnik 2,5 Hybrid 243 KM może mieć napęd na przednią oś lub na cztery koła (ten drugi testowałem).

Pierwsze wrażenia z nowego wnętrza są obiecujące. Projekt jest nowoczesny, ale nie wygląda dziwacznie. Czerwona skóra F Sport może nie przypaść do wszystkich gustów, ale jest odpowiednio sportowa, aby dopasować się do aspiracji tego modelu. Lexus przeniósł szereg funkcji z deski rozdzielczej i konsoli środkowej do systemu informacyjno-rozrywkowego, który pomaga uporządkować całość. Przednie fotele są ładne i przestronne, chociaż wyżsi kierowcy mogą uznać, że siedzenie jest nieco ciasne w okolicy ramion.

Przemieszczając się do tyłu, pasażerowie mają znacznie więcej miejsca niż wcześniej. Szerokość jest zauważalnie zwiększona, a przestrzeń nad głową duża. Chociaż ulepszenia pomagają, przestrzeni na kolana może nadal być trochę mało, a przy pasażerze z przodu o wzroście powyżej 180 cm, przednie siedzenie będzie blisko kolan dorosłego pasażera z tyłu.

Do dyspozycji mamy 520 litrów przestrzeni bagażowej przy podniesionych tylnych siedzeniach lub 1 141 litrów przy złożonych siedzeniach, dzielonych w proporcji 60:40. Jest to przyzwoita przestrzeń, która zmieści wygodnie większość rzeczy, których potrzebuje rodzina, włącznie z parą składanych haczyków na torby umieszczonych po bokach. Pod podłogą bagażnika znajduje się ogromna przestrzeń na dodatkowe przedmioty.

Łączność Apple CarPlay i Android Auto jest dostępna. Do tego dochodzi cyfrowe radio, nawigacja satelitarna czy Bluetooth. Normalnie 10-głośnikowy system audio byłby standardem, ale jako

T3 Cena modelu testowego | 317 900 PLN

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA
200 km/h

0-100 KM/H
7,7 sekundy

SILNIK 2.5 Hybrid

MOC 243 KM

MOMENT OBROTOWY
239 Nm

eprasa.pl 227449e754

Nowy Lexus NX budzi emocje od pierwszego spojrzenia.

część wspomnianego pakietu Fuji, 17-głośnikowy system marki Mark Levinson zapewniał naprawdę czysty, mocny dźwięk. Imponująca jakość i warta dokupienia opcja. Cyfrowy zestaw zegarów o przekątnej 8 cali — mniejszy niż 10- i 12-calowe wyświetlacze większości rywali — dostarcza kluczowych informacji, ale brakuje mu konfigurowalnych trybów wyświetlania dostępnych w Audi lub Mercedesie. Zamiast tego Lexus umieszcza wyświetlacz dość nisko i jest uzupełniony wyraźnym i jasnym obrazem head-up, który działa fantastycznie.

Lexus mądrze wycenił NX 350h. Jest on tańszy niż BMW X3 xDrive30i i daje więcej w kwestii wyposażenia niż Audi Q5 o podobnej specyfikacji. Oficjalne zużycie paliwa wynosi 5,9-6,5 l/100 km i są to niewiele zaniżone w stosunku do rzeczywistego wykorzystania wartości.

Auto nie skupia się na szybkości, ale na bezproblemowej pracy. W większości przypadków po 243 KM można oczekiwać, że NX będzie dość szybki. Dodaj do tego właściwości jezdne i wygląd F Sport, a masz potencjał na niemalże hot hatcha. Prawda jest jednak nieco inna. W mieście samochodem jeździ się raczej dostojnie. Nie ma w nim pośpiechu, a raczej płynność z dobrze odmierzonym wzrostem momentu obrotowego. To auto znakomite dla komfortu, ale może nie takie, jakiego będą szukali zapaleni kierowcy.

> W MIEŚCIE LEXUSEM JEŹDZI SIĘ DOSTOJNIE

Zawieszenie znajduje dobrą równowagę z doskonałą zdolnością do pokonywania większych niedoskonałości drogi, ale daje poczucie niespokojności i wibracji na szczególnie dużych wybojach. Jeśli miałbym zgadywać, winowajcą mogą być sztywne opony. Na sensownych drogach NX 350h F Sport wzbudza zaufanie. Ciche wnętrze podczas jazdy i płynne kierowanie sprawiają, że NX jest pod pewnymi względami lepszy od swoich kluczowych europejskich konkurentów.

NX 350h nie próbuje być agresywny i choć wygląda na szybki, prowadzi się bardziej jak samochód luksusowy. Najważniejsze to jednak to, że technologicznie jest to duży krok naprzód dla marki. To średni SUV, w każdym calu dorównujący swoim rówieśnikom.

W konfiguracji dostępne jest także wielobarwne, ambientowe oświetlenie wnętrza z paletą aż 64 kolorów.

WERDYKT

PLUSY Znacznie ulepszony system infotainment. Dobrze wyważony komfort jazdy. Solidnie dobrana lista standardowych funkcji.

MINUSY Lekko senna praca silnika.

NASZYM ZDANIEM Lexus w końcu dostarczył bezkompromisowy średni SUV, wysyłając ostrzeżenie do niemieckiej trójki.

OCENA **87**

eprasa.pl 227449e754

THE LAST OF US: PART I

NIE MOŻNA UCIEC OD PRZESZŁOŚCI

Analizowanie remasterów, remake'ów i wszystkich innych form pomiędzy nimi wydaje się coraz bardziej skomplikowane. Pomimo licznych premier odnowionych gier, nadal nie jestem pewien, jakie jest właściwe do nich podejście. Oczywiście im dalej remake od oryginalnego doświadczenia, tym łatwiej go docenić, co udowodniły nowe podejścia do *Resident Evil 2* czy *Final Fantasy VII*, wywracające strukturę gier do góry nogami i, przynajmniej dla mnie, mogące odtrąbić sukces. Sytuacja z *The Last of Us: Part I* jest dużo bardziej skomplikowana.

[Uwaga, recenzja może zawierać element spoilera]

The Last of Us to mocno emocjonalna gra, która zaskoczyła nas w 2013 roku jako AAA, skupiające się na wewnętrznych konfliktach bohaterów, spychając na dalszy plan konflikt zewnętrzny, związany z klasycznym „ratowaniem świata". Sami twórcy mówili, że ich celem było narysowanie paraleli między emocjonalną ewolucją postaci i gracza. Dlatego sekwencje wideo uciekają od akcji, skupiając się na dialogu bohaterów i rozwoju ich relacji, stawiając na zamknięte sceny i bliskie ujęcia, które pozwalają nam docenić, jak to, co się wydarzyło, wpływa na każdą postać.

The Last of Us: Part I to remake dziewięcioletniego klasyka, który ma sprawić, że będziemy jeszcze bliżej tych wszystkich wydarzeń. Już przy nazwie, która w nowo dodanym podtytule nawiązuje do sequela z 2020 roku, autorzy jasno dali do zrozumienia, że planują ujednolicenie obu gier: graficznie, z interfejsem użytkownika i opcjami dostępności. Niektórzy jednak gracze (w tym ja) byli zaskoczeni tym pomysłem. W końcu oryginał *The Last of Us* po latach nadal wygląda fantastycznie, zwłaszcza jeśli mówimy o zremasterowanej wersji z 2014 roku. Studio Naughty Dog twierdzi jednak, że nikt nie porówna remake'u z oryginalną grą, tylko do wspomnień z nią związaną. Jak się okazuje: mają rację.

T3 PS5

Jeśli grałeś w wersję oryginalną, prawdopodobnie stwierdzisz, że *The Last of Us: Part I* wygląda ładnie, ale nie jest warte swojej ceny. Podczas grania nie czułem, że gra osiągnęła poziom, jakiego bym oczekiwał. Po jej skończeniu jednak, chciałem sprawdzić, jak bardzo te dwie gry się różnią. Zagrałem więc w oryginalny remaster i muszę przyznać, że faktycznie nostalgia ma tendencję do upiększania faktów, różnica między obiema wersjami jest ogromna, a filmy promocyjne nie oddają ewolucji w samej rozgrywce. Środowiska są teraz bardziej szczegółowe, pełne drobiazgów, które można przysiąc, że były już w oryginalnej grze, ale rzeczywistość jest inna. Nie mogę się nacieszyć soczystą zielenią w gęsto zarośniętej i zalanej słońcem części lasu. Z drugiej strony kiedy Joel przeciska się przez wąski, słabo oświetlony tunel w piwnicy z wirującymi drobinkami kurzu i zarodnikami, czujemy się naprawdę przytłoczeni i spięci.

Przerywniki filmowe nie zmieniły się w żaden sposób, ani w scenariuszu, ani pod względem montażu czy muzyki. Zmieniona została tylko grafika. Modele są przeprojektowane i na nowo animowane. Lepsze i znacznie bardziej szczegółowe

eprasa.pl 227449e754

animacje twarzy nadają wielu scenom silniejszy ładunek emocjonalny. W porównaniu z *The Last of Us: Part II* są tu różnice głównie w nieco innej stylistyce: tutaj stawiające na dramatyczne oświetlenie, w „dwójce" bardziej realistyczne.

Oprócz nowych modeli postacie otrzymały również ulepszone tekstury. Często wyglądają na starsze, poważniejsze i bardziej adekwatne niż ich poprzednicy w oryginalnej grze. Pod względem rozgrywki nie ma wielu zmian. Sekwencje skradania się i oszczędnego dysponowania amunicją nie zostały przeprojektowane. Ulepszeniu, ale nie rewolucji, uległa natomiast inteligencja przeciwników. Zmienił się balans trudności, który zależy głównie od modyfikacji broni i jej zabójczości, który jest teraz bardziej realistyczny.

Oryginalna gra zawiera fragmenty, które kiepsko się zestarzały. Misja „samouczkowa" jest męcząca i pełna nudnych korytarzy. Irytują też fragmenty z przenoszeniem drabin — istny siódmy krąg piekła... Z oryginału brakuje natomiast trybu multiplayer.

The Last of Us: Part I wprowadza szereg ułatwień dostępu np. dla osób niedowidzących. Do tego audiodeskrypcje cutscenek czy wibracje pada w trakcie dialogów, do przekazywania tonu rozmowy. Automatyczne zbieranie przedmiotów ułatwiło mi życie już w drugiej grze, więc z radością włączyłem je również tutaj.

Technologia Pulse 3D pozwala z kolei, by na odpowiednich słuchawkach odbierać niuanse dźwiękowe, np. skalę rozmów prowadzonych w oddali. Do tego musimy dodać funkcje DualSense, takie jak subtelne wibracje w momentach napięcia.

Pod względem fabuły to wciąż ta sama gra. Poza jedną konkretną chwilą, która ma pomóc w utrzymaniu ciągłości między grami, historia *The Last of Us* jest nienaruszona. Również DLC *Left Behind* jest po prostu dostępne dodatkowo z menu. Dwadzieścia lat po stracie córki podczas wybuchu epidemii, która pogrąża świat w bandytyzmie i stanie wojennym, zgorzkniały i okradziony z empatii Joel przyjmuje zadanie eskortowania nastoletniej Ellie przez cały kraj. Rodząca się relacja jest wprowadzana z wielką delikatnością, dzięki dalekowzrocznemu scenariuszowi, który ma zaoferować bohaterowi drugie ojcostwo w sposób stopniowy, spójny i wiarygodny. Grając ponownie i już wiedząc, dokąd zmierza fabuła, możesz bardzo docenić małe niuanse ukryte w pozornie nieistotnych dialogach. Owocem przygody jest jedno z najbardziej pamiętnych zakończeń w historii naszego medium. Joel to polaryzująca postać, nieświadomie szukająca odkupienia, by ostatecznie poświęcić ludzkość na ołtarzu miłości, która może być również samolubna. Bo pewnych dramatów w życiu nie da się przeżyć po raz drugi.

Tak, mogę sobie wyobrazić nieco lepszy remake niż to, co zaserwowało nam Naughty Dog, gdyby deweloper nie bał się sięgnąć do projektu poziomów i naprawić niektóre z drobnych dolegliwości oryginalnej gry. Dałbym wtedy *The Last of Us: Part I* najwyższą ocenę bez zastanowienia. Cena gry jest wysoka, więc nie dla każdego będzie warto po nią sięgnąć w dniu premiery, ale dla każdego powinna być na jakimś etapie obowiązkową i definitywną wersją do poznania.

Nie przeczytacie tu o muzyce Gustavo Santaolalli, składającej się na jeden z najlepszych soundtracków do gier w historii.

> JEDNO Z NAJBARDZIEJ PAMIĘTNYCH ZAKOŃCZEŃ W HISTORII NASZEGO MEDIUM

WERDYKT

PLUSY Znaczniejsze zmiany w grafice niż można przypuszczać. Ulepszona sztuczna inteligencja. Wykorzystanie DualSense i Tempest 3D Audio.

MINUSY Przydałaby się dodatkowa zawartość fabularna łącząca z resztą historii. Brak pewnych korekt w rozgrywce.

NASZYM ZDANIEM Nie daj się zwieść romantycznym wspomnieniom, a jeśli nigdy nie grałeś w *The Last of Us*, musisz spróbować natychmiast.

OCENA **90**

eprasa.pl 227449e754

MIDNIGHT FIGHT EXPRESS

JEDNOOSOBOWA ARMIA

T3 PS4 | PC | NSW | XONE

Beat'em-upy, takie jak seria Streets Of Rage czy Teenage Mutant Ninja Turtles powracają do łask, ale niezależna gra *Midnight Fight Express* to coś więcej niż tylko ukłon w stronę klasycznego gatunku.

Produkcja zasadniczo jest dziełem trzech osób, a przede wszystkim jednej, Jakuba Dzwinela. Historia jest autorstwa Fernando Jay Huerto, znanego z *Destiny 2: The Witch Queen*, ale biorąc pod uwagę jej treść, mogę tylko powiedzieć, że Jakub mógł się odezwać do mnie — przygotowałbym mu na kolanie coś lepszego.

Mamy tu do czynienia z typowym arcade'owym nonsensem — jesteś byłym członkiem gangu cierpiącym na amnezję, który został zwerbowany przez drona, by powstrzymać gang przed przejęciem miasta. Mamy tu nieco dialogów, ale głównie istnieją one, by gra mogła pozwolić sobie na denne odniesienia do filmów i innych gier. Wyraźnie w projekcie zabrakło kogoś, kto powiedziałby: „to nie jest dobry pomysł".

Na szczęście jedyna rzecz, która naprawdę ma znaczenie w grze, czyli walka, jest o wiele bardziej interesująca. W dużej mierze przypomina ona serię Batman: Arkham w innej przestrzeni. Przeciwnik prawie zawsze ma przewagę liczebną i należy szybko przeskakiwać między wrogimi jednostkami, ostrożnie dzieląc swój czas między każdą osobę w grupie — wykonując uniki, parowania i oczywiście ataki.

Zakres ruchów jest na początku stosunkowo ograniczony, ale w *Midnight Fight Express* dostępne jest spore drzewko umiejętności do odblokowania, które dodaje np. ataki obszarowe czy mocniejsze ciosy. Zachowując motyw superbohatera, jest też fajne lasso, którego możesz użyć do chwytania wrogów lub obracania ich wokół siebie.

Akcja gry ma fajną dynamikę, zwłaszcza gdy pojawia się urozmaicenie w postaci korzystania z broni białej, ołowianych rur, a nawet broni palnej. Ta ostatnia nie zamienia jednak *Midnight Fight Express* w strzelankę — nie ma na to wystarczającej ilości amunicji.

To, co obniża noty gry poza okropnymi dialogami, to rosnąca niespójność w reakcjach wroga, im dalej robisz postępy. Istnieje imponująca różnorodność wrogów, ale bez oczywistego powodu wiele ruchów wydaje się na nich nie działać. W rezultacie musisz odblokować określone warianty, szczególnie dla parowania, aby móc ich efektywnie pokonywać. Nie ma możliwości, aby wiedzieć o tym z wyprzedzeniem, co może czasami sprawić, że poczujesz się frustrująco bezsilny i zmusi cię do wracania w odwiedzone już miejsca i dalszego rozwoju postaci. Ten styl postępu może działać w grze RPG, ale tutaj rujnuje tempo zabawy.

To nie wystarczy, aby zepsuć całe doświadczenie, ale jest to frustrująca usterka, biorąc pod uwagę, że gra w dużej mierze unika bardziej tradycyjnego problemu gatunkowego, związanego z powtarzalnością. To prawdopodobnie też dobry pomysł, że gra nie jest dłuższa niż jest w rzeczywistości (jej przejście zajęło mi pięć godzin, a odhaczenie wszystkiego dziewięć).

W czasach, gdy oldschoolowe bijatyki dostają spóźnione sequele, trzymające się zbyt blisko starych zasad, to ekscytujące spojrzenie na bardziej nowoczesne podejście do tej samej koncepcji. Ma pewne problemy, ale gdyby sequel je rozwiązał, *Midnight Fight Express* miałby szansę zająć należne mu miejsce jako nowoczesny klasyk zręcznościowy.

WERDYKT

PLUSY Fajna, nawet jeśli nie oryginalna walka. Duża różnorodność. Styl.

MINUSY Fabuła i dialogi lepiej jak by nie istniały w ogóle. Odblokowywanie ruchów jest totalnie niespójne.

NASZYM ZDANIEM W większości udana aktualizacja koncepcji przewijanego beat'em-up, z doskonałą walką i imponującym zakresem ruchów, broni i niebezpiecznych wrogów.

OCENA **69**

eprasa.pl 227449e754

ROLLERDROME

Z GÓRKI NA PAZURKI

T3 PS5 | PS4 | PC

***Rollerdrome* studia Roll7 to gra zdecydowanie bardziej złożona niż seria OlliOlli, z której znany jest brytyjski deweloper. To produkcja w pełnym 3D, przedstawiająca surową, bliską przyszłość, w której korporacja kontroluje ludzi poprzez telewizyjne spektakle sportowe. Czy ta mieszanka jazdy na wrotkach i strzelania zawróciła mi w głowie?**

Segmenty fabularne *Rollerdrome* zdecydowanie są tłem dla głównej istoty gry, która toczy się w 2030 roku. W dystopijnym świecie steruje się Karą Hassan, początkującą graczką Rollerdrome, mającą za zadanie przejść przez drabinkę turniejową, aby zostać mistrzem. Historia jest opowiadana w małych fragmentach między każdą rundą mistrzostw i jest w zasadzie typową opowieścią antykorporacyjną. Telewizja Rollerdrome ma odwracać uwagę od rzeczywistych problemów świata. Całość przypomina hołd dla filmu *Rollerball* (tego z 1975 roku). Niestety jest on dość płytki pod względem opowiadanej historii. Czuje się bardzo znikomą łączność z postacią i światem przedstawionym.

Najważniejsza jest jednak sama rozgrywka, będąca wyjątkową mieszanką strzelanek TPP, takich jak *Max Payne* (porównanie podane ze względu na wykorzystanie efektu bullet time) i sportowych sztuczek z serii Tony Hawk's Pro Skater. Podobnie jak w tej drugiej, każdy poziom zawiera listę zadań do wykonania. Jeżdżąc na wrotkach należy zbierać różne przedmioty, ale przede wszystkim strzelać i zdobywać punkty. Odhaczenie wystarczającej liczby celów, odblokowuje następny poziom.

Gra zachęca do przełączania się między jazdą na wrotkach i wykonywaniem sztuczek, a eliminowaniem wrogów, by wczuć się w specyficzny rytm rozgrywki. Zabijanie przeciwników zwiększa mnożnik wyniku, a wykonywanie trików dodaje amunicję. Aby odnieść sukces, trzeba znaleźć równowagę między tymi dwoma elementami, a łączą się one w oryginalną i całkiem udaną formułę.

Każdy z typów wrogów ma określoną słabość, którą można wykorzystać, aby szybko ich wyeliminować. Jest to niezbędne zarówno do szybkiego kończenia poziomów (co często jest jednym z celów), jak i do zapobiegania byciu otoczonym przez nieprzyjaciół. Jest to szczególnie widoczne w dalszej części gry, kiedy naprawdę zaczyna robić się gęsto zarówno od typowych rzezimieszków, jak i snajperów czy operatorów rakietnic.

Największym problemem, jaki miałem z rozgrywką w *Rollerdrome*, było to, że pomimo jej wyjątkowości, często czułem się przez nią przytłoczony. Wspaniałą rzeczą, jaką przypomniałem sobie ostatnio dzięki remasterowi pierwszych dwóch części Tony'ego Hawka, było to, w jaki trans można wpaść, gdy poczuje się komfortowo z jazdą i wykonywaniem kolejnych sztuczek na danej planszy. Zawsze podobało mi się to, że kiedy już wejdzie się w rytm, gra naprawdę relaksuje, pomimo konieczności ciągłego manewrowania, aby wykonywać triki. W przeciwieństwie do tego, *Rollerdrome* nie odpuszcza, a ilość potrzebnej uwagi sprawia, że jest bardziej szalone niż relaksujące. Nie chodzi o to, że jest to trudna gra; po prostu nie wykorzystuje najlepiej systemów, którymi się inspiruje z innych gier. Aspekty jeżdżenia na wrotkach i strzelania czasami wydawały się ze sobą sprzeczne, a to staje się tym bardziej widoczne, im dłużej się gra.

Przełączanie się między obiema funkcjonalnościami powoduje też, że nie ma się tak naprawdę żadnej szansy, aby któraś z nich miała taką głębię, jaką chciałoby się zobaczyć. Kara nigdy nie uczy się naprawdę skomplikowanych ruchów na wrótkach, a zbiry, z którymi przychodzi jej walczyć, nigdy nie robią bardziej złożonych ruchów, niż tych kilka prosto zaprogramowanych.

Łączenie gatunków jest trudne, a *Rollerdrome* wykonuje w tym zakresie naprawdę dużą pracę. W wielu momentach bawiłem się przednio, ale też równie często odczuwałem dyskomfort związany ze stawianymi przede mną zadaniami i brakiem poczucia, że zależy mi na popychaniu fabuły do przodu. Kłuje też brak trybu wieloosobowego. Niby to sporo minusów, ale nietypowa, wizualna strona gry, wraz z oryginalną formą sprawiają, że na pewno stanie się ona dla wielu czymś więcej niż zabawą na parę wieczorów.

WERDYKT

PLUSY Unikalna rozgrywka. Ciekawa estetyka.

MINUSY Przytłaczająca na późniejszych etapach. Przeciętna fabuła. Duża powtarzalność.

NASZYM ZDANIEM Nie każdy pomysł w *Rollerdrome* to strzał w dziesiątkę, ale niejednego porwie jej wysokooktanowy charakter.

OCENA **83**

eprasa.pl 227449e754

NAJGORSZY CZŁOWIEK NA ŚWIECIE

„CZUJĘ SIĘ, JAK BYM BYŁA WIDZEM W SWOIM WŁASNYM ŻYCIU"

HBO max

T3 PREMIERA | 15 października

***Verdens verste menneske*, czyli *Najgorszy człowiek na świecie*, to tytuł, który w ubiegłym roku odmieniałem przez wszystkie przypadki w swoich podsumowaniach najlepszych filmów, jakie miały swoją premierę. Teraz trafia na serwis HBO Max i nie mogę nie kryć swojego podekscytowania tym faktem.**

Niepewność rządzi życiem Julie. W czasach tak wszechobecnych możliwości związanych z życiem zawodowym i osobistym, wybranie jednej rzeczy, która ma nas determinować w czasie naszego pobytu na Ziemi, jest czymś, co spędza sen z powiek tej kształtującej się kobiecie.

Czy powinna w swoim życiu wybrać formę cielesnego komfortu, bezpiecznej satysfakcji, ciepłej przyjemności i poczucia, że wszystko będzie dobrze teraz i w przyszłości? A może inną prawdę i spełnienie, do której pociąg wiedzie przez błyskotliwie napisaną scenę o granicach wierności? Postaci w filmie ścierają się i przyciągają osobowościami, wywierając duże wrażenie, gdy każda scena podszyta jest podtekstami i rozważaniami, które dla wielu mogą wydać się dziwnie znajome.

Taki obraz wymagał utalentowanego reżysera, ale 10 lat od premiery błyskotliwego *Oslo, 31 sierpnia*, szczerze nie spodziewałem się, że Joachim Trier nakręci jeszcze tak dobry obraz. Tymczasem kunsztownie przedstawione napięcie seksualne i romantyczne, ciepłe, niewerbalne wymiany zdań, wyobraźnia i żartobliwość dość zabawnej gry polegającej na balansowaniu między niepewnością a oddaniem, złożyły się na film naprawdę wyjątkowy.

Najważniejsze jednak to to, że projekcja skutkuje niewątpliwą radością życia i będzie miała wpływ na wielu widzów. To mały element terapii na niezdecydowanie, będąc o bliskości, jest blisko z rzeczywistością, co w gatunku komedio-dramatycznym nie jest czymś codziennym.

CO OBEJRZEĆ?

BIAŁY LOTOS | HBO MAX
Pierwszy sezon *Białego lotosu* trochę mnie do siebie przekonywał, ale w końcu zaciekawił na tyle, by czekać na jego drugą odsłonę. Osadzona w tropikalnym kurorcie seria śledzi wyczyny różnych gości i pracowników przez cały tydzień...

PISTOL | DISNEY+
Disney+ to nie tylko nowy Thor. *Pistol* to 6-odcinkowy serial oparty na wspomnieniach Steve'a Jonesa, legendarnego gitarzysty Sex Pistols, który miał niebagatelny wpływ na początki punkowej rewolucji w Wielkiej Brytanii.

eprasa.pl 227449e754

— PREMIERY — APPLE 2022

Apple zalicza kolejny bogaty w premiery rok. Pozwól nam być twoim przewodnikiem po wszystkich sprzętowych nowinkach, które zaprezentowało w tym czasie

Tekst | **Marcin Kubicki**

eprasa.pl 227449e754

iPHONE 14 PRO

Nie ma wątpliwości, że iPhone 14 Pro to ten, który stanowi prawdziwe poważne ulepszenia dla serii smartfonów Apple w 2022 roku. Ma nowy procesor A16 Bionic, udoskonalony system aparatów, pierwszy zawsze włączony wyświetlacz na iPhonie, wykrywanie kolizji, a nawet łączność satelitarną w sytuacjach awaryjnych (na razie tylko w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie). iPhone 14 Pro jest w stanie podłączyć się do satelity, dzięki czemu możesz wezwać odpowiednie służby, nawet będąc poza zasięgiem Wi-Fi i wież komórkowych, a wszystko to bez masywnych anten charakteryzujących telefony satelitarne. Haczyk polega na tym, że prędkość przesyłania danych jest stosunkowo niska, ale wystarczy, aby zgłosić sytuację awaryjną.

Jeśli chodzi o inne ulepszenia, Apple wprowadziło konfigurację tylnego aparatu z trzema obiektywami, prowadzoną przez nowy, 48-megapikselowy czujnik zapewniający do trzech razy lepszą jakość w warunkach słabego oświetlenia niż aparat w modelu 13 Pro.

Wszystko to robi wrażenie, a dopełnieniem jest twierdzenie, że telefon jest do 40% szybszy pod względem surowej mocy niż jakikolwiek inny smartfon z Androidem (chociaż niestety Apple nie przedstawiło tutaj żadnych szczegółów tego porównania). Wydajność energetyczna została ponownie poprawiona, a chipset został zoptymalizowany pod kątem zwiększenia wydajności grafiki i przetwarzania AI.

Wreszcie w iPhonie 14 Pro zniknął kontrowersyjny notch. Został zastąpiony wycięciem w kształcie pigułki, które Apple nazywa Dynamic Island: nie tylko domyślnie zajmuje ono mniej miejsca na ekranie niż notch (który pozostaje w standardowym iPhonie 14), ale podlega animowaniu, aby pokazać dodatkowy kontekst — istotne informacje i powiadomienia.

Na przykład podczas odtwarzania muzyki, pigułka rozwija się, pokazując okładkę albumu i ilustrację fal dźwiękowych tego, co jest odtwarzane. Kiedy prowadzisz rozmowę, rozszerza się, aby pokazać długość rozmowy i kolejną ilustrację fali dźwiękowej, a podczas nawigacji w Apple Maps zobaczysz odległości i wskaźniki skrętów obok pigułki.

Apple wskazuje, że możesz dalej korzystać z innych aplikacji, jednocześnie będąc informowanym o tym, co dzieje się w tle — inną opcją jest odliczanie czasu do przybycia taksówki. To naprawdę użyteczna innowacja i można oczekiwać, że coraz więcej programistów aplikacji będzie z niej korzystać w miarę upływu czasu.

Zawsze włączony wyświetlacz, który jest dostępny wyłącznie w modelu Pro, również wygląda naprawdę imponująco i działa we współpracy z iOS 16. Zasadniczo jest to przyciemniona wersja tego, co jest na ekranie blokady, więc czas i widżety (np. wydarzenia w kalendarzu) mogą być widoczne nieustannie, bez konieczności dotykania ekranu.

Jest jeszcze więcej ulepszeń, o których można wspomnieć: obramowanie iPhone'a 14 Pro jest cieńsze niż kiedykolwiek, a 6,1-calowy wyświetlacz jest najjaśniejszy w historii (w rzeczywistości jest porównywalny z jasnością monitora Apple Pro Display XDR). Nawet aparat do selfie został ulepszony o system autofokusa, aby zdjęcia były zawsze ostre i wyraźne.

Nie jest to kompletna rewolucja pod względem tego, co oferuje iPhone — być może będziemy musieli na to poczekać do premiery iPhone'a 15 Pro — ale iPhone 14 Pro jest wyraźnie pełen sprytnych, przydatnych ulepszeń, które naprawdę zmienią użytkowników. To bez wątpienia najlepszy smartfon, jaki Apple wypuściło do tej pory.

Od 6 499 PLN, www.apple.com/pl

eprasa.pl 227449e754

eprasa.pl 227449e754

iPHONE 14

Można być nieco rozczarowanym tym, co iPhone 14 ma do zaoferowania w porównaniu z modelem Pro: nie ma zawsze aktywnego wyświetlacza, ani fantazyjnego wycięcia Dynamic Island u góry ekranu, i nie dostał tak zaawansowanego nowego modułu tylnego aparatu jak w droższym modelu (chociaż znalazły się w nim ulepszenia w stosunku do tego z iPhone'a 13).

Co więcej, iPhone 14 trzyma się tego samego procesora Bionic A15, co jego poprzednik. Jedynie wydajność termiczna została poprawiona na chipsecie iPhone'a 14, więc powinien być w stanie częściej działać na najwyższych obrotach. Apple twierdzi, że iPhone 14 wciąż ma mnóstwo mocy do wszystkiego, co chcesz robić na smartfonie, chociaż oznacza to, że kontrast między modelami Pro i nie-Pro jest jeszcze większy w tym roku niż w poprzednim.

Pod względem estetyki i wzornictwa iPhone 14 jest mniej więcej identyczny z iPhonem 13, z wyjątkiem tego, że kolory, w których dostępny jest smartfon, zostały zmodyfikowane: możesz odebrać go w opcji niebieskiej, fioletowej, północy (czarnej), księżycowej poświaty (białej) i czerwonej. Rozmiar wyświetlacza pozostaje taki sam i wynosi 6,1 cala, i — być może po raz ostatni — ma port ładowania Lightning.

iPhone 14 ma również funkcję awaryjnej łączności satelitarnej z iPhone'a 14 Pro, ale jak wspomnieliśmy powyżej, na razie jest dostępna wyłącznie w USA i Kanadzie. Obejmuje także wykrywanie wypadków, więc jeśli twój telefon uzna, że np. miałeś stłuczkę, spróbuje skontaktować się ze służbami ratunkowymi, chyba że anulujesz akcję.

Nie mówimy tutaj o ogromnym skoku w stosunku do iPhone'a 13, chociaż system tylnego aparatu z dwoma obiektywami został ulepszony, aby zapewnić mniej szumów na zdjęciach i krótsze czasy ekspozycji. Dostępny jest nowy tryb akcji dla wideo, który znacznie zmniejsza drgania aparatu, a ten do selfie z przodu jest teraz lepszy w robieniu zdjęć w słabym świetle.

Koszt iPhone'a 14 pozostaje również bardzo wysoki.

Oczywiście telefon jest wyposażony w system iOS 16 i wszystkie nowe funkcje, które oferuje, w tym przeprojektowany i bardziej inteligentny ekran blokady, dostępne także od modelu iPhone 8 wzwyż.

Od 5 199 PLN, www.apple.com/pl

eprasa.pl 227449e754

iPHONE 14 PLUS I PRO MAX

Zarówno iPhone 14 Pro, jak i iPhone 14 są dostępne w większych rozmiarach 6,7 cala — odpowiednio o nazwach iPhone 14 Pro Max i iPhone 14 Plus — choć prawie wszystko inne pozostaje takie samo w tych modelach, od wewnętrznych specyfikacji po systemy aparatów. Jest jednak więcej miejsca na większe baterie, więc smartfony działają dłużej.

W portfolio Apple zabrakło miejsca na iPhone'a 14 mini, chociaż na ten moment Apple utrzymuje w sprzedaży wraz z nowszymi modelami iPhone'a 13 mini. Jeśli potrzebujesz nieco większych ekranów, modele Plus i Max to telefony, którymi możesz się zainteresować, chociaż jesteśmy zdumieni, dlaczego Apple nie wybrało jednego przydomka, Plus lub Max, do obu z nich...

Od 5 899 PLN / 7 199 PLN, www.apple.com/pl

iPHONE SE (3. GENERACJI)

Kompaktowy, tani iPhone firmy Apple nadal przyciąga nabywców — ze względu na swoją kompaktowość i oczywiście niską cenę — i warto pamiętać, że to samo oprogramowanie i aplikacje na iOS działają zarówno na iPhonie SE, jak i na flagowych iPhone'ach, które kosztują do trzech lub czterech razy więcej. Podczas gdy design niewiele się zmienił, wewnętrzne komponenty są teraz znacznie szybsze, a mały telefon zyskał również łączność 5G. Dzięki wydajnemu aparatowi i dużej ilości dostępnej pamięci potrzebujesz konkretnego powodu, aby wydać więcej na iPhone'a, a iPhone SE wygląda na to, że pozostanie na rynku przez kilka kolejnych generacji.

Od 2 749 zł, www.apple.com/pl

eprasa.pl 227449e754

MACBOOK AIR M2

Minęło 12 lat odkąd Steve Jobs wyciągnął pierwszego MacBooka Air z koperty, a wersja laptopa na rok 2022 nadal zachwyca swoją smukłością i lekkością. W dzisiejszych czasach jest również super potężny, dzięki nowemu chipsetowi M2, który jest częścią trwającej rewolucji procesorowej Apple Silicon. Dla tych, którzy nie potrzebują mocy na poziomie Pro ani ogromnego wyświetlacza, MacBook Air M2 jest idealnym wyborem, zwłaszcza, jeśli wolisz macOS (który sam w sobie jest coraz lepszy). Tym razem Air doczekał się przeprojektowania (ze zwiększeniem rozmiaru wyświetlacza) i ulepszonej kamery internetowej, a długa żywotność baterii po raz kolejny zwala z nóg.
Od 6 999 PLN, www.apple.com/pl

MACBOOK PRO M2

Apple zaczęło wyposażać swoje MacBooki Pro w układ M2, a 13-calowy model jest pierwszym, który dostał go w tym roku. Procesor M2 oznacza, że zarówno wydajność, jak i żywotność baterii są doskonałe, a ponadto jest to laptop, który jest bardzo cichy — nawet przy wymagających obciążeniach MacBook Pro M2 nie daje po sobie poznać wysiłku. Jesteśmy nieco zaskoczeni, że zachowano projekt z poprzedniej iteracji, zwłaszcza Touch Bar, i wydaje się, że jest to prowizorka między generacjami: 14- i 16-calowe MacBooki Pro mają świeży wygląd, nie mając jeszcze układu M2. Niemniej Pro M2 z pewnością ma się czym pochwalić w kwestii wydajności i przenośności.
Od 7 499 PLN, www.apple.com/pl

eprasa.pl 227449e754

APPLE SILICON M2 I M1 ULTRA

Kiedy Apple ogłosiło zamiar przejęcia kontroli nad produkcją własnej technologii chipsetów w 2020 roku, było to odważne posunięcie — ściągnięcie odpowiedzialności za najważniejszy komponent w projektowaniu komputerów od doświadczonych ekspertów z Intela. W 2022 roku wygląda to na mistrzowskie posunięcie, ponieważ czipy Apple nadal wyznaczają standardy pod względem wysokiej wydajności i niskiego zużycia energii (co przekłada się na mniejsze, bardziej wydajne konstrukcje i wydłużony czas pracy na bateriach w laptopach).

Podobnie jak w przypadku iPhone'a i iPada, Apple może teraz przejąć pełną kontrolę nad sprzętem i oprogramowaniem, co prowadzi do produkcji komputerów stacjonarnych i laptopów, które są na zupełnie nowym poziomie pod względem mocy i funkcjonalności. Mówi się nawet poważnie, że komputery Mac stają się opłacalnymi maszynami do gier — znak, że naprawdę nastąpiła rewolucja.

Pierwszy chipset M1 był wystarczająco imponujący, pojawiając się w MacBooku Air, Macu Mini i 13-calowym MacBooku Pro. Dzięki zintegrowanemu procesorowi graficznemu i technologii sieci neuronowej oznaczało to większą wydajność we wszystkim, od przeglądania stron internetowych po kodowanie wideo, krótsze czasy uruchamiania i przyspieszenie zadań AI, takich jak obliczenia Siri.

Od tego czasu technologia tylko się poprawiła. M1 Pro i M1 Max zwiększyły wydajność nawet o 70% w stosunku do standardowego M1, w zależności od zadania jednocześnie przyspieszając przetwarzanie grafiki nawet czterokrotnie. Zasadniczo Apple z biegiem czasu pakuje coraz więcej tranzystorów, poprawiając wydajność z każdym ulepszeniem, które ogłasza światu.

To prowadzi nas do 2022 roku, a projekt Apple Silicon nie zwalnia tempa. W tym roku widzieliśmy M1 Ultra w Mac Studio — dwa połączone układy M1 Max, zawierające 114 miliardów tranzystorów — a następnie M2, który ponownie aktualizuje chipset w każdym obszarze, od przepustowości pamięci, przez rdzenie przetwarzania grafiki, po liczbę operacji na sekundę. Jednocześnie ponownie poprawia się wydajność i zmniejsza pobór mocy.

Układ M2 można znaleźć w MacBooku Air 2022 i 13-calowym MacBooku Pro 2022 i nie wygląda na to, by ulepszenia w projekcie chipsetu Apple zwolniły w najbliższym czasie. W miarę jak inżynierowie Apple dowiadują się więcej o działaniu ich procesorów oraz poprawy technik produkcyjnych, możemy spodziewać się jeszcze większego wzrostu wydajności (i żywotności baterii) w nadchodzących latach. Jedyny problem: twój nowy komputer Apple może szybko przestać być na czasie.

eprasa.pl 227449e754

AIRPODS PRO 2

Apple zajęło trochę czasu, zanim wypuściło drugą generację swoich słuchawek true wireless klasy premium. AirPods Pro 2 mają nieco ulepszeń, nawet jeśli nie dano nam wiele zupełnie nowych funkcji.

Aktywna redukcja szumów i tryb przezroczystości w AirPods Pro są teraz lepsze niż kiedykolwiek, co oznacza, że wkładki douszne są inteligentniejsze niż wcześniej, jeśli chodzi o blokowanie świata zewnętrznego, czy przepuszczanie wybranych dźwięków. Apple poprawiło również klarowność basów i dźwięku we wszystkich częstotliwościach.

Jest też tryb spersonalizowanego dźwięku przestrzennego, który ma sprawiać wrażenie, że faktycznie znajdujesz się w studiu nagraniowym, podczas gdy zespół gra, lub słuchasz nagrania „na żywo". Korzystając z iPhone'a, możesz dostosować tę funkcję do swoich preferencji.

Wszystkie te ulepszenia sprowadzają się do nowego układu H2, który Apple umieściło w AirPods Pro 2, umożliwiając lepsze przetwarzanie na pokładzie słuchawek. Inne ulepszenia obejmują dodanie kontrolek dotykowych na łodydze AirPods Pro 2 — możesz przesuwać po nich w górę lub w dół, aby na przykład zmienić poziom głośności, bez wyjmowania telefonu z kieszeni.

Co więcej, żywotność baterii również uległa poprawie: teraz masz maksymalnie sześć godzin między ładowaniami z włączoną aktywną redukcją szumów, czyli o 90 minut więcej niż w przypadku pierwszych AirPods Pro. Uwzględniając doładowania, które możesz wykonać z etui, możesz uzyskać do 30 godzin odtwarzania w stosunku do 24 godzin oryginalnych wkładek dousznych.

Etui ładujące również ma kilka ulepszeń, chociaż nadal trzyma się portu Lightning (z pewnością AirPods Pro 3 przejdzie na USB-C). Dodana została pętla na smycz, a etui jest teraz odporne na pot i wodę. Do tego może głośniej wydawać sygnał dźwiękowy, gdy próbujesz je zlokalizować za pomocą iPhone'a.

Wszystko to składa się na parę wysokiej jakości wkładek dousznych i spodziewamy się, że będą one bardzo popularne, nawet pomimo dostępności tańszych AirPodsów. Jeśli masz ochotę na zakup, możesz również dostosować etui ładujące, dodając wybraną przez siebie grafikę Memoji.

1 449 PLN, www.apple.com/pl

eprasa.pl 227449e754

WATCH 8

Zupełnie nowy standardowy zegarek Apple Watch na rok 2022 nie przynosi ze sobą ogromnej ilości innowacji, zaoszczędzonych dla modelu Ultra, ale Apple nie lubi często zmieniać wygrywającej formuły. Nie zdecydowano się tu na nowy design, a jedynie kilka nowych wariantów kolorystycznych i pasków. Elementy wewnętrzne zyskują niewielki wzrost prędkości dzięki nowemu chipsetowi, a także zwiększa się żywotność baterii.

Jeśli chodzi o nowe funkcje, główną wiadomością jest dodanie czujników temperatury, które mogą pomóc w śledzeniu menstruacji i owulacji. Podobnie jak w przypadku iPhone'a 14, Apple dodało również możliwość wykrycia przez zegarek wypadku samochodowego i skontaktowania się ze służbami ratunkowymi, jeśli nie odpowiadasz na jego monity.

Od 2 399 PLN, www.apple.com/pl

WATCH SE2 I ULTRA

APPLE WATCH SE 2

W 2020 roku otrzymaliśmy pierwszy Apple Watch SE, tańszą wersję zegarka, która ogranicza niektóre funkcjonalności. Teraz mamy następcę, który jest zgodny z podobnym szablonem: nie ma czujnika temperatury jak Apple Watch 8 i trzeba zaakceptować nieco mniejszy wyświetlacz i krótsze czasy między ładowaniami baterii, ale jest tańszy.

Jeśli chodzi o to, co faktycznie możesz zrobić z urządzeniem, nadal dobrze radzi sobie w porównaniu z droższymi modelami — na przykład zawiera wykrywanie wypadków. Elementy wewnętrzne zostały ulepszone, wykorzystując ten sam chipset co Apple Watch 8 i Apple Watch Ultra, dzięki czemu jest o 20% szybszy niż poprzedni Apple Watch SE.

Od 1 499 PLN, www.apple.com/pl

APPLE WATCH ULTRA

W tym roku większość uwagi związanej z zegarkami przyciągnął model Ultra: jest to wytrzymalszy, trwalszy, większy, mocniejszy smartwatch firmy Apple, który konkuruje bezpośrednio z najbardziej profesjonalnymi rozwiązaniami na rynku. Kosztuje także znacznie więcej pieniędzy.

Przy 49 mm zegarek jest znacznie większy na nadgarstku niż Apple Watch 8 i jest wykonany z tytanu klasy lotniczej, z jaśniejszym ekranem, który jest łatwiejszy do odczytania w słonecznych warunkach. Z boku znajduje się również dodatkowy przycisk, który możesz dostosować, aby połączyć go z konkretną akcją, oszczędzając ci stukania w ekran. Ma także ulepszony GPS.

Od 4 799 PLN, www.apple.com/pl

eprasa.pl 227449e754

iPAD AIR 5

iPad wydaje się prostym urządzeniem — trochę takim dużym smartfonem — a jednak trudność, jaką producenci Androida mieli z wymyśleniem czegokolwiek, aby poważnie z nim konkurować, świadczy o tym, jak genialny jest to gadżet. W 2022 roku zostaliśmy potraktowani iPadem Air piątej generacji, po raz kolejny wypełniającym lukę między niedrogim iPadem klasy podstawowej a wysokiej klasy iPadem Pro, który kosztuje poważną ilość gotówki.

10,9-calowe urządzenie ma nowoczesny wygląd modeli Pro, z cienkimi ramkami wyświetlacza i bez przycisku Home, a mimo to jest dostępny w znacznie bardziej rozsądnej cenie, aby kusić potencjalnych nabywców. Nie zapomnij też o ciągłej ewolucji iPadOS, który z roku na rok oferuje większą elastyczność i moc w zakresie wielozadaniowości i wykonywania zadań w podróży. Obejmuje to pojawienie się w tym roku Stage Managera z systemem iOS 16, umożliwiającego po raz pierwszy zmianę rozmiaru okien na iPadzie.

Pozostając przy temacie zasilania, ale przechodząc do sprzętowej strony, iPad Air 5 ma pod maską niesamowicie szybki czip Apple M1 – tak, ten sam, który Apple z radością umieszczał w swoich flagowych komputerach w ubiegłym roku. W połączeniu z 8 GB pamięci RAM i do 256 GB wbudowanej pamięci masowej, otrzymujesz coś, co naprawdę dobrze konkuruje z dzisiejszymi laptopami pod względem specyfikacji. Wszystko, co musisz zrobić, zrobisz szybko.

Powyższe składa się na tablet, który ustawia poprzeczkę bardzo wysoko dla innych, w tym konkurencyjnych tabletów samego Apple. Dodaj klawiaturę i Apple Pencil, a iPad Air 5 stanie się jeszcze bardziej wydajną i wszechstronną maszyną niż wcześniej, niezależnie od tego, czy potrzebujesz go do pisania raportów w pociągu, czy chcesz narysować kilka szkiców w trakcie następnego spaceru po okolicy.

Trudno wyobrazić sobie wiele zadań na telefonie, tablecie lub komputerze, których nie można wykonać, mając iPada Air 5 na wyciągnięcie ręki, i — jak można się spodziewać po piątej generacji urządzenia — jest to dopracowane i wyrafinowane doświadczenie pod względem zarówno sprzętu, jak i oprogramowania. Być może jedyną krytyką, jaką możesz wystosować, jest taka, że jest on nieco bliższy cenowo do 11-calowego iPada Pro, niż powinien być w rzeczywistości.

Od 3 099 PLN, www.apple.com/pl

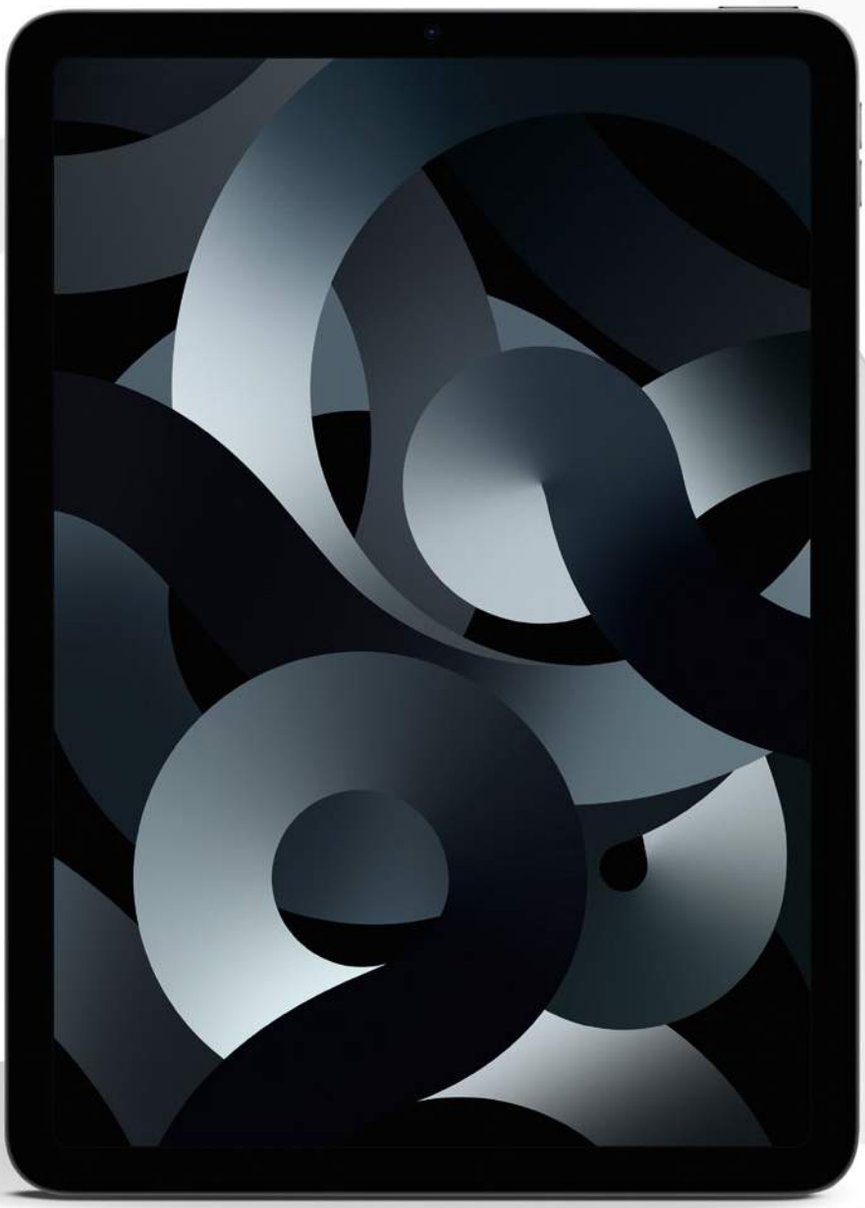

eprasa.pl 227449e754

MAC STUDIO

To dla tych, którzy mają poważne wymagania obliczeniowe: Mac Studio to stacjonarna bestia, wyglądająca jak kilka komputerów Mac Mini ułożonych jeden na drugim (i z odpowiednią wydajnością). Fakt, że możesz skonfigurować go tak, aby kosztował 47 399 PLN, mówi wszystko, co musisz wiedzieć o Mac Studio. Jest wyposażony w najlepsze chipsety M1 Ultra i porty połączeń, będąc poważnym pretendentem do najlepszego komputera, jaki Apple kiedykolwiek wypuściło, nie mówiąc już o najlepszym z 2022 roku. Oczywiście kosztuje niebotycznie dużo — i to bez klawiatury, myszki czy monitora w zestawie — ale jest też absolutnie wart ceny zakupu.
Od 11 399 PLN, www.apple.com/pl

STUDIO DISPLAY

27-calowy monitor Apple Studio Display może być postrzegany jako idealny towarzysz Mac Studio — kolejny najwyższej klasy sprzęt dla poważnych twórców (i najbardziej oddanych fanów Apple). Jest to jedno z tych urządzeń Apple, w których zrobiono wszystko, co jest możliwe w zakresie jakości inżynieryjnej i materiałów najwyższej jakości, tworząc monitor oferujący krystalicznie czysty wyświetlacz 5K, zintegrowaną 12-megapikselową kamerę internetową z technologią inteligentnego śledzenia i sześciogłośnikowy system audio. To genialny wyświetlacz, ale także znacznie więcej. Zaoszczędzenie na niego może trochę potrwać, zwłaszcza, że cena jest „nieco" zawyżona w stosunku do konkurencji. Cóż, Apple...
Od 8 499 PLN, www.apple.com/pl

eprasa.pl 227449e754

ROK PREMIER

Apple pokazało w tym roku sporo sprzętowych dóbr: oto ich przegląd

iPAD 5
MARZEC 2022

MAC STUDIO
MARZEC 2022

MAC DISPLAY
MARZEC 2022

iPHONE SE
MARZEC 2022

MACBOOK AIR M2
CZERWIEC 2022

MACBOOK PRO M2
CZERWIEC 2022

WATCH ULTRA
WRZESIEŃ 2022

eprasa.pl 227449e754

WATCH SE2
WRZESIEŃ 2022

WATCH 8
WRZESIEŃ 2022

AIRPODS PRO 2
WRZESIEŃ 2022

iPHONE 14 PLUS & PRO MAX
WRZESIEŃ 2022

iPHONE 14
WRZESIEŃ 2022

iPHONE 14 PRO
WRZESIEŃ 2022

eprasa.pl 227249e754

S EQ 130E

KOMPLETNY PRZEWODNIK

Samochody elektryczne

W obliczu rosnących cen paliw i zbliżającego się końca produkcji nowych samochodów spalinowych, kupowanie pojazdu elektrycznego ma teraz większy sens niż kiedykolwiek. Czy jesteś gotowy na tę zmianę?

Tekst | **Marcin Kubicki**

W tym roku 10. urodziny obchodzi Tesla Model S. Minęła zatem dekada od realizacji marzenia o masowo produkowanym samochodzie elektrycznym z szybkim ładowaniem, łącznością z internetem, bezprzewodowymi aktualizacjami oprogramowania, ogromną wydajnością, mnóstwem praktyczności i setkami kilometrów zasięgu, by w końcu stało się to rzeczywistością całej branży.

W tym czasie coraz większa świadomość szkód wyrządzanych przez paliwa kopalne, w połączeniu z rosnącym apetytem społecznym na samochody elektryczne, spowodowała, że do przestrzeni e-pojazdów wkroczyły kolejne, znane i nie, modele samochodów. W rezultacie nigdy nie było większego wyboru, a pojazdy elektryczne są tańsze niż kiedykolwiek wcześniej. Czy teraz w końcu jest odpowiednia pora na ich zakup?

Dla wielu kierowców odpowiedź brzmi „tak". Pomimo tego, że rynek samochodowy wciąż cierpi przez niedobory komponentów i problemy z globalnym łańcuchem dostaw, samochody elektryczne wychodzą z trendu spadkowego. Pod koniec czerwca tego roku w Polsce były zarejestrowane prawie 24 000 w pełni elektryczne samochody. Niewiele? To prawda, ale rok do roku ich sprzedaż wzrosła o 140%, a hybryd typu plug-in (których jest drugie tyle co elektryków) o 100%.

W pierwszych siedmiu miesiącach tego roku najwięcej samochodów elektrycznych w Polsce sprzedała Kia (576), na drugim miejscu Tesla (503), a na trzecim Ford (439). Świat zachodni gonimy więc wolno. Sprzedaż samochodów elektrycznych na świecie w ubiegłym roku wyniosła bowiem 4 miliony samochodów, co stanowi 6% globalnej sprzedaży aut. W Polsce wciąż nie przekroczyła ona 1%, ale trend ten zostanie wymuszony przez samych producentów. Dla przypomnienia już za cztery lata Audi produkować będzie wyłącznie auta elektryczne.

Już teraz rynek pojazdów tego typu jest ogromny. Ceny wahają się od nieco powyżej 90 000 PLN do znacznie ponad 750 000 PLN za samochody produkowane masowo. Osiągi w linii prostej mogą być różne, od energicznych do bombastycznych, prędkości ładowania różnią się prawie tak samo, a najważniejszy zasięg zazwyczaj mieści się między 160 a 480 km. Istnieją nawet firmy, takie jak e-Drive Retro czy Electrogenic, które zmieniają klasyczne samochody na elektryczne, co oznacza, że naprawdę każdy znajdzie coś dla siebie, jeśli chodzi o pojazdy tego typu.

CZAS NA POKONANIE LĘKU PRZED MAŁYM ZASIĘGIEM

Samochody elektryczne, które sprzedają się w niektórych krajach lepiej niż ich odpowiedniki spalinowe, to bardzo nowe zjawisko. Dopiero w ciągu ostatnich kilku lat firmy takie jak Tesla, Kia i Volkswagen pokazały, jak samochód elektryczny może przejechać 450 km i kosztować poniżej 250 000 PLN. Dopóki te bariery nie zostały przełamane, kierowcy słusznie mieli obawy dotyczące praktyczności pojazdów zasilanych bateriami.

Niepokój o zasięg jest duży przez obawy związane z brakiem stacji

eprasa.pl 227449e754

NIEZBĘDNE AKCESORIA DLA ELEKTRYKA

Wyposaż swój nowy samochód elektryczny w te niezbędne dodatki, aby był sprawny i bezpieczny

01

KAMERA NEXTBASE 422GW

422GW to urządzenie, które nie jest tylko kamerą samochodową. Pozwoli ci ona między innymi wysyłać wiadomości przy pomocy systemu Alexa Voice Control. Możesz go używać również do odtwarzania muzyki czy sterowania inteligentną automatyką domową.

790 PLN, www.nextbase.eu/pl

02

TESLA POWERWALL 2

Akumulator o mocy 13,5 kW, który jest ładowany tanią energią w nocy (lub darmową energią w słoneczny dzień), a następnie zasila twój dom, ładuje samochód, a nawet utrzymuje włączone światła podczas przerwy w dostawie prądu.

Od 46 500 PLN, www.tesla.com/pl_pl

03

ŁADOWARKA WALLBOX PULSAR MAX

Domowa ładowarka to akcesorium EV, bez którego ciężko się obejść. Pulsar Max jest dostępny w sześciu kolorach, ma Wi-Fi do sterowania smartfonem, współpracuje z Alexą i Asystentem Google i zapewnia moc do 22 kW.

Od 3 800 PLN, www.wallbox.com

ładowania. Dyskusje na ten temat łączą się w koktajl wątpliwości wystarczająco silny, aby odstraszyć kupujących. Ewangeliści EV będą argumentować, że prowadzenie samochodu elektrycznego, nawet pokonując wiele tysięcy kilometrów rocznie, wymaga jedynie zmiany nastawienia.

Jest to częściowo prawda, ponieważ każdy, kto garażuje samochód, może zainstalować domową ładowarkę lub wnioskować o taką możliwość, np. w bloku, a odmowa związana może być wyłącznie z brakiem możliwości technicznych przeprowadzenia takiej operacji. Dzięki temu każdego ranka można wsiadać do samochodu z pełną baterią. Zarazem w przypadku większości polskich gospodarstw domowych, które nie mają stałego miejsca parkingowego, sytuacja jest trudniejsza, choć nie beznadziejna.

Niepokój o zasięg wynika również z opowieści o wadliwych publicznych ładowarkach, kolejkach do gniazdek, niemożności zaakceptowania płatności zbliżeniowych i mnóstwie innych problemów, które, choć wciąż obecne, zmniejszają się.

Samochody elektryczne mają większy zasięg niż kiedykolwiek, dzięki większym akumulatorom, ale także ulepszonej aerodynamice, oponom o niższym oporze toczenia i wydajniejszym silnikom. Do tego wszystkiego należy dodać szybsze ładowanie — niektóre auta mogą doładować się od 10 do 80% w mniej niż 25 minut — rozwijającą się sieć stacji ładowania i, co najważniejsze, większą świadomość konsumentów, a niepokój o zasięg wkrótce zniknie.

Prowadzenie samochodu elektrycznego jest zazwyczaj znacznie tańsze niż samochodu benzynowego lub wysokoprężnego w przeliczeniu na kilometr, zwłaszcza gdy ładujesz go w domu. Nawet przy gwałtownie rosnących cenach energii w 2022 roku, pełne naładowanie pojazdu elektrycznego z baterią 60 kWh i zasięgiem 320 km kosztuje około 32,40 PLN, w oparciu o koszt ładowania w domowej opcji w wysokości 60 groszy za kWh. Cena ta może jednak być o połowę niższa w przypadku taryfy nocnej i weekendowej, ale też nawet w skrajnym przypadku 5-krotnie wyższa w przypadku niektórych ładowarek znajdujących się „na mieście". Ładowanie może być jeszcze tańsze, gdy wykorzystuje się zieloną energię elektryczną, wytwarzaną lokalnie za pomocą paneli słonecznych lub turbiny wiatrowej.

Zarazem by płacić mniej, należy najpierw zapłacić więcej. I chociaż ceny spadają, „elektryki" nadal są znacznie droższe w porównaniu z odpowiednikami spalinowymi.

Na przykład, Mini Electric zaczyna się od 155 500 PLN, a 3-drzwiowy Mini z silnikiem benzynowym od 112 800 PLN. Podobnie sytuacja ma się z elektrycznym Fiatem 500e, którego ceny zaczynają się od 122 000 PLN, a odpowiednik łagodnej hybrydy od 59 300 PLN. Nabywcy pojazdów elektrycznych mogą jednak liczyć na pewne ulgi. Przez program rządowy „Mój elektryk" można obniżyć koszta jego zakupu o 18 750 PLN, o ile jest się osobą fizyczną, lub o o 27 000 PLN, jeśli dodatkowo posiada się Kartę Dużej Rodziny.

Wszystko to powiedziawszy, fakt, że nowy samochód elektryczny można kupić za 95 000 PLN, wydawałby się niemożliwy jeszcze kilka lat temu.

Kolejną obawą dotyczącą samochodów elektrycznych jest żywotność ich baterii. Każdy, kto jest przerażony stale spadającymi statystykami „maksymalnej pojemności" swojego smartfona, będzie wiedział, jak baterie litowo-jonowe pogarszają się z czasem. Ale chociaż samochody elektryczne podlegają tym samym zasadom co telefon, dotychczasowe dowody sugerują, że ich baterie będą działać znacznie dłużej, zanim będą wymagały częstszych doładowań.

Według danych firmy Which? samochody elektryczne nadal mają 98% pierwotnej

eprasa.pl 227449e754

T3 poleca...

ELEKTRYKI NA (PRAWIE) KAŻDY BUDŻET

Od miejskich hatchbacków po kombi — każdy znajdzie samochód elektryczny dla siebie

Dzisiejszy rynek samochodów elektrycznych jest już naprawdę szeroki. Istnieją małe hatchbacki, takie jak Fiat 500e, o zasięgu ponad 300 km, który jest idealny do miast. Wydaj więcej pieniędzy, a zostaniesz zasypany opcjami od marek premium, które chcą rywalizować z Teslą — jak zupełnie nowa luksusowa limuzyna Mercedesa EQE.

Są też crossovery, które plasują się gdzieś pomiędzy sedanami a SUV-ami i zajmują ogromną część rynku pojazdów elektrycznych. Nissan Ariya jest jednym z najrozsądniejszych, przynajmniej w naszych oczach, i łączy dobry wygląd z imponującym zasięgiem. Na szczycie rynku bryluje trudny do pokonania Porsche Taycan.

MIEJSKI PRZECINAK

NOWY FIAT 500

Wiemy, że brzmi to na wysoką kwotę jak na Fiata 500, ale to naprawdę świetna opcja na elektryczny samochód miejski. Oferuje ponad 300 km zasięgu z akumulatora 42 kWh i może ładować do 85 kW. Ma również bardziej przestronną kabinę niż jego poprzednik z silnikiem benzynowym – wraz z 10,25-calowym ekranem dotykowym z Apple CarPlay – a dźwięk ostrzegawczy dla pieszych naśladuje przejeżdżającą orkiestrę. Bo tak.

Od 122 000 PLN, www.fiat.pl

LUKSUSOWY PODRÓŻNIK

MERCEDES-BENZ EQE

Dzięki ogromnemu akumulatorowi 90 kWh i świetnej aerodynamice EQE ma deklarowany zasięg ponad 600 km. To mniej więcej tyle co Tesla Model S, a jednocześnie jest o ponad 100 000 PLN tańszy i, naszym zdaniem, ma znacznie ładniejsze wnętrze. Szybkość ładowania jest ograniczona do dość przeciętnego 170 kW, ale oznacza to, że doładowanie od 10 do 80% równie szybką ładowarką zajmuje tylko 33 minuty. **Od 346 500 PLN, www.mercedes-benz.pl**

RODZINNY ANIMATOR

NISSAN ARIYA

Nissan Ariya to przestronny rodzinny crossover w estymowanej cenie od około 240 000 PLN. Ma dwa silniki, napędzające wszystkie koła, wbudowaną kontrolę głosową Alexa i dwa ostre, 12-calowe wyświetlacze infotainment na desce rozdzielczej. Podświetlane i dotykowe elementy sterujące dopełniają minimalistyczne wnętrze, a ładowanie 130 kW oznacza, że 30-minutowy postój w pit stopie może zwiększyć zasięg nawet o 350 km. **Estymowany od 240 000 PLN, www.nissan.pl**

DEMON PRĘDKOŚCI

PORSCHE TAYCAN CROSS TURISMO

Porsche Taycan to samochód elektryczny dla miłośników benzyny. W pełnotłustej wersji Turbo S z rozbudowanym nadwoziem Cross Turismo to praktyczne kombi generuje 750 KM, rozpędza się do 100 km/h w 2,9 sekundy i może jechać do 250 km/h. Chociaż nie na polskich drogach. Wybierz bardziej rozsądny wariant 4S, a uzyskasz zasięg między 415 a 490 km. Ładowanie od 10 do 80% może zająć ci zaledwie 23 minuty. **Od 407 000 PLN, www.porsche.pl**

eprasa.pl 227449e754

pojemności baterii po dwóch latach, a 91% po siedmiu latach. Usługa pomocy drogowej RAC twierdzi, że kierowcy mogą spodziewać się 160 000 km lub 10 lat użytkowania samochodu elektrycznego, co stawia je na równi z pojazdami benzynowymi i wysokoprężnymi.

ZAKUP ODPOWIEDNIEGO EV DLA CIEBIE

Więc w końcu zdecydowałeś, że nadszedł czas, aby kupić swój pierwszy samochód elektryczny. Ale jaki samochód wybierzesz? Czy powinieneś wydawać więcej i postawić na markę premium, czy twój portfel woła o bardziej przyjazną dla budżetu alternatywę? A co z wydajnością? Wszyscy wiemy, że niektóre samochody elektryczne są niewiarygodnie szybkie, ale czy to naprawdę ma znaczenie, gdy to zasięg może być na wagę złota?

Na rynku dostępne są stosunkowo tanie pojazdy elektryczne, w postaci takiego Smart EQ ForTwo za 99 100 PLN, ale z zasięgiem zaledwie do 135 km, nadając się naprawdę tylko do jazdy po mieście. Wydaj więcej pieniędzy, a otrzymasz większy pojazd elektryczny o większym zasięgu i lepszych osiągach, ale cena zacznie gwałtownie rosnąć.

Kia i Hyundai są obecnie królami EV w kategorii cena/jakość, a nowy EV6 tego pierwszego zapewnia zasięg do 528 km za nieco ponad 200 000 PLN. Podstawowy SUV Audi e-tron i sedan Porsche Taycan przejeżdżają około 400 km, ale kosztują odpowiednio od 310 700 PLN i 407 000 PLN. Rząd też nie dołoży ci drobnych do twojego nowego Audi czy Porsche. Jeśli jednak elementem, który cię głównie interesuje, jest zasięg, to nie musisz wydawać takich pieniędzy. Należy również rozważyć wiele dostępnych umów finansowania i leasingu oraz zbadać, czy zakup pojazdu elektrycznego za pośrednictwem firmy może być korzystny.

Kolejnym i prawdopodobnie najbardziej skomplikowanym ze wszystkich tematów jest ładowanie. Pierwszym czynnikiem jest maksymalna szybkość, z jaką samochód jest w stanie się ładować. W przypadku większości nowoczesnych pojazdów elektrycznych waha się od 100 do około 270 kW po podłączeniu do publicznej ładowarki. Do tego dochodzi prędkość samej ładowarki, która może wynosić zaledwie 3,6 kW w przypadku tej domowej, przeznaczonej do powolnego ładowania baterii przez noc, aż do 350 kW z najszybszych (i często najdroższych) publicznych stacji ładowania.

Najszybciej ładujące się samochody, w tym Kia EV6 i Porsche Taycan, mają 800-woltową architekturę elektryczną. Dzięki temu mogą ładować odpowiednio mocą 233 i 270 kW, a po podłączeniu do równie szybkiej ładowarki, ich akumulatory mogą być naładowane od 10 do 80% w około 23 minuty. Ale, podobnie jak w przypadku wszystkich pojazdów elektrycznych, ich maksymalna szybkość ładowania jest możliwa tylko przez kilka minut, po czym zwalnia, gdy bateria się napełnia. W rzeczywistości prędkość ładowania 150 kW, jaką jest w stanie osiągnąć większość nowych samochodów elektrycznych, wystarcza prawie każdemu.

W PEŁNI WYKORZYSTAJ SWÓJ SAMOCHÓD

Opanuj hamowanie rekuperacyjne i planowanie trasy jak profesjonalista

KORZYSTAJ Z APLIKACJI DO PLANOWANIA TRAS

Dokładne planowanie trasy i wiedza o tym, gdzie znajdują się najszybsze i najwygodniejsze ładowarki, to klucz do udanej podróży samochodem elektrycznym. System nawigacji Tesli był jakiś czas złotym standardem, ale pozostali pretendenci już doganiają i prześcigają go, wskazując, kiedy się zatrzymać i dokładnie na jak długo, aby jak najszybciej dotrzeć do celu.

Inne systemy, w tym Mapy Google (także Waze), nie są tak dobre. Zamiast tego wykonaj swoje obliczenia z A Better Route Planner (www.abetterrouteplanner.com).

MIEJ PLAN ZAPASOWY ŁADOWANIA

Ładowarki publiczne nie zawsze działają. Daj sobie dużo czasu (i zasięgu) na znalezienie innej i upewnij się, że pobrałeś aplikację i utworzyłeś konto dla każdej sieci ładowania, z której zamierzasz korzystać. Zrób to przed wyruszeniem w trasę — nie chcesz, żeby na miejscu spotkała cię jakaś przykra niespodzianka.

OGARNIJ HAMOWANIE REKUPERACYJNE

Kluczową cechą elektryków jest hamowanie rekuperacyjne, w którym silnik działa jak generator podczas hamowania, przekazując energię kinetyczną z powrotem do akumulatora.

Siłę rekuperacji często można regulować za pomocą łopatek za kierownicą, przy czym większa siła powoduje szybsze spowolnienie samochodu i dostarcza więcej energii do akumulatora.

ŁADUJ W DOMU

W większości przypadków domowa ładowarka jest koniecznością. Wiodące marki to Zappi, Wallbox, Ohme i Andersen, których koszty różnią się w zależności od szybkości, wyglądu i dodatkowych funkcji. Dzięki nowelizacji „Ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych" wdrożono do polskiego prawa procedurę instalacji prywatnej ładowarki w spółdzielniach i wspólnotach mieszkaniowych.

NIE EKSCYTUJ SIĘ PRZYSPIESZANIEM

Żyjemy w świecie, w którym SUV Kia może prześcignąć na światłach Ferrari. Ale podczas gdy nieziemskie osiągi na pierwszej prostej są ekscytujące, twoi pasażerowie mogą być mniej zadowoleni, a częsta zabawa w Grand Prix na światłach ograniczy zasięg auta. Pojazdy elektryczne są znacznie bardziej energooszczędne w wolnym ruchu niż samochody benzynowe i wysokoprężne, a najlepiej sprawdzają się podczas jazdy ze stałą prędkością.

eprasa.pl 227449e754

T3

ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI

TRYMER ALL-IN-ONE
Trymer otrzymujemy w zestawie z nakładkami pozwalającymi przycinać włosy na odpowiednią długość, ale także depilować intymne części ciała, czy usuwać owłosienie z nosa i uszu.

BRAUN MGK7320

Braun MGK7320 to prawdziwie multifunkcyjny zestaw do pielęgnacji męskiego zarostu, fryzury czy depilacji ciała. Poza trymerem otrzymujemy bowiem aż osiem nakładek, dzięki którym możemy przyciąć brodę czy wąsy, włosy na głowie, ale także w miejscach intymnych i wrażliwych. Głowica nowego trymera, w porównaniu do starszej generacji, ma szerszy obszar cięcia, dzięki czemu za jednym pociągnięciem jesteśmy w stanie wydepilować większy obszar. Jej ostrość także została zwiększona, co wpływa na precyzję. Do dyspozycji mamy nasadki regulujące długość cięcia od 0,5 do 21 mm. W zestawie znajdziemy również nasadkę do precyzyjnego trymowania, końcówkę do depilacji nosa i uszu, golarkę do ciała oraz nasadkę z małą golarką. Trymer Braun MGK7320 został wyposażony w baterię litowo-jonową, pozwalającą na 100 minut pracy. Jej ładowanie do 100% zajmuje godzinę, a odłożenie urządzenia na bazę ładującą na 5 minut pozwoli je naładować tak, aby swobodnie wykonać codzienne trymowanie zarostu.

210 PLN, www.braun.pl

eprasa.pl 227449e754

CAŁA PRAWDA O TECHNOLOGII
W TWOJEJ SKRZYNCE POCZTOWEJ

Prenumerata drukowana

- prenumerata roczna – 89,00 zł
- prenumerata dwuletnia – 151,30 zł

- e-prenumerata roczna – 63,90 zł
- e-prenumerata dwuletnia – 120,70 zł

Prenumeratorzy wersji drukowanej za równoległe e-wydania płacą 20% ceny:
opłata za e-prenumeratę równoległą wynosi 15,60 zł/rok i 31,20 zł/2 lata.

W prenumeracie do 5 wydań GRATIS!

Przywileje Prenumeratorów

- jeśli zamawiasz prenumeratę drukowaną na www.UlubionyKiosk.pl po raz pierwszy lub przedłużasz ją po zalogowaniu do swojego Panelu Klienta, otrzymasz kody rabatowe na bezpłatne pobranie dowolnych e-wydań z oferty na stronie Ulubionego Kiosku.
- prenumeratorzy mają od 30 do 50% zniżki na zakupy na www.UlubionyKiosk.pl (wystarczy podczas zamówienia powołać się na swój numer prenumeraty)

PRENUMERATĘ ZAMÓWISZ NA **WWW.ULUBIONYKIOSK.PL**

Administratorem Twoich danych osobowych jest AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa, prenumerata@avt.pl.

Przetwarzamy Twoje dane, aby móc wysłać Ci nasze czasopisma w formie drukowanej lub elektronicznej oraz inne towary (np. prezenty), a także w innych prawnie usprawiedliwionych celach, w tym marketingu bezpośredniego naszych produktów i usług (tzw. uzasadniony interes administratora). Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do zrealizowania zamówienia na prenumeratę.

Twoje dane osobowe przekazujemy Poczcie Polskiej, która dostarcza do Ciebie przesyłki. Bez Twojej zgody nie przekażemy i nie będziemy dokonywać obrotu (nie użyczymy, nie sprzedamy) Twoich danych osobowych innym osobom lub instytucjom. Twoje dane osobowe możemy przekazać jedynie podmiotom uprawnionym do ich uzyskania na podstawie obowiązującego prawa (np. sądy lub organy ścigania) – ale tylko na ich żądanie w oparciu o stosowną podstawę prawną. Będziemy przetwarzać Twoje dane osobowe przez 5 lat od zakończenia roku obrachunkowego, w którym wystąpiła ostatnia płatność. Dane osobowe do celów marketingowych będziemy przetwarzać do czasu wycofania przez Ciebie zgody na przetwarzanie lub do czasu usunięcia danych.

Informujemy, że masz prawo do żądania od administratora dostępu do Twoich danych, ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia ich przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania Twoich danych lub ich przenoszenia. W każdej chwili możesz odwołać zgodę na przetwarzanie Twoich danych osobowych oraz możesz zażądać, by Twoje wszystkie dane zostały przez nas usunięte.

eprasa.pl 227449e754

CRÈME DE LA CRÈME

JEDYNA LISTA ZAKUPÓW JAKIEJ POTRZEBUJESZ

Prowadzący | **Marcin Kubicki i Michał Lis**

NOWOŚCI, KLASYKI I PRZEŁOMOWE TECHNOLOGIE NA TWOJĄ KIESZEŃ

Jeśli szukasz najlepszych rozwiązań technologicznych dostępnych obecnie na rynku, dobrze trafiłeś. W rubryce Crème de la Crème znajdziesz praktyczny przewodnik, z którym warto zapoznać się przed następnymi technologicznymi zakupami. Bazą do jego powstania były setki testów, jakie przeprowadzaliśmy na łamach „Magazynu T3" przez ponad 10 lat istnienia magazynu.

Przewodnik podzieliliśmy tym razem na 11 głównych kategorii, obejmujących gadżety do naszego inteligentnego (i nie tylko) domu i codziennego użytku. Każdy dział to niezwykle starannie wybrane produkty, które dają ci możliwość kupienia możliwie najlepszego sprzętu niezależnie od twojego budżetu czy aktualnych potrzeb. Jak zwykle polecamy tylko urządzenia, które wybralibyśmy dla siebie lub z których korzystamy na co dzień w naszym życiu - trudno o lepszą rekomendację. Sprawdź zatem, jakie technologiczne dobrodziejstwa czekają na ciebie w naszym przewodniku.

eprasa.pl 227449e754

SMARTFONY

VIVO V21 5G

Niedrogi, ale stylowy – zdjęcia nie oddadzą całego piękna tego „króla średniej półki" od Vivo. Oprócz szlachetnego wzornictwa urządzenie oferuje nam także wzorową specyfikację: szybki procesor MediaTek Dimensity 800U, 8 GB pamięci RAM i 128 GB pamięci wewnętrznej. Tylny aparat, składający się z trzech obiektywów, potrafi kręcić filmy w jakości 4K i 30 kl./s, a także robić jasne, wesołe fotki. Co najważniejsze, ze wszystkich tych zalet możemy korzystać przez cały dzień – przy standardowej pracy bateria 4 000 mAh spokojnie wytrzyma do wieczora.

1 400 PLN, www.vivo.com/pl

SONY XPERIA 1 IV

Smartfon Xperia 1 IV to połączenie najnowszego procesora Snapdragon 8 Gen 1 Mobile Platform z wydajną baterią o pojemności 5 000 mAh. Ma aparat z trzema obiektywami, który może nagrywać filmy w jakości 4K HDR z prędkością 120 kl./s we wszystkich obiektywach. Może robić zdjęcia seryjne AE/AF HDR z prędkością 20 kl./s oraz ma prawdziwy zoom optyczny 85-125 mm. Pozwala też dzielić się wrażeniami z podróży dzięki transmisjom strumieniowym filmów i gier na żywo. Miłośnicy kina docenią najjaśniejszy w historii wyświetlacz 4K HDR o częstotliwości 120 Hz.

6 500 PLN, www.sony.pl

MOTOROLA EDGE 30 PRO

Motorola powraca na rynek flagowców z prawdziwym hitem. Edge 30 Pro oddaje w nasze ręce całą moc nowiutkiego procesora Snapdragon 8 Gen 1, zapewniającego niezrównaną wydajność i oszczędność energii; to idealny sprzęt do gier i multitaskingu. Gracze i kinomani docenią 6,7-calowy ekran OLED Max Vision, obsługujący odświeżanie 144 Hz, zaś miłośnicy fotografii – potrójny aparat fotograficzny z optyczną stabilizacją obrazu. Duży akumulator 4 800 mAh zadba natomiast o to, by sprzęt nie wyładował się w momencie, gdy go najbardziej potrzebujemy.

3 500 PLN, www.motorola.com/pl

APPLE iPHONE 13

Tym razem Apple postawiło na ewolucję – zamiast wprowadzania szokujących zmian, producent ulepszył to, co było dobre już w poprzedniej generacji. Telefon działa na procesorze A15 Bionic i został wyposażony w minimum 128 GB pamięci wewnętrznej. Do dyspozycji otrzymamy zupełnie nowy tryb filmowy, umożliwiający ręczne ustawianie ostrości klipu, oraz specjalne Style fotograficzne. Urządzenie kupimy w wersji mini lub klasycznej; jeśli potrzebujemy więcej mocy, możemy wybrać iPhone'a 13 Pro z ekranem ProMotion 120 Hz i systemem LiDAR.

Od 3 800 PLN, www.apple.com/pl

eprasa.pl 227449e754

AKCESORIA MOBILNE

RØDE VLOGGER EDITION FILMMAKING KIT FOR IOS

W tym zestawie znajdziemy wszystko, czego potrzebujemy, by zamienić iPhone'a w profesjonalną kamerę filmową. Mikrofon VideoMic Me-L natychmiast poprawi jakość dźwięku na nagraniach, dokładnie zbierając głosy vlogerów lub aktorów, zaś reflektor MicroLED z kolorowymi filtrami i dyfuzorem pozwoli zbudować klimat sceny. Do dyspozycji otrzymamy także stabilny uchwyt SmartGrip i ręczny statyw z gimbalem, dzięki którym możemy kręcić klipy w biegu. Wystarczy jeden ruch, by statyw zamienił się w fotograficzny „trójnóg", idealny do uwieczniania statycznych ujęć.

510 PLN, www.rode.com

NATIVE UNION SNAP 2-IN-1 MAGNETIC WIRELESS CHARGER

Czasy, w których ładowarki bezprzewodowe były nieestetycznymi, plastikowymi klockami, już dawno minęły. Snap 2-in-1 to solidny, minimalistyczny gadżet, który będzie świetnie wyglądał zarówno na stoliku nocnym, jak i na biurku w pracy. Do dyspozycji mamy dwa punkty ładujące – pionową płytkę MagSafe 7,5 W dla iPhone'a 12 lub 13 oraz poziomą przegródkę 5 W na AirPodsy/AirPodsy Pro. Co najważniejsze, telefon możemy zamontować w orientacji pionowej lub poziomej, więc nie musimy przerywać oglądania filmów na czas ładowania.

430 PLN, www.nativeunion.com

MOSHI CROSSBODY PHONE HOLSTER

Znacie to uczucie, gdy wychodzicie z domu z kilkoma rzeczami, które nie mieszczą się w kieszeniach, ale są za małe, by wygodnie schować je do plecaka? Crossbody Phone Holster od Moshi to właśnie taka dodatkowa kieszeń, tylko wykonana z wysokiej jakości wegańskiej skóry i pokryta antybakteryjną warstwą NanoShield, neutralizującą większość szkodliwych mikrobów. Etui zawieszone jest na odczepianym pasku, którego długość możesz regulować w zakresie 90-135 cm. Wewnątrz znajdziesz także miejsce na trzy karty.

380 PLN, www.moshi.com

TWELVE SOUTH BOOKBOOK VOL. 2

To etui na iPhone'a 13 zaskakuje przede wszystkim formą: jego wytłaczany, ozdobny grzbiet przywodzi na myśl książkę z epoki wiktoriańskiej. Jej „okładki" są jednak magnetycznie zapięte i kryją w sobie wygodne przegródki na karty (w tym specjalne miejsce na dowód osobisty lub prawo jazdy), kieszeń na banknoty oraz wytrzymałą, kunsztownie wykonaną obudowę na smartfona. Gdy chcemy skorzystać z ładowania MagSafe, wystarczy odczepić ją od „okładki" i umieścić na ładowarce. Dostępne także w wersji na iPhone'a 12.

310 PLN, www.twelvesouth.com

eprasa.pl 227449e754

TELEWIZORY

SONY BRAVIA XR MASTER Z9J

LED-owy flagowiec od Sony został wyposażony w prawdziwie mistrzowski ekran 8K Full Array. Jego sercem jest procesor Cognitive Processor XR, rewolucyjny system algorytmów poznawczych dostosowujący każdy aspekt wyświetlania obrazu do sposobu, w jaki ludzki mózg analizuje wszystkie elementy sceny. Telewizor dostarcza przepięknych kontrastów, naturalnych barw i inteligentnie wyostrzonych, naturalnie wyglądających obiektów. Funkcja XR Surround potrafi dodatkowo symulować górne kanały systemu surround.

Od 22 000 PLN, www.sony.pl

SAMSUNG QN900B

Neo QLED 8K Excellence Line to wyjątkowa linia telewizorów gwarantujących realistyczny obraz, przestrzenny dźwięk oraz inteligentne funkcje. Samsung po raz kolejny udowadnia, że mniej znaczy więcej i stawia na prosty, lecz wysublimowany wygląd. Bezramkowy ekran zachwyca perfekcyjnym odwzorowaniem kolorów i doskonałym podświetleniem, wykorzystującym technologię Quantum Mini LED, czyli 14-bitową skalą luminancji. Dzięki funkcjom Smart, QN900B w wersji 65, 75 lub 85" może zmienić nasz salon w centrum domowej rozrywki.

Od 25 000 PLN, www.samsung.com/pl

SONY BRAVIA XR MASTER A90J

Jeśli preferujesz panele OLED, ale intrygują cię możliwości Cognitive Processor XR, Master A90J to najlepszy wybór dla ciebie. Technologia XR OLED Contrast Pro została dostosowana do specyfiki tego typu ekranów, pozwalając wydobyć na światło dzienne całe bogactwo kontrastów i barw, jakie kryje się w hollywoodzkich produkcjach. Telewizor jest nie tylko piękny, ale także inteligentny - dzięki integracji z Google TV i Asystentem Google masz dostęp do wszystkich serwisów streamingowych i aplikacji, także za pomocą komend głosowych.

Od 9 500 PLN, www.sony.pl

SAMSUNG QN95A

Nie wszyscy jesteśmy gotowi na oglądanie filmów w 8K, ale spokojnie - technologia Neo QLED dostępna jest także w urządzeniach 4K. Q95A pozwoli nam cieszyć się wszystkimi zaletami obrazu Quantum Mini LED w nieco popularniejszym formacie. Kinomanów na pewno ucieszy obecność technologii Dźwięku Podążającego za Obiektem+, dodającej realizmu każdemu seansowi, oraz Aktywnego Wzmacniacza Głosu. Konsolowcom spodoba się natomiast wsparcie dla HDMI 2.1, Automatyczny Tryb Gry oraz Ultra Szeroki Widok w Grach.

Od 5 650 PLN, www.samsung.com/pl

eprasa.pl 227449e754

SOUNDBARY

SONOS RAY

Imponująco kompaktowy i łatwy w obsłudze soundbar z czterema głośnikami wewnętrznymi. Sterowanie jest możliwe za pomocą pilota telewizyjnego, aplikacji *Sonos*, Apple AirPlay 2 i innych urządzeń. Konfiguracja wymaga tylko dwóch kabli i zajmuje kilka minut, a skierowana do przodu akustyka sprawia, że Ray idealnie nadaje się do zamkniętych przestrzeni, takich jak półka w szafce telewizyjnej. Soundbar może być częścią większego systemu Sonos, dodając głośniki do dźwięku przestrzennego lub słuchania w trybie multiroom.

1 400 PLN, www.salonydenon.pl

JBL BAR 5.0 MULTIBEAM

Sercem tego soundbara jest technologia automatycznej kalibracji MultiBeam, która w połączeniu ze wsparciem dla Virtual Dolby Atmos daje efekt realistycznego, przestrzennego brzmienia bez konieczności podłączania dodatkowych głośników. Wbudowane radiatory pasywne zapewniają głęboki bas, a dzięki wsparciu dla zawartości 4K HDR możemy bez obaw podłączać go do najnowocześniejszych telewizorów. Soundbar otrzymał wsparcie dla Bluetootha, Chromecasta, Apple AirPlay 2 oraz systemów multiroom opartych o Amazon Alexę.

1 500 PLN, www.jbl.com.pl

BOWERS & WILKINS FORMATION BAR

Bezbłędny pod względem stylistyki i wykonania, ten soundbar od Bowers & Wilkins to nie tylko efektowna ozdoba salonu. Urządzenie zostało wyposażone w trzy tweetery o podwójnych kopułkach i aż sześć przetworników średnio-niskotonowych. W połączeniu ze wzmacniaczem cyfrowym 6x 40 W i specjalnym zestawem głośników do obsługi kanału centralnego daje to niezrównaną czystość i szczegółowość dźwięku podczas każdego seansu. Na pokładzie znajdziemy Wi-fi, Bluetooth z aptX HD oraz AirPlay 2 i system multiroom.

5 400 PLN, www.tophifi.pl

DENON HOME SOUND BAR 550

Soundbar z serii Denon Home uwodzi minimalizmem i wysoką jakością materiałów wykończeniowych. To niewielki sprzęt, ale udało się w nim zmieścić aż sześć przetworników i trzy radiatory pasywne, dzięki czemu możemy cieszyć się głębokim, precyzyjnym i barwnym brzmieniem nawet bez subwoofera. Urządzenie otrzymało wsparcie dla systemu multiroom HEOS by Denon i towarzyszącej mu apki mobilnej, więc soundbar posłuży nam także do słuchania muzyki. Możemy nim sterować także przez Alexę lub Asystenta Google.

2 400 PLN, www.salonydenon.pl

eprasa.pl 227449e754

SPRZĘT AUDIO

YAMAHA RX-V4A

Amplitunery 8K to urządzenia przyszłości, które już dziś możesz zaprosić w swoje skromne progi. Nie wszystkie z nich kosztują fortunę - RX-V4A został rozsądnie wyceniony, a pod względem funkcjonalności oferuje tyle co niejeden droższy sprzęt. Sprzęt pracuje w konfiguracji 5.2, może być automatycznie kalibrowany za pośrednictwem systemu YPAO i otrzymał wsparcie dla najpopularniejszych systemów dźwięku przestrzennego, w tym Dolby Digital Plus. Na uwagę zasługuje także łączność Wi-fi/Bluetooth oraz kompatybilność z Apple AirPlay 2 i systemem multiroom MusicCast.

3 100 PLN, www.tophifi.pl

BOWERS & WILKINS ZEPPELIN

Powyższe zdjęcie natychmiast przykuło twoją uwagę, nieprawdaż? Bezprzewodowy głośnik od B&W kontynuuje designerską tradycję, którą rozpoczął pierwszy Zeppelin; charakterystyczna forma urządzenia jest jednocześnie ekstrawagancka i minimalistyczna. Wewnątrz kryje się pięć przetworników i bogactwo opcji łączności: Apple AirPlay 2, Spotify Connect oraz Bluetooth 5.0 z AAC, SBC i aptX Adaptive; inne serwisy streamingowe skonfigurujemy w aplikacji mobilnej. Zeppelin wyposażony jest także we wsparcie dla Alexy – asystentka Amazona pomoże nam w zdalnym sterowaniu odtwarzaną muzyką.

3 900 PLN, www.tophifi.pl

LOEWE WE. HEAR 2

Lifestyle'owa marka Loewe skierowana jest do młodych odbiorców, ale w tym brzmieniu i wzornictwie zakochają się użytkownicy z każdej grupy wiekowej. Fantastycznie zaprojektowany, lekki i wodoodporny w klasie IPX6, We. HEAR 2 to doskonały towarzysz wypraw w nieznane. Jedno ładowanie zapewnia nawet 17 godzin słuchania muzyki, a dzięki portom USB-A może on pełnić funkcję powerbanka dla smartfona. Na uwagę zasługują także unikatowe wersje kolorystyczne: obok czerni i szarości, głośnik dostępny jest także w modnym odcieniu koralowej czerwieni i odświeżającym morskim błękicie.

650 PLN, www.tophifi.pl

WILSON CLASSIC TOBACCO

Kolumny podstawkowe od Wilson nawiązują do konstrukcji z lat 60. i 70. ubiegłego wieku, ale pod względem technologicznym wpasowują się w obecne trendy rynku audio. W sztywnej, ozdobionej winylową okleiną obudowie znajdują się trzy duże, wydajne przetworniki. Na szczycie kolumny umieszczony został 1-calowy tweeter z tekstylną kopułką, ozdobiony emblematem producenta. Towarzyszą mu 5,5-calowy przetwornik średniotonowy oraz woofer o przekątnej 8 cali, obydwa wyposażone w membrany z Kevlaru i osadzone w sztywnych koszach, chroniących przed rezonansami.

1 800 PLN/szt., www.salonydenon.pl

eprasa.pl 227449e754

DENON CEOL N11 DAB

Ach, gdybyśmy tak mogli powrócić do beztroskich czasów, w których szczytem szpanu było posiadanie miniwieży... Kompaktowy, inteligentny system audio od Denona na pewno wzbudzi zazdrość wśród twoich znajomych: dzięki cyfrowemu wzmacniaczowi i perfekcyjnie dostrojonym kolumnom wypełni on czystym, mocnym dźwiękiem nawet duże pomieszczenia, a bogaty wybór źródeł dźwięku zadba o to, żeby nigdy nie zabrakło ci muzyki do słuchania. Na szczególną uwagę zasługuje odtwarzacz płyt CD, który pomimo niewielkich wymiarów systemu audio nie wpada w drgania.

3 400 PLN, www.salonydenon.pl

NAIM UNITI ATOM HEADPHONE EDITION

Odtwarzacz all-in-one zaprojektowany specjalnie z myślą o słuchawkach - jeśli preferujesz właśnie ten sposób obcowania z muzyką, pokochasz tę specjalną edycję popularnego Uniti Atom. Urządzenie ma dedykowany wzmacniacz, który napędzi nawet najbardziej wymagające słuchawki, wsparcie dla wszechstronnej platformy Naim oraz komplet połączeń bezprzewodowych i przewodowych. Odtworzymy na nim muzykę z serwisów streamingowych, smartfonów, Chromecasta, gramofonów i nośników USB. Sprzęt potrafi działać także jako przedwzmacniacz strumieniowy dla aktywnych głośników.

15 000 PLN, www.fnce.pl

AURALIC ALTAIR G2.1

W tym eleganckim, zgrabnym pudełku kryje się prawie cały system audio: odtwarzacz strumieniowy, przetwornik cyfrowo-analogowy i przedwzmacniacz gramofonowy do wkładek MM. Wszystkie komponenty zamknięte zostały w doskonale izolowanej, podwójnej obudowie, chroniącej sprzęt przed wpadaniem w drgania, i osadzone na stabilnych nóżkach z systemem izolacji od wibracji podłoża. Wysoką jakość dźwięku gwarantuje autorska konstrukcja przedwzmacniacza. Urządzenie jest w pełni kompatybilne z najpopularniejszymi serwisami streamingowymi oraz usługą Roon.

21 000 PLN, www.mp3store.pl

JBL FLIP 6

Najnowsza generacja terenowego głośnika od JBL wprowadza do schematu kilka nowości: woofer w kształcie toru wyścigowego oraz dedykowany tweeter, dzięki którym urządzenie brzmi dynamicznie i wesoło. Charakterystykę dźwiękową skonfigurujemy w aplikacji *JBL Portable*, umożliwiającej także skorzystanie z funkcji łączenia głośników PartyBoost. Flip 6 nie boi się żadnych terenowych niespodzianek: urządzenie jest wodo- i pyłoodporne w stopniu IP67, a dzięki gumowanemu pokryciu i solidnie obudowanych bokach, przetrwa niejeden upadek.

500 PLN, www.jbl.com.pl

eprasa.pl 227449e754

SŁUCHAWKI

JBL QUANTUM ONE

Realistyczne udźwiękowienie to podstawa dobrej zabawy w grach. Doskonale wie o tym JBL – seria Quantum dostarczyła nam już wiele wspaniałych modeli nausznych i wokółusznych. Model Quantum ONE został wyposażony w technologię QuantumSPHERE 360, zapewniającą precyzyjne pozycjonowanie dźwięku w trakcie rozgrywki. Funkcja aktywnej redukcji szumów zadba o to, by zabawy nie przerwały nam żadne hałasy z zewnątrz. Fani gamingowej stylistyki docenią także oryginalne wzornictwo z programowalnym podświetleniem RGB.

850 PLN, www.jbl.com.pl

JBL LIVE PRO+ TWS

Pokochaliśmy te słuchawki true wireless nie tylko ze względu na ich wzornictwo, chociaż trzeba przyznać, że wodoodporne w klasie IPX4 wkładki douszne prezentują się naprawdę dobrze. Największa zaleta Live Pro+ tkwi w prostocie ich obsługi - urządzenie automatycznie paruje się ze smartfonem z Androidem po otwarciu etui, adaptacyjny system redukcji hałasu umiejętnie wycisza odgłosy otoczenia, a pracą słuchawek możemy sterować za pomocą Asystenta Google. Nie zapomnijmy także o ich brzmieniu, przyjemnie basowym i energetyzującym - do takiego dźwięku przyzwyczaiło nas JBL.

550 PLN, www.jbl.com.pl

SONY LINKBUDS

Twoi bliscy narzekają, że gdy wkładasz słuchawki, nie da się z tobą złapać kontaktu? Wypróbuj LinkBuds, rewolucyjny model true wireless o otwartej konstrukcji. Ich 12-milimetrowe przetworniki dostarczą bogaty, barwny dźwięk bezpośrednio do twoich uszu, nie blokując jednocześnie odgłosów otoczenia. W ten sposób możesz cieszyć się muzyką podczas treningów lub spacerów; sprzęt jest wodoodporny w stopniu IPX4. Spokojnie – mimo nietypowego kształtu, gwarantujemy, że nie będziesz miał problemów z ich dopasowaniem do swojego ucha.

800 PLN, www.sony.pl

DENON AH-C830NCW

To pierwsze prawdziwie bezprzewodowe słuchawki w portfolio marki, i trzeba przyznać, że Denon od razu pokazał, co potrafi – ich głębokie, soczyste brzmienie urzekło nas od pierwszych dźwięków. Wodoodporne w klasie IPX4 i ściśle przylegające do uszu, AH-C830NCW wyposażone zostały w system ANC, dzięki któremu naszych treningów nie przerwą odgłosy świata zewnętrznego – chyba, że włączymy tryb transparentności. Jedno ładowanie starcza na maksymalnie 6 godzin, a etui pozwoli na uzupełnienie akumulatorów jeszcze trzykrotnie.

800 PLN, www.salonydenon.pl

eprasa.pl 227449e754

BOWERS & WILKINS PI7

Specjaliści z Bowers & Wilkins nie spieszyli się ze stworzeniem pierwszych słuchawek true wireless, ale może to i dobrze - dzięki temu możemy cieszyć się tak dopracowanym i eleganckim modelem, jakim jest PI7. Wkładki kompatybilne są z technologią aptX Adaptive, która dynamicznie dopasowuje profil brzmienia do odtwarzanej zawartości. Napędzane oddzielnymi wzmacniaczami, podwójne przetworniki hybrydowe uraczą nasze uszy koktajlem soczystych, detalicznych dźwięków, a adaptacyjne ANC zadba o to, żeby słuchania nie zakłócił żaden niepożądany dźwięk. Do tego dochodzi sterowanie głosowe.

1 500 PLN, www.tophifi.pl

AUDIO-TECHNICA ATH-M50XBT2

Słuchawki o studyjnej jakości dźwięku bardzo często okazują się niepraktyczne poza studiem nagraniowym. ATH-M50xBT2 to zupełne przeciwieństwo tego trendu: lekkie, wygodne i wyposażone w potężny akumulator, gwarantujący nawet 50 godzin pracy na jednym ładowaniu. W pracy z materiałem muzycznym przydadzą się natomiast 45-milimetrowe przetworniki i wbudowane wzmacniacze, dzięki którym możemy liczyć na zbalansowane brzmienie z mocnymi basami, kolorową średnicą i klarownymi, wyrazistymi sopranami.

790 PLN, www.tophifi.pl

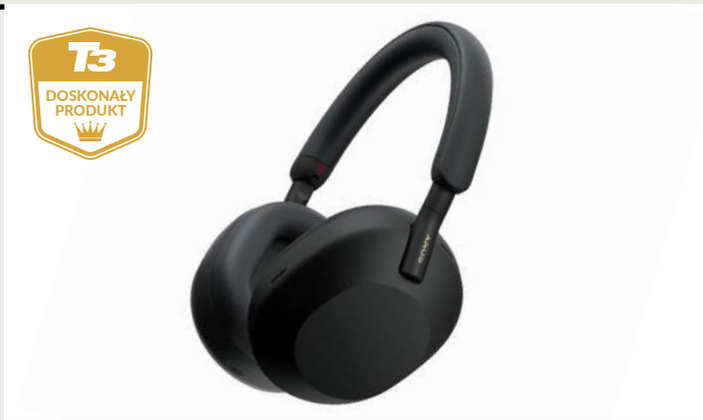

SONY WH-1000XM5

Superwygodne słuchawki Sony WH-1000XM5 wyznaczają nowe standardy wyjątkowej czystości dźwięku podczas rozmów przez telefon i słuchania bez rozpraszania uwagi. Dwa procesory sterujące wieloma mikrofonami umożliwiają redukcję hałasu w niespotykanym dotąd zakresie, a funkcja Auto NC Optimizer automatycznie dostosowuje ją do otoczenia i sposobu noszenia. Specjalnie zaprojektowany 30-milimetrowy przetwornik akustyczny słuchawek zapewnia lepszą jakość dźwięku niezależnie od rodzaju rozrywki.

2 000 PLN, www.sony.pl

FINAL AUDIO UX3000

UX3000 to pierwsze bezprzewodowe słuchawki nauszne marki Final, wyposażone w aktywną redukcję szumów z hybrydową metodologią ich redukcji. Zostały one zaprojektowane tak, aby w pełni zoptymalizować charakterystykę akustyczną samego przetwornika. Oprócz obsługi kodeków SBC i AAC, UX3000 obsługuje aptX LL — kodek o niskim opóźnieniu, który zapewnia dźwięk wysokiej jakości z minimalnymi przerwami i opóźnieniem. Możesz cieszyć się do 35 godzin odtwarzania muzyki na jednym ładowaniu.

600 PLN, www.mp3store.pl

eprasa.pl 227449e754

LAPTOPY I TABLETY

ASUS ZENBOOK 14X OLED

Laptop stworzony z myślą o twórcach zawartości. Jego najważniejszym elementem jest 14-calowy panel dotykowy OLED, zapewniający niezrównane wrażenia wizualne – dzięki odświeżaniu 90 Hz i jasności 550 nitów, możemy korzystać z niego w każdych warunkach. Smukła, aluminiowa obudowa kryje w sobie mocne podzespoły: w najwyższej konfiguracji do dyspozycji otrzymujemy procesor Core i7-1165G7, 16 GB pamięci RAM oraz dysk o pojemności 512 GB. Pracę ułatwi także technologia NumberPad, dzięki której touchpad zamienia się w klawiaturę numeryczną.

Od 5 800 PLN, www.asus.com/pl

LENOVO TAB P12 PRO

Dowód na to, że tablety działające na Androidzie mają w sobie ogromny potencjał. Ten elegancki sprzęt został wyposażony w ogromny, 12,6-calowy wyświetlacz AMOLED ze wsparciem dla technologii Dolby Vision – jasny i ostry. Dzięki dołączonemu do zestawu rysikowi Precision Pen 3, możemy korzystać z ekranu jak z tabletu graficznego. Jeśli akurat nie mamy ochoty na artystyczne zajęcia, Tab P12 Pro dostarczy nam gamingowej rozrywki: do dyspozycji otrzymamy procesor Qualcomm Snapdragon 870, 8 GB pamięci RAM oraz aż 256 GB pamięci wewnętrznej.

Od 3 500 PLN, www.lenovo.com/pl

LENOVO THINKPAD X1 TITANIUM YOGA

Legendarna seria laptopów dla profesjonalistów doczekała się nowoczesnego odświeżenia. Teraz dostępny w atrakcyjnym formacie 2-w-1, X1 Titanium Yoga działa na platformie Intel Evo, co oznacza, że spełnia najbardziej rygorystyczne wymagania dotyczące wydajności i czasu pracy na baterii. Ekran 2K w nietypowym formacie 3:2 doskonale nadaje się do pracy z rozbudowanymi tabelami w *Excelu*, a głośniki Dolby Atmos i poczwórny mikrofon przydadzą się podczas wideokonferencji. Do dyspozycji otrzymamy szereg zabezpieczeń, które ochronią wyniki naszej pracy. W opcji dostępna jest także łączność 4G/5G.

Od 11 100 PLN, www.lenovo.com/pl

APPLE MACBOOK AIR M2

Przeprojektowany pod kątem czipa M2 nowej generacji, smukły MacBook Air (1,13 cm grubości) w wytrzymałej aluminiowej obudowie zachwyca energooszczędnością i szybkością działania. To ultrawydajny laptop do pracy, zabawy i tworzenia. M2 oferuje jeszcze większą szybkość i energooszczędność niż przełomowy czip M1. Pozwala na to 8-rdzeniowy CPU i nawet 10-rdzeniowy GPU. W pełni naładowana bateria wystarcza do 18 godzin używania, a dzięki niskiej wadze MacBooka (1,24 kg) możesz go zabrać gdziekolwiek ci się zamarzy. Nowy Air jest do wyboru w czterech wykończeniach kolorystycznych.

Od 7 000 PLN, www.apple.com/pl

eprasa.pl 227449e754

AKCESORIA GAMINGOWE

WD_BLACK SN850 NVME SSD

W wersji z radiatorem lub bez, od 500 GB do 2 TB i z prędkościami 7 000 MB/s odczytu oraz 4 100 MB/s zapisu - WD_BLACK SN850 jest stworzony dla maniaków grania. PeCeciarze oczywiście będą nim zachwyceni, ale osiągi SN850 sprawiają, że jest to także najlepszy wybór, by zwiększyć podstawową pojemność dysku w PlayStation 5. Uwagę zwraca także 5-letnia gwarancja. Miłośników kolorowych konfiguracji ucieszy natomiast oprogramowanie do obsługi wbudowanego oświetlenia RGB.

Od 470 PLN, www.westerndigital.com

RAZER ORNATA V3

Klawiatura gamingowa klasy podstawowej o niskim profilu, wyposażona w przełączniki mechaniczno-membranowe. Charakteryzuje ją mniejsza obudowa i smuklejsza konstrukcja nasadek klawiszy, wykonanych z tworzywa ABS. Pokryte powłoką UV, mają zwiększoną odporność na blaknięcie i zarysowania. W klawiaturze zastosowano także technologię Razer Chroma RGB, oferującą 10 stref oświetlenia, podświetlane klawisze do obsługi multimediów (kosztem rolki, która była obecna w modelu V2) oraz ergonomiczną, magnetyczną, miękką w dotyku podpórkę pod nadgarstki.

475 PLN, wwwr.razer.com

TP-LINK ARCHER GX90

Bez stabilnego, pozbawionego lagów połączenia z internetem nie ma co nawet rozpoczynać potyczek online - tylko zirytujemy siebie i członków naszej drużyny. W takiej sytuacji warto wybrać router gamingowy, na przykład Archer GX90 od TP-Link. Jedno z jego trzech pasm dedykowane jest tylko i wyłącznie grom, a dzięki funkcji Game Accelerator sprzęt rozpoznaje, który ruch pochodzi z gry sieciowej, automatycznie przyznając mu priorytet. Za sprawą kompleksowej ochrony antywirusowej Game Protector możemy być pewni, że wszystkie urządzenia podłączone do sieci są bezpieczne.

1 170 PLN, www.tp-link.com.pl

BANG & OLUFSEN BEOPLAY PORTAL (PC/PS5)

Dostosowane do oczekiwań graczy, bezprzewodowe słuchawki Bang&Olufsen Beoplay Portal pozwolą wkroczyć w nowe światy z dźwiękiem 3D. Zapewniają bezproblemowe połączenie oraz najlepsze wrażenia w grach na konsolę PlayStation oraz PC. Bezprzewodowe połączenie 2,4 GHz o niskim opóźnieniu oraz zaawansowana technologia mikrofonu czyni je idealnym wyborem dla miłośników gamingu, choć zadowoleni będą też kinomaniacy i audiofile. Słuchawki są wykonane z najwyższej jakości materiałów premium, jak to w Bang & Olufsen.

2 300 PLN, www.bang-olufsen.com

eprasa.pl 227449e754

APARATY FOTOGRAFICZNE

SONY A1

To fotograficzne cudeńko od Sony zauroczy nawet największych sceptyków bezlusterkowców. 50-megapikselowa, superszybka matryca pełnoklatkowa CMOS Exmor RS wspierana jest przez zaawansowany procesor obrazu BIONZ XR, dzięki czemu aparat potrafi uwieczniać nawet 30 klatek na sekundę bez efektu migotania. W stworzeniu imponujących nocnych pejzaży pomoże nam szeroki zakres czułości ISO i 5-osiową stabilizację matrycy, a miłośnicy fotografii portretowej i przyrodniczej pokochają autofokus Real-time Eye AF, rozpoznający ludzi i zwierzęta, a nawet oczy ptaków w locie.

Od 33 800 PLN (korpus), www.sony.pl

SONY A7 IV

Sony kontynuuje tradycje swojej cenionej serii Alpha. A7 IV to sprzęt nie tylko dla fotografów, ale także filmowców: bezlusterkowiec Sony potrafi nagrywać w jakości 4K i 60 kl./s, i to przez ponad godzinę bez przerwy. Aparat został wyposażony w pełnoklatkową matrycę 33 Mp oraz zaawansowany procesor obrazu Bionz XR. Dzięki nim praca autofokusa jest błyskawicznie szybka, zaś zdjęcia seryjne wykonamy z szybkością nawet 10 kl./s. W tej odsłonie Sony poprawiło również ergonomię pracy, wyposażając korpus w pewniejszy uchwyt i wygodniejszy układ przycisków.

13 300 PLN (sam korpus), www.sony.pl

NIKON Z6 II

Druga generacja bezlusterkowca Z6 otrzymała podwójny procesor EXPEED, dzięki któremu każdy aspekt jej działania jest naprawdę szybki - od trybu zdjęć seryjnych 14 klatek na sekundę, aż po bufor pozwalający zapisać do 124 zdjęć RAW bez kompresji. Do dyspozycji otrzymamy dwa gniazda pamięci: jedno kompatybilne z kartami SD UHS-II i drugie przeznaczone dla formatu CFexpress. Na dodatek aparat nadaje się na ekstremalne wyprawy - jego wykonany ze stopu magnezowego korpus jest lekki i wytrzymały, a zabezpieczenie przed kurzem i deszczem umożliwi fotografowanie w każdych warunkach.

Od 10 000 PLN (korpus), www.nikon.pl

CANON EOS R5

Sercem aparatu jest 45-megapikselowa matryca pełnoklatkowa, zapewniająca wysoką czystość obrazu i szeroki zakres dynamiki. EOS R5 działa w zakresie czułości ISO 50 do 51 200, a system autofokusowania potrafi rozpoznawać oczy fotografowanego człowieka lub zwierzęcia nawet wtedy, gdy fotografujemy go z profilu. W takiej sytuacji przyda się także autorska technologia Dual Pixel RAW, która umożliwia wprowadzanie korekty już po zrobieniu zdjęć, na przykład w zakresie intensywności efektu bokeh. Fotki możemy następnie przesłać na smartfona za pomocą Bluetootha lub łączności Wi-fi.

Od 18 900 PLN (korpus), www.canon.pl

eprasa.pl 227449e754

PAMIĘCI PRZENOŚNE I DOMOWE

SYNOLOGY DS720+

Backupy w domu czy małej firmie zazwyczaj kojarzą się z korzystaniem z rozwiązań chmurowych. Co jednak jeśli danych jest dużo, chcemy z nich korzystać w bardzo szybki sposób albo po prostu interesują nas rozwiązania, do których mamy fizyczny dostęp? DS720+ to idealny NAS dla wymagających użytkowników, którzy nie potrzebują jednocześnie ultraprofesjonalnych serwerów. 4-rdzeniowy procesor 2.0 GHz oraz gniazda na dyski HDD i SSD zapewnią backup dla twoich danych i pomogą stworzyć domowy serwer multimedialny np. pod Plexa.

2 120 PLN, www.synology.com/pl-pl

WD MY BOOK DUO

Jeśli w domu korzystasz tylko z jednego komputera, góra dwóch, serwer NAS niekoniecznie musi być optymalnym wyborem - zamiast niego polecamy stacjonarny dysk zewnętrzny My Book Duo o pojemności od 4 do aż 36 TB. Urządzenie jest fabrycznie skonfigurowane do pracy w trybie RAID-0, która gwarantuje prędkość odczytu sekwencyjnego do 30 MB/s przy połączeniu USB-C, ale może ono także działać jako dwa niezależne dyski lub magazyn kopii zapasowych. Dzięki szyfrowaniu sprzętowemu i ochronie hasłem, dysk zadba o bezpieczeństwo zapisanych na nim plików.

Od 940 PLN, shop.westerndigital.com/pl

WD MY PASSPORT SSD

To prawdziwa instytucja w świecie dysków zewnętrznych. Seria My Passport od początku istnienia kojarzy się nie tylko z solidnymi rozwiązaniami technicznymi, ale i fantastycznym stylem. W bieżącej generacji mamy tu do czynienia z prędkościami odczytu/zapisu na dysku na poziomie 1 050 / 1 000 MB/s. Elektronika zamknięta jest w kompaktowej, metalowej obudowie, dostępnej w pięciu atrakcyjnych wersjach kolorystycznych. Od 500 GB do 4 TB to mnóstwo danych, ale bez względu na pojemność, My Passport SSD z portem USB-C jest lekki jak piórko!

Od 570 PLN, www.westerndigital.com

SANDISK EXTREME PRO PORTABLE SSD V2

Każdy fotograf wie, jak ważny jest odpowiedni dysk SSD - w końcu miejsce na karcie pamięci kiedyś się skończy, a każde ujęcie jest na wagę złota. Extreme Pro Portable SSD oddaje w twoje ręce od 1 do 4 TB dodatkowej przestrzeni o prędkości odczytu i zapisu sięgającej nawet 2 000 MB/s. Pokryta sprężystym silikonem obudowa z kutego aluminium doskonale rozprasza ciepło, dbając o wysokie osiągi nośnika, a ponadto zabezpiecza go przed upadkiem z wysokości do dwóch metrów. Dysk jest także wodoodporny w klasie IP55, a dzięki zintegrowanemu uchwytowi możemy łatwo przyczepić go do plecaka.

Od 970 PLN, shop.westerndigital.com/pl

eprasa.pl 227449e754

INTELIGENTNY DOM

EUFYCAM 2 PRO (2+1)

Intuicyjny sposób na zabezpieczenie domu przed przykrymi niespodziankami. Kamerki eufyCam 2 Pro nagrywają obraz w jakości 2K, a dzięki noktowizorowi od Sony mogą dojrzeć niebezpieczeństwo także w nocy. Zostały one wyposażone w sztuczną inteligencję, która potrafi odróżnić człowieka od zwierzęcia - przydatne, jeśli pupile sąsiada często odwiedzają twój ogródek. System monitoringu jest wodoodporny w klasie IP67 i odporny na działanie warunków atmosferycznych, a na dodatek potrafi współpracować z innymi urządzeniami smart home od Eufy, Alexą, Asystentem Google i HomeKitem.

1 500 PLN, www.salonydenon.pl

iROBOT ROOMBA i3+

To najtańszy jak do tej pory robot sprzątający z serii Roomba, kompatybilny ze stacją ładującą Clean Base. W jej wnętrzu znajduje się specjalny worek, do którego po zakończeniu cyklu sprzątania zasysane są wszystkie brudy, zgromadzone w pojemniku urządzenia, co oznacza, że będzie ono mogło wyjechać na kolejne czyszczenie bez konieczności naszej ingerencji. Do dyspozycji otrzymamy także wydajny system sprzątania AeroForce z superszczelnym filtrem oraz inteligentną nawigację liniową, dzięki której robot metodycznie wysprząta całe pomieszczenie, nie zapominając o żadnym zakamarku.

1 830 PLN, www.irobot.pl

TP-LINK DECO X20

Sieć MESH to uniwersalny sposób na „martwe punkty", problemy z zasięgiem i nagłe fluktuacje sygnału w domu. Jeśli zależy ci na tym, żeby pozostała ona funkcjonalna przez długie lata, wybierz system oparty o Wi-fi 6, na przykład Deco X20. Kompaktowe routery wykorzystują technologię MU-MIMO, usprawniającą obsługę wielu urządzeń jednocześnie, oraz beamforming, dzięki któremu sygnał dotrze nawet do najbardziej oddalonych gadżetów. Dodatkowo o twoje bezpieczeństwo zadba pakiet *TP-Link HomeCare* z ochroną antywirusową, kontrolą rodzicielską i ustalaniem priorytetów poszczególnych połączeń.

1 250 PLN (3-pack), www.tp-link.com.pl

iROBOT ROOMBA COMBO

Jeśli nie lubisz myć podłóg w tym samym stopniu, co ich odkurzać, mamy dla ciebie praktyczne rozwiązanie tego problemu - robota sprzątającego i mopującego w jednym. W przedniej części sprzętu znajduje się kompleksowy system odkurzania z dwiema szczotkami do sprzątania przy krawędziach i gumowaną szczotką V-kształtną, a w tylnej - nakładka czyszcząca o antystatycznej strukturze, 300-mililitrowy pojemnik na wodę oraz elektroniczna pompa, która dba o to, żeby przepływ wody był w pełni kontrolowany. Robotem możesz sterować z poziomu aplikacji *iRobot HOME* i przez asystentów głosowych.

1 200 PLN, www.irobot.pl

eprasa.pl 227449e754

NETATMO VALVES SET

Głowice termostatyczne to jeden z najprostszych sposobów na oszczędzenie ciepła i redukcję emisji dwutlenku węgla. Te od Netatmo charakteryzują się prostotą obsługi - aby ustawić żądaną temperaturę, wystarczy przekręcić głowicę lub skorzystać z aplikacji mobilnej *Netatmo Energy*. Apka umożliwia stworzenie harmonogramu ogrzewania i dostosowanie temperatury w każdym pomieszczeniu, jak również szybkie nagrzanie domu w trybie Boost. Głowice dbają ponadto o oszczędność energii - gdy wykryją one, że w pobliżu znajduje się otwarte okno, samodzielnie wyłączą ogrzewanie.

840 PLN, www.salonydenon.pl

MARMITEK POWER LI

Nie masz już miejsca na kolejne inteligentne gniazdka? Sprawdź inteligentną listwę Power LI od Marmitek, która jest wyposażona w cztery gniazda zasilające i cztery porty USB, w sam raz do zasilenia i podładowania kilku gadżetów. Aplikacja mobilna *Smart me* nie tylko pozwala na zdalne włączanie i wyłączanie podłączonych urządzeń oraz tworzenie scen, ale także monitorowanie poziomu zużycia energii przez każde z nich. Jeśli system wykryje jakąkolwiek nieprawidłowość, natychmiast prześle ci stosowne powiadomienie. Listwa ma ochronę przeciwprzepięciową.

220 PLN, www.salonydenon.pl

YALE LINUS SMART LOCK

Jeśli od czasu do czasu zdarza ci się zapomnieć kluczy do mieszkania, wypróbuj inteligentny zamek od Yale. Oprócz łatwego, bezdotykowego otwierania i zamykania drzwi za pomocą smartfona lub Apple Watcha, urządzenie umożliwia przydzielanie wirtualnych kluczy dla znajomych, zdalne blokowanie i odblokowywanie drzwi oraz otrzymywanie powiadomień za każdym razem, gdy ktoś wejdzie do mieszkania. Zamek współpracuje z większością europejskich wkładek do drzwi, a dzięki szyfrowaniu AES i TLS możesz być pewien, że twój dom jest chroniony przed nieproszonymi gośćmi.

Od 860 PLN, www.yalelock.pl

TP-LINK TAPO L530E

Jak najprościej wprowadzić do domu nastrojowy, niepowtarzalny klimat? Z pomocą przychodzi nam inteligentne oświetlenie. Żarówka Tapo L530E może wypełnić nasze mieszkanie jednym lub kilkoma spośród 16 milionów nasyconych odcieni, pracować zgodnie z ustalonym harmonogramem oraz włączać się wraz z zachodem słońca. Ulubione ustawienia łatwo zapiszemy w aplikacji *Tapo*, dzięki czemu już nigdy nie będziemy musieli szukać tego jednego odcienia, który tak dobrze pasował do naszego salonu. Pracą żarówki możemy sterować za pomocą Amazon Alexy i Asystenta Google.

50 PLN, www.tp-link.com.pl

eprasa.pl 227449e754

Redakcja

Redaktor naczelny
MARCIN KUBICKI | marcin.kubicki@magazynt3.pl
Sekretarz redakcji
MICHAŁ LIS | michal.lis@magazynt3.pl
Skład i redakcja techniczna
MICHAŁ LIS

Kontakt do redakcji
t3@magazynt3.pl | (22) 257-84-43
Strona internetowa
www.magazynt3.pl
Prenumerata
prenumerata@avt.pl | (22) 257-84-22
(godz. 10:00 – 14:00)
Reklama
reklama@magazynt3.pl

Miesięcznik **Magazyn T3** wydawany jest przez Wydawnictwo AVT-Korporacja Sp. z o.o.,
ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa.
Tytuły prawne do magazynu należą do Future Publishing Limited, grupy Future plc, UK 2009.
Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone.

Jest znakiem towarowym Future Publishing Limited, należącym do grupy Future plc. Wykorzystano na licencji.
Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future plc,
zamieszczono na stronie internetowej *www.futureplc.com*.

Wszystkie ceny podane w **Magazynie T3**, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen europejskich).

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczonych w numerze.

Nie tylko na papierze

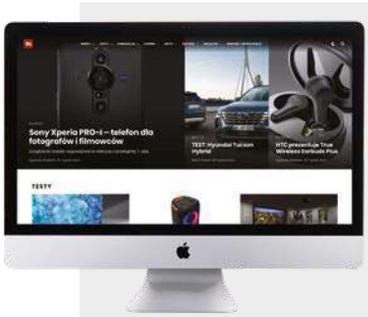

STRONA INTERNETOWA

To twoja codzienna dawka newsów ze świata technologii. Możesz tu również znaleźć testy sprzętowe i felietony naszych redaktorów.

TABLETY I SMARTFONY

Cyfrowe wydanie „T3" to ta sama treść w nowoczesnej formie. Edycja skrojona na twojego iPada lub urządzenie z systemem Android.

eprasa.pl 227449e754

T3

SPOTKAJMY SIĘ
NA
MAGAZYNT3.PL

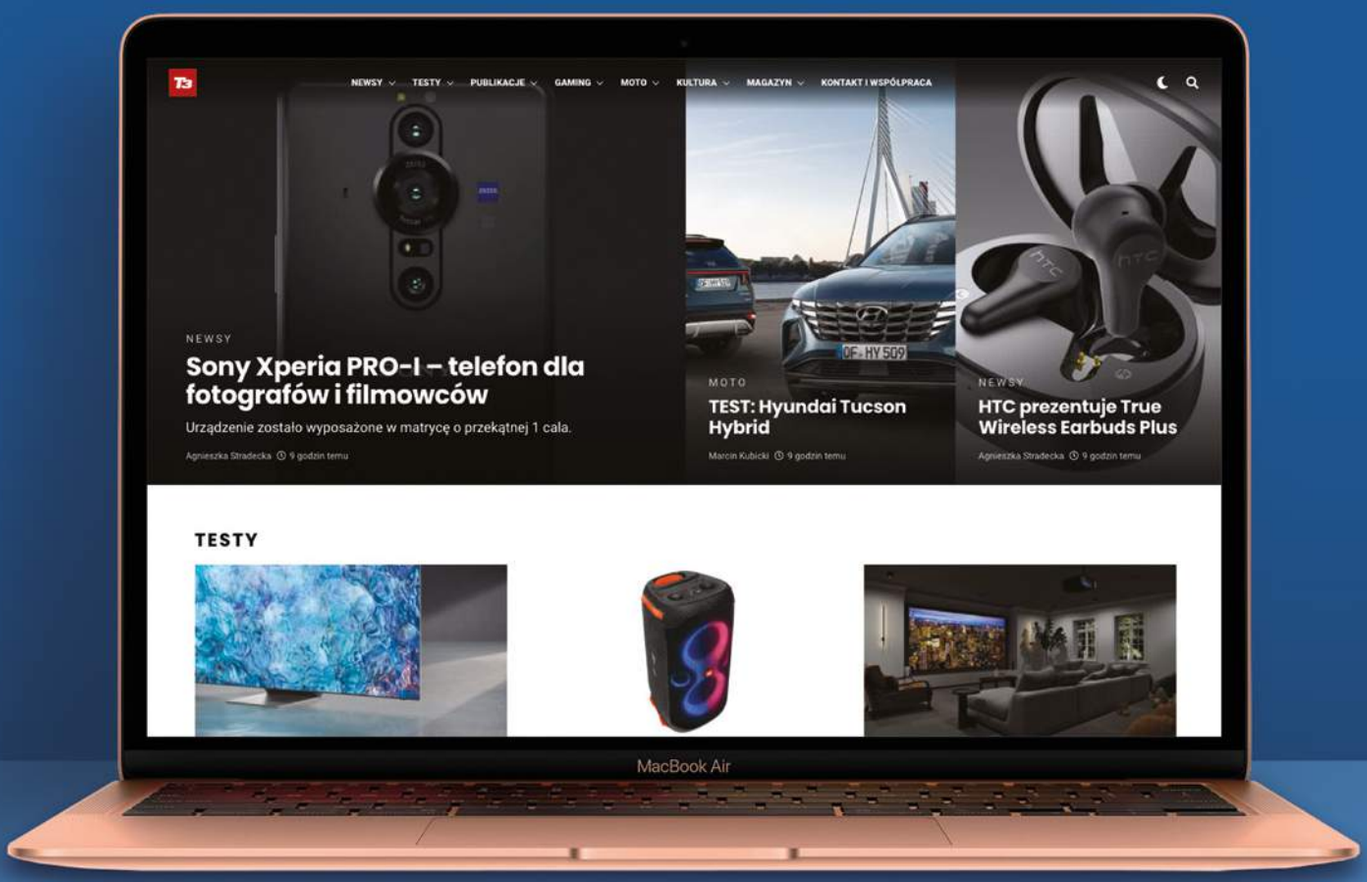

NEWSY || TESTY || PUBLIKACJE

eprasa.pl 227449e754

POZWÓL OTOCZYĆ SIĘ PEŁNIĄ DŹWIĘKU

NA JAKI ZASŁUGUJE
TWÓJ TELEWIZOR

NOWOŚĆ: DHT-S517

Soundbar z bezprzewodowym subwooferem, Dolby Atmos, eARC oraz Bluetooth. System 3.1.2 z mocnym basem, krystalicznie czystymi dialogami i otaczającym dźwiękiem przestrzennym.

Dolby ATMOS · HDMI · Bluetooth · wireless subwoofer

EISA AWARD Best Product 2021-2022 SMART SOUNDBAR Denon Home Sound Bar 550

DENON HOME SOUND BAR 550

Wciągający dźwięk 3D w domowym kinie, stworzony przez lidera w dziedzinie audio. Wyrafinowane przetwarzanie Dolby Atmos i DTS:X sprawia, że każdy film i program TV odbierasz jak największe wydarzenie na żywo.

DHT-S516H

Doda głębi dźwięku bez względu na to, co oglądasz lub słuchasz, a dekodowanie Dolby Digital, Dolby Digital Plus i DTS zapewnia wciągające wrażenia dźwięku przestrzennego.

DHT-S416

Będzie Twoim faworytem, jeśli szukasz soundbara do strumieniowania Google Chromecast, który zapewnia również krystalicznie czysty dźwięk przestrzenny.

DHT-S316

Soundbar z bezprzewodowym subwooferem, HDMI ARC, Bluetooth oraz Dolby Digital i DTS. Dzięki Denon Dialogue Enhancer nie umknie Ci żadne słowo dialogu z ulubionego programu TV lub filmu.

DENON SOUND

DOSKONAŁY DŹWIĘK KINA DOMOWEGO DENON
OPARTY NA 110 LATACH INNOWACJI

www.denon.pl

eprasa.pl 227449e754